

PROTOKÓŁ NR XXI/2012

obrad XXI Sesji Rady Miejskiej w Lęborku w dniu
28.09.2012r.

Obecni radni
wg listy obecności -
(w zał. do protokołu).

Rozpoczęcie obrad
godz. 13.00

Zakończenie obrad
godz. 18.50

Punkt I

„Otwarcie obrad i stwierdzenie kworum.”

Przewodniczący Rady p. Adam Stenka poinformował, że na sali jest obecnych 12 radnych, a więc teoretycznie i praktycznie można rozpocząć obrady. Jeżeli nie usłyszy głosu sprzeciwu to rozpocznie przynajmniej przedstawienie porządku obrad.

„Otwieram obrady XXI sesji Rady Miejskiej w Lęborku zwołanej na dzień 28 września 2012 roku, na godzinę 13. Witam bardzo serdecznie Panie i Panów radnych, Pana Burmistrza, Panią Zastępcę, pracowników urzędu miejskiego oraz obecnych na sali; służby administracji urzędowej, przedstawicieli parlamentarzystów, mieszkańców miasta Lęborka, media, a za pośrednictwem mediów również mieszkańców miasta Lęborka. Porządek obrad przedstawia się następująco:

punkt I – Otwarcie obrad i stwierdzenie kworum.

I. Otwarcie obrad i stwierdzenie kworum.

II. Przyjęcie protokołu Nr XX obrad Sesji Rady Miejskiej w Lęborku w dniu 20.07.2012r.

III. Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawie:

1. Udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Lęborskiemu na realizację zadania pn. „Remont drogi gminnej – ulica Mieszka I (dz. nr 112 obręb 11) w Lęborku”.

2. Przystąpienia Gminy Miasto Lębork do Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych - Etap II Bezpieczeństwo – Dostępność – Rozwój, przyjętego Uchwałą Nr 174/2011 Rady Ministrów z dnia 06.09.2011r. poprzez realizację przedsięwzięcia pn. „Rozwój połączeń drogowych w Lęborku: poprawa dojazdu Państwowej Straży Pożarnej do drogi wojewódzkiej nr 214 w kierunku Nowej Wsi Lęborskiej i Łeby poprzez uporządkowanie organizacji ruchu na ul. Stryjewskiego, Skarżyńskiego i Orlińskiego oraz przebudowę ul. Poznańskiej” oraz podpisania umowy o partnerstwie z Powiatem Lęborskim w celu wspólnej realizacji tego przedsięwzięcia.

3. Bezpośredniego powierzenia świadczenia usług w zakresie publicznego transportu zbiorowego Zakładowi Komunikacji Miejskiej w Lęborku Sp. z o.o. jako podmiotowi wewnętrznemu.
4. Zaliczenia ulicy Handlowej do kategorii dróg gminnych.
5. Wyrażenia zgody na wydzierżawienie nieruchomości gruntowej zabudowanej garażem, stanowiącej działkę nr 119/22 obrębu 7 przy ul. Plater o powierzchni 21,00m², na okres dłuższy niż trzy lata
6. Wyrażenia zgody na nieodpłatne przejęcie nieruchomości od PKP SA w Warszawie.
7. Wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości zabudowanej, położonej w obrębie 3 miasta Lęborka przy ul. Derdowskiego, stanowiącej działkę nr 403/7 o powierzchni 31m², będącej przedmiotem użytkowania wieczystego.
8. Wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości gruntowej, położonej w obrębie 8 miasta Lęborka w rejonie Placu Pokoju i Placu Żwirki i Wigury, stanowiącej działkę nr 30/3 o powierzchni 81m².
9. Wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości gruntowej, położonej w obrębie 2 miasta Lęborka przy ul. Akacjowej, stanowiącej działkę nr 187/1 o powierzchni 94m² w trybie bezprzetargowym.
10. Wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości gruntowej, położonej w obrębie 2 miasta Lęborka przy ul. Akacjowej, stanowiącej działkę nr 187/2 o powierzchni 94m² w trybie bezprzetargowym.
11. Wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości gruntowej, położonej w obrębie 2 miasta Lęborka przy ul. Jesionowej, stanowiącej działkę nr 187/3 o powierzchni 112m² w trybie bezprzetargowym.
12. Wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości gruntowej, położonej w obrębie 3 miasta Lęborka przy ul. Kossaka, stanowiącej działkę nr 180/3 o powierzchni 13m² w trybie bezprzetargowym.
13. Wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości gruntowej, położonej w obrębie 7 miasta Lęborka przy ul. E.Plater, stanowiącej działkę nr 114/11 o powierzchni 1 700m².
14. Wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości gruntowej, położonej w obrębie 7 miasta Lęborka przy ul. E.Plater, stanowiącej działkę nr 114/12 o powierzchni 2 248m².
15. Zmiany Uchwały Nr XLVI-400/2009 Rady Miejskiej w Lęborku z dnia 15.10.2009r. w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości zabudowanej oraz zwolnienie z obowiązku sprzedaży nieruchomości w drodze przetargu.
16. Zmiany Uchwały Nr XLIX-423/2009 Rady Miejskiej w Lęborku z dnia 21.12.2009r. w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości zabudowanej oraz zwolnienie z obowiązku sprzedaży nieruchomości w drodze przetargu.

17. Zmiany Uchwały Nr LI-436/2010 Rady Miejskiej w Łęborku z dnia 27.01.2010r. w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie nieruchomości gruntowych na czas oznaczony dłuższy niż 3 lata oraz odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umów dzierżaw.

18. Wyrażenia zgody na rozwiązanie umowy użytkowania wieczystego w odniesieniu do nieruchomości stanowiącej działkę nr 124/12 o powierzchni 1153m², położonej w obrębie 7 miasta Łęborka przy ulicy I Armii Wojska Polskiego.

19. Wyrażenia zgody na rozwiązanie umowy użytkowania wieczystego w odniesieniu do nieruchomości stanowiącej działkę nr 124/13 o powierzchni 433m², położonej w obrębie 7 miasta Łęborka przy ulicy I Armii Wojska Polskiego.

20. Wyrażenia zgody na odpłatne nabycie udziału w nieruchomości zabudowanej, położonej w Łęborku przy ul. Zwycięstwa 31of.

21. Wyrażenia zgody na sprzedaż lokalu mieszkalnego nr 3 o powierzchni użytkowej 89,50m² znajdującego się w budynku przy ulicy Targowej 58 wraz ze sprzedażą udziału w gruncie.

22. Wyrażenia zgody na sprzedaż lokalu mieszkalnego nr 3 o powierzchni użytkowej 43,44 m², znajdującego się w budynku przy ul. Staromiejskiej 16 wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste udziału w gruncie.

23. Wymagań, jakie powinien spełniać przedsiębiorca ubiegający się o uzyskanie zezwolenia na prowadzenie działalności w zakresie ochrony przed bezdomnymi zwierzętami, prowadzenia schronisk dla bezdomnych zwierząt, a także grzebowisk i spalarni zwłok zwierzęcych i ich części.

24. Wymagań, jakie powinien spełniać przedsiębiorca ubiegający się o uzyskanie zezwolenia w zakresie opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych.

25. Podziału Gminy miasto Łębork na stałe okręgi wyborcze, ustalenia ich granic, numerów oraz liczby radnych wybieranych w każdym okręgu.

26. Wzniesienia pomnika „Kresowiaczy i Osadnicy”.

27. Zmiany Uchwały Nr XII-121/2011 Rady Miejskiej w Łęborku z dnia 25.10.2011r. w sprawie określenia warunków i trybu finansowania rozwoju sportu w mieście Łęborku.

IV. Sprawozdanie z wykonania uchwał podjętych na sesjach Rady Miejskiej w Łęborku od 01.01.2012r. do 30.06.2012r.

V. Sprawozdanie z realizacji Uchwały Nr XIX-219/2008 Rady Miejskiej w Łęborku z dnia 31.03.2008r. w sprawie określania zasad nabycia, zbycia i obciążania nieruchomości oraz ich wydzierżawiania lub najmu na okres dłuższy niż trzy lata.

VI. Interpelacje i zapytania radnych.

VII. Wnioski i oświadczenia radnych.

VIII. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.

IX. Informacje Przewodniczącego Rady.

X. Zamknięcie obrad.

Tak przedstawia się przesłany Państwu porządek obrad. Na moje ręce Przewodniczący Komisji Rewizyjnej przekazał projekt z propozycją wprowadzenia do porządku obrad projektu uchwały w sprawie: Rozpatrzenia skargi na dyrektora Gimnazjum nr 1 w Lęborku.

Czy w tej sprawie Pan Przewodniczący chciałby coś powiedzieć?

Kto z Pań i Panów Radnych jest za rozszerzeniem porządku obrad w punkcie III (rzymskim) pod numerem „28”? Proszę o podniesienie ręki.

16 głosów za, kto jest przeciw? kto się wstrzymał? 2 głosy wstrzymujące, 18 radnych brało udział w głosowaniu.

Czy ktoś z Pań, Panów radnych chciałby złożyć wnioski do porządku obrad? Nie widzę. Zatem, proszę o przegłosowanie porządku obrad z przyjętą poprawką.

Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem porządku obrad XXI sesji Rady Miejskiej? Proszę o podniesienie ręki.

17 głosów za, kto jest przeciw? kto się wstrzymał - 1 głos wstrzymujący. 18 radnych obecnych na sali, 3 radnych nieobecnych. Porządek obrad został przyjęty.

Ad. II.

Przyjęcie protokołu Nr XX obrad Sesji Rady Miejskiej w Lęborku w dniu 20.07.2012r.

Zatem, proszę Panie, Panów radnych o przegłosowanie Protokołu z obrad XX sesji Rady Miejskiej. Czy ktoś z pań, panów radnych chciałby złożyć wnioski, uwagi do przedstawionego projektu protokołu? Nie widzę.

Zatem, kto z pań, panów radnych jest za przyjęciem protokołu z obrad XX sesji? proszę o podniesienie ręki.

17 głosów za, kto jest przeciw? kto się wstrzymał? przy 1 głosie wstrzymującym protokół został przyjęty, 18 radnych obecnych na sali.

Ad. III.

Rozpatrzenie projektów uchwał.

Proszę o przedstawienie pierwszego roboczego projektu uchwały, liczba porządkowa 286. Oczywiście jeżeli, tak jak przyjmowaliśmy wcześniej w zwyczaju, że jeżeli nie usłyszę głosu sprzeciwu, uzasadnienie może przedstawić własnymi słowami prezentujący uchwałę.

Proszę o przedstawienie projektu uchwały - liczba porządkowa 286.

Burmistrz Miasta Lęborka Pan Witold Namysłak przedstawił treść uchwały.

Uchwała nr XXI-286/2012 w sprawie: Udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Lęborskiemu na realizację zadania pn. „Remont drogi gminnej – ulica Mieszka I (dz. nr 112 obręb 11) w Lęborku”.

Burmistrz Miasta Pan Witold Namysłak: „Nadchodzi termin składania wniosków o realizację dróg powiatowych, gminnych do Wojewody - ten program tzw. „schetynowki”. Powiat składa propozycję remontu ulicy Mieszka I. My byśmy to wspierali i za chwilę będzie druga uchwała o propozycji drogi gminnej ponieważ możemy złożyć tylko jeden jako Gmina. Powiat, o ile pamiętam, dwa wnioski. Nasza propozycja za chwilę będzie przedstawiona. To jest remont ulicy Mieszka I, który od dłuższego czasu już odkładamy, ale właściwie próbujemy pozyskać środki zewnętrzne. Dziękuję bardzo”.

Przewodniczący Rady przedstawił stanowiska, opinie Komisji do projektu uchwały:

Komisja Gospodarki Miejskiej,
Komisja Budżetowa,
Komisja Polityki Społecznej - opinia pozytywna.

Przewodniczący otworzył dyskusję.

Radny Pan Włodzimierz Klata: „Wniosek do Pana Burmistrza ważny, bo do projektu uchwały nie bardzo jak go włożyć. To jest wniosek, który chciałbym żeby na etapie realizacji uchwały można było uwzględnić. A, mianowicie od pewnego czasu, myślę, że tak co najmniej od pięciu, sześciu lat tam są bardzo duże trudności na ulicy Mieszka I z poruszaniem się, ze względu na to, że parkują samochody. I po ostatniej wizycie Komisji Gospodarki Miejskiej padł taki pomysł, żeby wykorzystać te skrawki, które są między ulicą a chodnikiem na to aby chociaż spróbować zrobić takie półzatoki w tych miejscach, w których się da. Wówczas wydaje się, że remont tej ulicy z takim delikatnym miejscowym poszerzeniem dałby dodatkowy efekt, bo dzisiaj z jednej strony jest problemem stan nawierzchni i można powiedzieć, że z dwójga złego też dzięki temu kierowcy trochę wolniej jeżdżą tą ulicą, ale mijanie się na tych odcinkach, gdzie są zaparkowane samochody jest po prostu dzisiaj niemożliwe i samo wyremontowanie nawierzchni niewiele w tym względzie zmieni.

Stąd mój wniosek; żeby w takim zakresie, w jakim to będzie możliwe, uwzględnić kwestię wygospodarowania miejsc do parkowania takich legalnych, chociażby w postaci takich półzatok, żeby chociaż na połowę głębokości samochód się zagłębił, to już zyskujemy około metra szerokości. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady p. Adam Stenka: „Dziękuję. Czy Ktoś z pań, panów radnych chciałby jeszcze zabrać głos w dyskusji, złożyć wnioski, uwagi? Nie widzę. Zamykam dyskusję.

Zatem, kto z pań, panów radnych jest za przyjęciem uchwały o liczbie porządkowej 286? Proszę o podniesienie ręki.

16 głosów za, kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? 17 głosów za, 17 radnych obecnych na sali.

Kolejny projekt uchwał o liczbie porządkowej 287, proszę o jego przedstawienie.

Burmistrz Miasta Lęborka Pan Witold Namyślak przedstawił treść uchwały.

Uchwała nr XXI-287/2012 w sprawie: Przystąpienia Gminy Miasto Lębork do Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych - Etap II Bezpieczeństwo - Dostępność - Rozwój, przyjętego Uchwałą Nr 174/2011 Rady Ministrów z dnia 06.09.2011r. poprzez realizację przedsięwzięcia pn. „Rozwój połączeń drogowych w Lęborku: poprawa dojazdu Państwowej Straży Pożarnej do drogi wojewódzkiej nr 214 w kierunku Nowej Wsi Lęborskiej i Łeby poprzez uporządkowanie organizacji ruchu na ul. Stryjewskiego, Skarzyńskiego i Orlińskiego oraz przebudowę ul. Poznańskiej” oraz podpisania umowy o partnerstwie z Powiatem Lęborskim w celu wspólnej realizacji tego przedsięwzięcia.

Burmistrz Miasta Pan Witold Namyślak: „To jest ten drugi wniosek, który będzie z terenu miasta Lęborka. Dotyczy on przede wszystkim przebudowy ulicy Poznańskiej i remontów na dalszym odcinku tu wymienionych ulic. Dziękuję”.

Przewodniczący Rady p. Adam Stenka przedstawił stanowiska Komisji –

Komisja Gospodarki Miejskiej, Komisja Budżetowa, Komisja Polityki Społecznej - opinia pozytywna.

Przewodniczący otworzył dyskusję:

Radny p. Marcin Milczewski: „Ja mam prośbę do Burmistrza i do osób odpowiedzialnych później przy projektowaniu tych dróg, żeby na tyle, o ile to będzie możliwe, uwzględniać, przy budowaniu dzisiaj nowych dróg i chodników, drogi rowerowe, żeby tych dróg dzisiaj było jak najwięcej. I, jeżeli już będziemy coś projektować nowego żeby też uwzględniać to w projektach. Dziękuję”.

Przewodniczący Rady p. Adam Stenka: „Dziękuję. Czy Ktoś z pań, panów radnych chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę. Zamykam dyskusję.

Zatem, kto z pań, panów radnych jest za przyjęciem uchwały o liczbie porządkowej 287? Proszę o podniesienie ręki.

17 głosów za. Uchwała została podjęta jednogłośnie, 17 radnych obecnych na sali.

Projekt o roboczym numerze 3- liczba porządkowa 288

Pani Alicja Zajązkowska – Wiceburmistrz Miasta Lęborka odczytała treść uchwały.

Uchwała nr XXI-288/2012 w sprawie: Bezpośredniego powierzenia świadczenia usług w zakresie publicznego transportu zbiorowego Zakładowi Komunikacji Miejskiej w Lęborku Sp. z o.o. jako podmiotowi wewnętrznemu.

„W uzasadnieniu napisaliśmy, że podjęcie tej uchwały wynika ze znowelizowanej ustawy o publicznym transporcie zbiorowym. Podjęcie tej uchwały przez radnych

pozwoli na zawarcie stosownej umowy Burmistrza na transport zbiorowy publiczny na okres nie dłuższy niż 10 lat”.

Przewodniczący Rady p. Adam Stenka przedstawił stanowiska Komisji:

Komisja Gospodarki Miejskiej, Komisja Budżetowa, Komisja Polityki Społecznej oraz Komisja Strategii i Rozwoju - opinia pozytywna.

Przewodniczący otworzył dyskusję. Wobec braku zgłoszeń, Przewodniczący zamknął dyskusję i przystąpił do przeprowadzenia głosowania.

13 głosów za, 2 głosy wstrzymujące, 15 radnych obecnych na sali. Uchwała została podjęta.

Kolejny projekt uchwały – liczba porządkowa 289.

Pani Alicja Zajązkowska – Wiceburmistrz Miasta Lęborka odczytała treść uchwały.

Uchwała nr XXI-289/2012 w sprawie: Zaliczenia ulicy Handlowej do kategorii dróg gminnych.

„Podjęcie tej uchwały porządkuje istniejący stan prawny. W tej chwili ulica Handlowa nie jest tylko drogą wewnętrzną, ale też spełnia funkcje drogi gminnej”.

Przewodniczący Rady p. Adam Stenka przedstawił stanowiska Komisji –

Komisja Gospodarki Miejskiej, Komisja Budżetowa, Komisja Strategii i Rozwoju oraz Komisja Polityki Społecznej - opinia pozytywna.

Przewodniczący otworzył dyskusję. Zapytał, kto chce złożyć wnioski, uwagi do projektu uchwały? Wobec braku zgłoszeń, Przewodniczący zamknął dyskusję i przystąpił do przeprowadzenia głosowania.

16 głosów za, 16 radnych obecnych na sali. Uchwała została podjęta jednogłośnie.

Kolejny projekt uchwały – liczba porządkowa 290.

Pani Alicja Zajązkowska – Wiceburmistrz Miasta Lęborka odczytała treść uchwały.

Uchwała nr XXI-290/2012 w sprawie: Wyrażenia zgody na wydzierżawienie nieruchomości gruntowej zabudowanej garażem, stanowiącej działkę nr 119/22 obrębu 7 przy ul. Plater o powierzchni 21,00m², na okres dłuższy niż trzy lata.

„Uchwała jest wnoszona na wniosek obecnego użytkownika tego gruntu. Pozwoli ona na racjonalne korzystanie z nieruchomości przez dzierżawcę w okresie 10 lat.”

Przewodniczący Rady p. Adam Stenka przedstawił stanowiska Komisji –

Komisja Gospodarki Miejskiej, Komisja Budżetowa oraz Komisja Strategii i Rozwoju i Komisja Polityki Społecznej - opinia pozytywna.

Przewodniczący otworzył dyskusję. Zapytał, kto chce złożyć wnioski, uwagi do projektu uchwały? Wobec braku zgłoszeń, Przewodniczący zamknął dyskusję i przystąpił do przeprowadzenia głosowania.

16 głosów za. Uchwała została podjęta jednogłośnie. 16 radnych obecnych na sali.

Kolejny projekt uchwały – liczba porządkowa 291.

Pani Alicja Zajązkowska – Wiceburmistrz Miasta Łęborka odczytała treść uchwały.

Uchwała nr XXI-291/2012 w sprawie: Wyrażenia zgody na nieodpłatne przejęcie nieruchomości od PKP SA w Warszawie.

„Podjęcie uchwały następuje na skutek wystąpienia PKP. Zwiększy zasób mieszkaniowy, nie przyniesie żadnych negatywnych skutków miastu, wręcz przeciwnie”.

Przewodniczący Rady p. Adam Stenka przedstawił stanowiska Komisji –

Komisja Gospodarki Miejskiej, Komisja Budżetowa, Komisja Polityki Społecznej oraz Komisja Strategii i Rozwoju - opinia pozytywna.

Przewodniczący Rady: „Otwieram dyskusję, czy ktoś z pań, panów, przepraszam bo liczyłem stan czy możemy obradować, bo zrobiło się bardzo mało radnych, ale 12 jest obecnych na sesji. Kto z pań, panów radnych chciałby zabrać głos w dyskusji, złożyć wnioski lub uwagi? Radny Pan Włodzimierz Klata.

Radny Pan Włodzimierz Klata – (wypowiedź bez mikrofonu - zapis nieczytelny).
Radny poprosił o rozwinięcie myśli „a wręcz przeciwnie”.

Pani Wiceburmistrz: „Myślę, że na komisjach było to, naczelnik szczegółowo omawiał. Jednak, mogę powiedzieć tyle, że przejmujemy te mieszkania wraz z dobrodziejstwem inwentarza, czyli mieszkańcami i też zadłużeniem, które tam może się pojawić. Jeśli chodzi o mieszkania, które są zadłużone sytuacja może być taka, że gdyby Kolej egzekwowała niepłacone czynsze, to miasto byłoby zmuszone dostarczyć lokale socjalne. A, jeśli by tak się nie stało, bo nie mielibyśmy takich możliwości, to musielibyśmy płacić odszkodowania za niedostarczenie lokalu. Jeżeli będzie to mieszkanie w naszym zasobie, łatwiejsza jest ta gospodarka mieszkaniowa, przenoszenie mieszkańców do innych naszych mieszkań z zasobów miasta. A, gdybyśmy kiedyś sprzedawali te mieszkania na rzecz właścicieli to również uzyskalibyśmy z tego dochód jako miasto.”

Przewodniczący Rady: „Czy ktoś jeszcze z pań, panów radnych chciałby zabrać głos w dyskusji? Nie widzę. Zamykam dyskusję.

Kto, zatem z pań, panów radnych jest za przyjęciem uchwały o liczbie porządkowej 291? Proszę o podniesienie ręki.

15 głosów za, uchwała została podjęta jednogłośnie, 15 radnych obecnych na sali.

Kolejny projekt uchwały o numerze roboczym 7, liczbie porządkowej 292.

Pani Alicja Zajązkowska – Wiceburmistrz Miasta Lęborka odczytała treść uchwały.

Uchwała nr XXI-292/2012 w sprawie: Wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości zabudowanej, położonej w obrębie 3 miasta Lęborka przy ul. Derdowskiego, stanowiącej działkę nr 403/7 o powierzchni 31m², będącej przedmiotem użytkowania wieczystego.

Pani Wiceburmistrz: „Jeśli chodzi o uzasadnienie na gruncie, o którym mowa o powierzchni 31m² w tej chwili posadowiony jest garaż, stanowiący odrębny od gruntu przedmiot własności osoby fizycznej. Podjęcie tej uchwały umożliwi nabycie garażu do zasobu komunalnego, a też stworzy możliwości go likwidacji i zagospodarowania terenu zgodnie z planem. A, jeśli chodzi o ten teren to on znajduje się, jest wpisany do rejestru zabytków jako układ urbanistyczny. Przejęcie tego obiektu pozwoli realizować to co jest w planie, porządkować, jeśli chodzi o zabudowę garażową tych wszystkich odnowionych niedawno murów i baszt.”

Przewodniczący Rady p. Adam Stenka przedstawił stanowiska Komisji –

Komisja Gospodarki Miejskiej, Komisja Budżetowa, Komisja Polityki Społecznej oraz Komisja Strategii i Rozwoju - opinia pozytywna.

Przewodniczący Rady: „Otwieram dyskusję, czy ktoś z pań, panów radnych chciałby złożyć wnioski, uwagi do projektu uchwały? Nie widzę. Zamykam zatem dyskusję.

Kto z pań, panów radnych jest za przyjęciem uchwały o liczbie porządkowej 292? proszę o podniesienie ręki.

15 głosów za, 15 radnych obecnych na sali.

Kolejny projekt uchwały – roboczy 8, liczba porządkowa 293.

Pani Alicja Zajązkowska – Wiceburmistrz Miasta Lęborka odczytała treść uchwały.

Uchwała nr XXI-293/2012 w sprawie: Wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości gruntowej, położonej w obrębie 8 miasta Lęborka w rejonie Placu Pokoju i Placu Żwirki i Wigury, stanowiącej działkę nr 30/3 o powierzchni 81m².

Pani Wiceburmistrz: „ Dzisiejsza uchwała umożliwi sprzedaż wydzielonej działki. Jest to jedna z bardziej charakterystycznych działek, pięknie położona przy Placu Pokoju. Przy wykonywanej rewitalizacji Placu Pokoju na pewno uporządkowanie tej działki poprawi estetykę w tym miejscu. I oczywiście przyniesie skutki finansowe w postaci dochodu z ceny sprzedaży”.

Przewodniczący Rady p. Adam Stenka przedstawił stanowiska Komisji:

Komisja Gospodarki Miejskiej, Komisja Budżetowa, Komisja Polityki Społecznej - opinia pozytywna.

Przewodniczący Rady: „Otwieram dyskusję. Zatem kto z pań, panów radnych chciałby złożyć wnioski, uwagi do projektu uchwały? Nie widzę. Zamykam dyskusję.

Kto z pań, panów radnych jest za przyjęciem uchwały o liczbie porządkowej 293? Proszę o podniesienie ręki.

14 głosów za, kto jest przeciw? kto się wstrzymał? 2 głosy wstrzymujące, 16 radnych obecnych na sali. Uchwała została podjęta.

Kolejny projekt uchwały –liczba porządkowa 294 - roboczy 9.

Przewodniczący Rady poprosił o prezentację uchwały.

Pani Alicja Zajązkowska – Wiceburmistrz Miasta Lęborka odczytała treść uchwały.

Uchwała nr XXI-294/2012 w sprawie: Wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości gruntowej, położonej w obrębie 2 miasta Lęborka przy ul. Akacyjnej, stanowiącej działkę nr 187/1 o powierzchni 94m² w trybie bezprzetargowym.

Pani Wiceburmistrz: „Uchwała podejmowana jest na wniosek właściciela nieruchomości przylegającej do działki miejskiej. Była to taka rezerwa komunikacyjna kiedyś. Niewątpliwie pozwoli ona na lepsze wykorzystanie tego kawałka terenu”.

Przewodniczący Rady p. Adam Stenka przedstawił stanowiska Komisji –

Komisja Gospodarki Miejskiej, Komisja Budżetowa, Komisja Strategii i Rozwoju
Komisja Polityki Społecznej - opinia pozytywna.

Przewodniczący Rady: „Otwieram dyskusję. Zatem kto z pań, panów radnych chciałby złożyć wnioski, uwagi do projektu uchwały? Nie widzę. Zamykam dyskusję.

Kto z pań, panów radnych jest za przyjęciem uchwały o liczbie porządkowej 294? Proszę o podniesienie ręki.

16 głosów za, uchwała została podjęta jednogłośnie, 16 radnych obecnych na sali.

Kolejny projekt uchwały –roboczy 10- liczba porządkowa 295.

Przewodniczący Rady poprosił o prezentację uchwały.

Pani Alicja Zajązkowska – Wiceburmistrz Miasta Lęborka odczytała treść uchwały.

Uchwała nr XXI-295/2012 w sprawie: Wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości gruntowej, położonej w obrębie 2 miasta Lęborka przy ul. Akacyjnej, stanowiącej działkę nr 187/2 o powierzchni 94m² w trybie bezprzetargowym.

Pani Wiceburmistrz: „Jest to podobna uchwała. Chodzi o sprzedaż nieruchomości przyległej do większej działki i będzie służyła poprawie zagospodarowania”.

Przewodniczący Rady p. Adam Stenka przedstawił stanowiska Komisji:

Komisja Gospodarki Miejskiej, Komisja Budżetowa, Komisja Polityki Społecznej oraz Komisja Strategii i Rozwoju - opinia pozytywna.

Przewodniczący Rady: „Otwieram dyskusję. Kto z pań, panów radnych chciałby złożyć wnioski, uwagi do projektu uchwały? Nie widzę. Zamykam dyskusję.

Zatem, kto z pań, panów radnych jest za przyjęciem uchwały o liczbie porządkowej 295? Proszę o podniesienie ręki.

16 głosów za - uchwała została podjęta jednogłośnie. Obecnych na sali 16 radnych.

Kolejny projekt uchwały –roboczy 11- liczba porządkowa 296.

Przewodniczący Rady poprosił o prezentację uchwały.

Pani Alicja Zajączkowska – Wiceburmistrz Miasta Lęborka odczytała treść uchwały.

Uchwała nr XXI-296/2012 w sprawie: Wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości gruntowej, położonej w obrębie 2 miasta Lęborka przy ul. Jesionowej, stanowiącej działkę nr 187/3 o powierzchni 112m² w trybie bezprzetargowym.

Pani Wiceburmistrz: „Niniejszą uchwałę przygotowano w związku z wystąpieniem właściciela nieruchomości przylegającej do działki miejskiej i jak w poprzedniej poprawi gospodarowanie tą większą działką obok”.

Przewodniczący Rady p. Adam Stenka przedstawił stanowiska Komisji:

Komisja Gospodarki Miejskiej, Komisja Budżetowa, Komisja Polityki Społecznej oraz Komisja Strategii i Rozwoju - opinia pozytywna.

Przewodniczący Rady: „Otwieram dyskusję. Kto z pań, panów radnych chciałby zabrać głos, złożyć wnioski lub uwagę do projektu uchwały? Nie widzę. Zamykam dyskusję.

Zatem, kto z pań, panów radnych jest za przyjęciem uchwały o liczbie porządkowej 296? Proszę o podniesienie ręki.

16 głosów za, obecnych na sali 16 radnych, uchwała została podjęta jednogłośnie.

Kolejny projekt uchwały –roboczy 12- liczba porządkowa 297.

Przewodniczący Rady poprosił o prezentację uchwały.

Pani Alicja Zajączkowska – Wiceburmistrz Miasta Lęborka odczytała treść uchwały.

Uchwała nr XXI-297/2012 w sprawie: Wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości gruntowej, położonej w obrębie 3 miasta Lęborka przy ul.

Kossaka, stanowiącej działkę nr 180/3 o powierzchni 13m² w trybie bezprzetargowym.

Pani Wiceburmistrz: „Podjęcie niniejszej uchwały umożliwi unormowanie sposobu korzystania ze schodów, związanych z obsługą budynku wspólnoty”.

Przewodniczący Rady p. Adam Stenka przedstawił stanowiska Komisji:

Komisja Gospodarki Miejskiej, Komisja Budżetowa, Komisja Polityki Społecznej oraz Komisja Strategii i Rozwoju - opinia pozytywna.

Przewodniczący Rady: „Otwieram dyskusję. Kto z pań, panów radnych chciałby zabrać głos, złożyć wnioski lub uwagę do projektu uchwały? Nie widzę. Zamykam dyskusję.

Zatem, kto z pań, panów radnych jest za przyjęciem uchwały o liczbie porządkowej 297? Proszę podnieść rękę.

17 głosów za, uchwała została podjęta jednogłośnie, 17 radnych obecnych na sali.

Kolejny projekt uchwały –roboczy 13- liczba porządkowa 298.

Przewodniczący Rady poprosił o prezentację uchwały.

Pani Alicja Zajązkowska – Wiceburmistrz Miasta Lęborka odczytała treść uchwały.

Uchwała nr XXI-298/2012 w sprawie: Wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości gruntowej, położonej w obrębie 7 miasta Lęborka przy ul. E.Plater, stanowiącej działkę nr 114/11 o powierzchni 1 700m².

Pani Wiceburmistrz: „Działka ta znajduje się na terenie o dominującej funkcji komercyjnej. Podjęcie uchwały umożliwi zagospodarowanie jej zgodnie z planem i przyniesie dochód Gminie.”

Przewodniczący Rady p. Adam Stenka przedstawił stanowiska Komisji:

Komisja Gospodarki Miejskiej, Komisja Budżetowa, Komisja Polityki Społecznej oraz Komisja Strategii i Rozwoju - opinia pozytywna.

Przewodniczący Rady: „Otwieram dyskusję. Kto z pań, panów radnych chciałby zabrać głos, złożyć wnioski lub uwagę do projektu uchwały? Nie widzę. Zamykam dyskusję.

Kto z pań, panów radnych jest za przyjęciem uchwały o liczbie porządkowej 298? Proszę o podniesienie ręki.

17 głosów za, uchwała została podjęta jednogłośnie, 17 radnych obecnych na sali.

Przepraszam, powtarzam głosowanie, wydawało mi się, że miał Pan rękę w górze, przepraszam.

Kto jest za podjęciem uchwały o liczbie porządkowej 298? Proszę o podniesienie ręki.

16 głosów za, kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? 1 głos wstrzymujący. Uchwała została podjęta przy 16 głosach za, obecnych na sali 17 radnych.

Kolejny projekt uchwały – roboczy numer 14- liczba porządkowa 299.

Przewodniczący Rady poprosił o prezentację uchwały.

Pani Alicja Zajązkowska – Wiceburmistrz Miasta Lęborka odczytała treść uchwały.

Uchwała nr XXI-299/2012 w sprawie: Wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości gruntowej, położonej w obrębie 7 miasta Lęborka przy ul. E.Plater, stanowiącej działkę nr 114/12 o powierzchni 2 248m².

Pani Wiceburmistrz: „Ta działka również jest działką sąsiadującą. Znajduje się na terenie o dominującej funkcji komercyjnej i jej sprzedaż umożliwi zagospodarowanie zgodnie z planem i przyniesie dochód Gminie”.

Przewodniczący Rady p. Adam Stenka przedstawił stanowiska Komisji:

Komisja Gospodarki Miejskiej, Komisja Budżetowa, Komisja Polityki Społecznej oraz Komisja Strategii i Rozwoju - opinia pozytywna.

Przewodniczący Rady: „Otwieram dyskusję. Kto z pań, panów radnych chciałby złożyć wnioski, uwagi do projektu uchwały? Nie widzę. Zamykam dyskusję.

Kto z pań, panów radnych jest za przyjęciem uchwały o liczbie porządkowej 299? Proszę o podniesienie ręki.

15 głosów za, kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? 1 głos wstrzymujący, 16 radnych obecnych na sali. Uchwała została podjęta przy 15 głosach za.

Kolejny projekt uchwały – roboczy numer 15 - porządkowy 300.

Przewodniczący Rady poprosił o prezentację uchwały.

Pani Alicja Zajązkowska – Wiceburmistrz Miasta Lęborka odczytała treść uchwały.

Uchwała nr XXI-300/2012 w sprawie: Zmiany Uchwały Nr XLVI-400/2009 Rady Miejskiej w Lęborku z dnia 15.10.2009r. w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości zabudowanej oraz zwolnienie z obowiązku sprzedaży nieruchomości w drodze przetargu.

Pani Wiceburmistrz: „Niniejszą uchwałę przygotowano w związku z podziałem geodezyjnym działki numer 771/7, nadaniem nowej numeracji działek, zmianom powierzchni oraz przyporządkowaniu niektórych nieruchomości nowych adresów. Podział geodezyjny działki nastąpił w związku z koniecznością wydzielenia terenu dla potrzeb komunikacji”.

Przewodniczący Rady p. Adam Stenka przedstawił stanowiska Komisji:

Komisja Gospodarki Miejskiej, Komisja Budżetowa, Komisja Polityki Społecznej oraz Komisja Strategii i Rozwoju - opinia pozytywna.

Przewodniczący Rady: „Otwieram dyskusję. Kto z pań, panów radnych chciałby złożyć wnioski lub uwagi do projektu uchwały? Nie widzę. Zamykam dyskusję.

Zatem, kto z pań, panów radnych jest za przyjęciem uchwały o liczbie porządkowej 300? Proszę o podniesienie ręki.

16 głosów za, uchwała została podjęta jednogłośnie, 16 radnych obecnych na sali.

Kolejny projekt uchwały – roboczy numer 16 - porządkowy 301.

Przewodniczący Rady poprosił o prezentację uchwały.

Pani Alicja Zajązkowska – Wiceburmistrz Miasta Lęborka odczytała treść uchwały.

Uchwała nr XXI-301/2012 w sprawie: Zmiany Uchwały Nr XLIX-423/2009 Rady Miejskiej w Lęborku z dnia 21.12.2009r. w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości zabudowanej oraz zwolnienie z obowiązku sprzedaży nieruchomości w drodze przetargu.

Pani Wiceburmistrz: „Uchwałę tą również przygotowano w związku z podziałem geodezyjnym działki numer 771/3, nadaniem nowej numeracji działek, zmianą powierzchni oraz przyporządkowaniem niektórym nieruchomościom nowych adresów. Podział geodezyjny nastąpił w związku z koniecznością wydzielenia terenu dla potrzeb komunikacji”.

Przewodniczący Rady p. Adam Stenka przedstawił stanowiska Komisji –

Komisja Gospodarki Miejskiej, Komisja Budżetowa, Komisja Polityki Społecznej oraz Komisja Strategii i Rozwoju - opinia pozytywna.

Przewodniczący Rady: „Otwieram dyskusję. Kto z pań, panów radnych chciałby złożyć wnioski lub uwagi do projektu uchwały? Nie widzę. Zamykam dyskusję.

Zatem, kto z pań, panów radnych jest za przyjęciem uchwały o liczbie porządkowej 301? Proszę o podniesienie ręki.

15 głosów za, uchwała została podjęta jednogłośnie, 15 radnych obecnych na sali.

Kolejny projekt uchwały – roboczy numer 17 - porządkowy 302.

Przewodniczący Rady poprosił o prezentację uchwały.

Pani Alicja Zajązkowska – Wiceburmistrz Miasta Lęborka odczytała treść uchwały.

Uchwała nr XXI-302/2012 w sprawie: Zmiany Uchwały Nr LI-436/2010 Rady Miejskiej w Lęborku z dnia 27.01.2010r. w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie nieruchomości gruntowych na czas oznaczony dłuższy niż 3 lata oraz odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umów dzierżaw.

Pani Wiceburmistrz: „Niniejszą uchwałę przygotowano w związku z podziałem działek numer 771/3/7/8, nadaniem nowej numeracji działek, zmianom powierzchni oraz z przyporządkowaniem niektórym nieruchomościom nowych adresów. Ten podział nastąpił w celu wyłączenia terenu dla potrzeb komunikacji w związku z możliwością wydzielenia działek gruntu pod każdym budynkiem oddzielnie”.

Przewodniczący Rady p. Adam Stenka przedstawił stanowiska Komisji –

Komisja Gospodarki Miejskiej, Komisja Budżetowa, Komisja Polityki Społecznej oraz Komisja Strategii i Rozwoju - opinia pozytywna.

Przewodniczący Rady: „Otwieram dyskusję. Kto z pań, panów radnych chciałby złożyć wnioski lub uwagi do projektu uchwały? Nie widzę. Zamykam dyskusję.

Zatem, kto z pań, panów radnych jest za przyjęciem uchwały o liczbie porządkowej 302? Proszę o podniesienie ręki.

14 głosów za, uchwała została podjęta jednogłośnie, 14 radnych obecnych na sali.

Kolejny projekt uchwały – roboczy numer 18 - porządkowy 303.

Przewodniczący Rady poprosił o prezentację uchwały.

Pani Alicja Zajązkowska – Wiceburmistrz Miasta Lęborka odczytała treść uchwały.

Uchwała nr XXI-303/2012 w sprawie: Wyrażenia zgody na rozwiązanie umowy użytkowania wieczystego w odniesieniu do nieruchomości stanowiącej działkę nr 124/12 o powierzchni 1153m², położonej w obrębie 7 miasta Lęborka przy ulicy I Armii Wojska Polskiego.

Pani Wiceburmistrz: „Nabycie nieruchomości na rzecz Gminy związane jest z realizacją projektu pn.: „Budowa elektrociepłowni opalanej biomasą jako podstawowego źródła ciepła w systemie ciepłowniczym miasta Lęborka”. Pozyskanie tej nieruchomości poprawi funkcjonalność terenu, który przewidywany jest pod tą inwestycję i umożliwi wykonanie planowanego przedsięwzięcia”.

Przewodniczący Rady p. Adam Stenka przedstawił stanowiska Komisji –

Komisja Gospodarki Miejskiej, Komisja Budżetowa, Komisja Polityki Społecznej oraz Komisja Strategii i Rozwoju - opinia pozytywna.

Przewodniczący Rady: „Otwieram dyskusję. Kto z pań, panów radnych chciałby złożyć wnioski lub uwagi do projektu uchwały? Pan Radny Włodzimierz Klata.

Radny p. Włodzimierz Klata: „Na posiedzeniu Komisji Gospodarki Miejskiej jakby tak przez przypadek jeden z radnych chciał się upewnić, czy to jest taki dobry interes, że to wszystko będzie nieodpłatnie i doprecyzowując naczelnik, tak jak ja zrozumiałem, powiedział, że samo rozwiązanie prawa użytkowania wieczystego nie stanowi tutaj finansowego problemu. Natomiast, nie wiem w jakim zakresie, ale jakieś budynki i chyba jakieś mieszkania wchodzi w grę. Więc prośbę mam taką, gdyby to padło jasno chociaż o rząd wielkości zobowiązania finansowego, które by zaistniało gdybyśmy tę uchwałę wykonywali to po pierwsze, chciałbym, żeby ta informacja chociaż w przybliżeniu padła, ale niezależnie od tego jaka to będzie kwota, bo sama informacja powiedzmy tak dla rzetelności podejścia jest ważna. Druga rzecz. Taki wniosek mam w związku z tym, że ten mój wcześniejszy wniosek też jak gdyby miał charakter bardziej nie do treści uchwały tylko do sposobu jej wykonywania. Gdyby się tak okazało, że perspektywa realizacji tego zamierzenia, szeroko rozumianej modernizacji kotłowni z tą kwestią współspalania, gdyby, odpukać, gdyby się okazało, że nie ma szansy powodzenia, to moja prośba i wniosek do realizacji tej uchwały jest taki, żeby jej nie konsumować, gdyby nie było pewności, że dostaniemy dofinansowanie na tą inwestycję. To taka moja prośba. Czyli, żeby stan został taki, jak jest dzisiaj. Natomiast, gdyby się okazało, a z tego, co wiem to dofinansowanie rządu chyba kilkunastu milionów może być nawet, strzelam, Pani Burmistrz na pewno wie więcej na ten temat, a koszty, które tam poniesiemy, wydaje mi się, że one nie powinny przekroczyć miliona gdyby liczyć, że powiedzmy mamy do dostarczenia, nie wiem, dwa czy trzy mieszkania, tak panie naczelniku? bo na komisji padła taka informacja, że dwa czy trzy mieszkania chyba, ale może... a jedno mieszkanie, dobrze. Jedno mieszkanie, no to powiedzmy, że to jest w granicach, powiedzmy, 300 tysięcy, dostarczenie tego mieszkania w zamian i te budynki. Ale powiem tak; niezależnie od tej kwoty, bo ja myślę, że ona nie sięgnie miliona, czyli będzie daleko mniejsza od potencjalnej dotacji – tak mi się wydaje, nie mówiąc o korzyści, która rozumiem wynika z biznes planu, bo z tego, co pamiętam o ponad 10% jest szansa, że cena energii cieplnej w Lęborku nie wzrosłaby, o tak, można powiedzieć, że zmaleje, nie będzie podążała za wzrostem wywołanym inflacją gdyby te elementy kogeneracji i zagospodarowania bio-paliwa zaistniały.

Reasumując, proszę o szacunek tylko kwoty jaka może wchodzić w grę przy rozliczeniu z Nadleśnictwem, jeżeli chodzi o nieruchomości, które tam potrzeba i dostarczenia mieszkania zamiennego. I ponowię swój wcześniejszy wniosek i ten w punkcie, gdzie będą wnioski. Natomiast nie chciałbym żeby, że tak powiem, niezręcznie było nie powiedzieć przy tym temacie, a zgłaszać się na koniec sesji jak już uchwała będzie podjęta. Dziękuję bardzo”.

Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami p. Przemysław Skarbek udzielił odpowiedzi (zapis nieczytelny).

Radny p. Włodzimierz Klata poprosił o zapis w protokole, że p. naczelnik poinformował, że jest to rząd od 100 do 150 tysięcy plus dostarczenie jednego mieszkania.

Przewodniczący Rady: „Czyli, że w tym punkcie, że naczelnik udzielił odpowiedzi czy wyjaśnił, że może być to rząd kosztów od 100 do 150 tysięcy plus koszt mieszkania. Rzeczywiste koszty zostaną ustalone przez biegłego rzeczoznawcę po podjęciu tej uchwały.

Czy ktoś jeszcze z pań, panów radnych chciałby w tym punkcie zabrać głos w dyskusji. Nie widzę. Zatem zamykam dyskusję.

*Kto z pań, panów radnych jest za przyjęciem uchwały o liczbie porządkowej 303?
Proszę o podniesienie ręki.*

16 głosów za. Uchwała została podjęta jednogłośnie. 16 radnych obecnych na sali.

Kolejny projekt uchwały – roboczy numer 19 - porządkowy 304.

Przewodniczący Rady poprosił o prezentację uchwały.

Pani Alicja Zajązkowska – Wiceburmistrz Miasta Lęborka odczytała treść uchwały.

Uchwała nr XXI-304/2012 w sprawie: Wyrażenia zgody na rozwiązanie umowy użytkowania wieczystego w odniesieniu do nieruchomości stanowiącej działkę nr 124/13 o powierzchni 433m², położonej w obrębie 7 miasta Lęborka przy ulicy I Armii Wojska Polskiego.

Pani Wiceburmistrz: „Podjęcie tej uchwały związane jest również z realizacją inwestycji, o której mówiłam poprzednio. Pozyskanie tej nieruchomości pozwoli poprawić funkcjonalność i komunikację realizowanej inwestycji”.

Przewodniczący Rady p. Adam Stenka przedstawił stanowiska Komisji:

Komisja Gospodarki Miejskiej, Komisja Budżetowa, Komisja Polityki Społecznej oraz Komisja Strategii i Rozwoju - opinia pozytywna.

Przewodniczący Rady: „Otwieram dyskusję. Kto z pań, panów radnych chciałby złożyć wnioski lub uwagi do projektu uchwały? Nie widzę, zamykam dyskusję.

*Kto z pań, panów radnych jest za przyjęciem uchwały o liczbie porządkowej 304?
Proszę o podniesienie ręki.*

17 głosów za. Uchwała została podjęta jednogłośnie. 17 radnych obecnych na sali.

Numer roboczy 20 – liczba porządkowa 305, 18 radnych obecnych na sali

Przewodniczący Rady poprosił o prezentację uchwały.

Pani Alicja Zajązkowska – Wiceburmistrz Miasta Lęborka odczytała treść uchwały.

Uchwała nr XXI-305/2012 w sprawie: Wyrażenia zgody na odpłatne nabycie udziału w nieruchomości zabudowanej, położonej w Lęborku przy ul. Zwycięstwa 31of.

Przewodniczący Rady p. Adam Stenka przedstawił stanowiska Komisji:

Komisja Gospodarki Miejskiej, Komisja Budżetowa, Komisja Polityki Społecznej oraz Komisja Strategii i Rozwoju - opinia pozytywna.

Przewodniczący Rady: Otworzył dyskusję.

Zapytał: Kto z pań, panów radnych chciałby złożyć wnioski lub uwagi do projektu uchwały? Nie zgłoszono. Przewodniczący zamknął dyskusję i przeprowadził głosowanie za przyjęciem uchwały o liczbie porządkowej 306.

Przewodniczący oznajmił, że jest 18 głosów za. Uchwała została podjęta jednogłośnie. 18 radnych obecnych na sali.

Numer roboczy 21 – liczba porządkowa 306, 18 radnych obecnych na sali

Przewodniczący Rady poprosił o prezentację uchwały.

Pani Alicja Zajązkowska – Wiceburmistrz Miasta Lęborka odczytała treść uchwały.

Uchwała nr XXI-306/2012 w sprawie: Wyrażenia zgody na sprzedaż lokalu mieszkalnego nr 3 o powierzchni użytkowej 89,50m² znajdującego się w budynku przy ulicy Targowej 58 wraz ze sprzedażą udziału w gruncie.

Przewodniczący Rady p. Adam Stenka przedstawił stanowiska Komisji:

Komisja Gospodarki Miejskiej, Komisja Budżetowa, Komisja Polityki Społecznej oraz Komisja Strategii i Rozwoju - opinia pozytywna.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję.

Zapytał: Kto z pań, panów radnych chciałby złożyć wnioski lub uwagi do projektu uchwały? Nie zgłoszono.

Przewodniczący zamknął dyskusję i przeprowadził głosowanie za przyjęciem uchwały o liczbie porządkowej 306.

Przewodniczący oznajmił, że jest 18 głosów za. Uchwała została podjęta jednogłośnie. 18 radnych obecnych na sali.

Numer roboczy 22 – liczba porządkowa 307

Przewodniczący Rady poprosił o prezentację uchwały.

Pani Alicja Zajązkowska – Wiceburmistrz Miasta Lęborka odczytała treść uchwały.

Uchwała nr XXI-307/2012 w sprawie: Wyrażenia zgody na sprzedaż lokalu mieszkalnego nr 3 o powierzchni użytkowej 43,44 m², znajdującego się w budynku przy ul. Staromiejskiej 16 wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste udziału w gruncie.

Pani Wiceburmistrz: „Uzasadnienie podobnie jak poprzednie. W tym budynku jest 14 lokali w tym 4 komunalne, a w związku z tym zwiększy się prywatyzacja, zmniejszą się koszty zarządu, a sprzedaż przyniesie dochód gminie”.

Przewodniczący Rady p. Adam Stenka przedstawił stanowiska Komisji:

Komisja Gospodarki Miejskiej, Komisja Budżetowa, Komisja Polityki Społecznej oraz Komisja Strategii i Rozwoju - opinia pozytywna.

Przewodniczący Rady: „Otwieram dyskusję. Kto z pań, panów radnych chciałby zabrać głos, złożyć wnioski lub uwagi do projektu uchwały? Nie widzę, zamykam dyskusję.

Kto z pań, panów radnych jest za przyjęciem uchwały o liczbie porządkowej 307? Proszę o podniesienie ręki.

18 głosów za. Uchwała została podjęta jednogłośnie. 18 radnych obecnych na sali.

Numer roboczy 23 – liczba porządkowa 308

Przewodniczący Rady poprosił o prezentację uchwały.

Pani Alicja Zajączkowska – Wiceburmistrz Miasta Lęborka odczytała treść uchwały.

Uchwała nr XXI-308/2012 w sprawie: Wymagań, jakie powinien spełniać przedsiębiorca ubiegający się o uzyskanie zezwolenia na prowadzenie działalności w zakresie ochrony przed bezdomnymi zwierzętami, prowadzenia schronisk dla bezdomnych zwierząt, a także grzebowisk i spalarni zwłok zwierzęcych i ich części.

Pani Wiceburmistrz: „Załącznik do uchwały określa wymagania dla poszczególnych podpunktów z paragrafu 1. To, co mogliśmy, doprecyzowaliśmy, sprawdzaliśmy to też z przedsiębiorcami, więc mam nadzieję, że już teraz ta uchwała żadnych niedoróbek nie posiada...

Radny p. Włodzimierz Klata zapytał, jaka jest opinia przedsiębiorców?

Pani Wiceburmistrz: „Tak, te zapisy są czytelne, jasne więc nie sprawiają żadnych kłopotów jeśli chodzi o spełnienie wymagań”.

Przewodniczący Rady p. Adam Stenka przedstawił stanowiska Komisji:

Komisja Gospodarki Miejskiej i Komisja Budżetowa – opinia pozytywna. Pozostałe komisje nie wydały opinii.

Przewodniczący Rady: „Otwieram dyskusję. Kto z pań, panów radnych chciałby zabrać głos, złożyć wnioski lub uwagi do projektu uchwały? Nie widzę, zamykam dyskusję.

Kto z pań, panów radnych jest za przyjęciem uchwały o liczbie porządkowej 308? Proszę o podniesienie ręki.

16 głosów za. Uchwała została podjęta jednogłośnie. 16 radnych obecnych na sali.

Numer roboczy 24 – liczba porządkowa 309

Przewodniczący Rady poprosił o prezentację uchwały.

Pani Alicja Zajązkowska – Wiceburmistrz Miasta Lęborka odczytała treść uchwały.

Uchwała nr XXI-309/2012 w sprawie: Wymagań, jakie powinien spełniać przedsiębiorca ubiegający się o uzyskanie zezwolenia w zakresie opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych.

Pani Wiceburmistrz, odczytując treść uchwały, złożyła autokorektę odnośnie treści w paragrafie, na końcu zdania - zamiast „ustawy” winno być „uchwały”.

Pani Wiceburmistrz: „I tu w załączniku określiliśmy te wszystkie wymagania, jakie powinien spełniać przedsiębiorca. Również staraliśmy się o to, aby one były przystępne, jasno napisane i zrozumiałe dla osób, które chciałyby taką działalność prowadzić”.

Przewodniczący Rady p. Adam Stenka przedstawił stanowiska Komisji:

Komisja Budżetowa oraz Komisja Gospodarki Miejskiej – opinia pozytywna. Pozostałe komisje nie wydały opinii.

Przewodniczący Rady: „Otwieram dyskusję. Kto z pań, panów radnych chciałby zabrać głos, złożyć wnioski lub uwagi do projektu uchwały? Pan Radny Włodzimierz Klata.

Radny p. Włodzimierz Klata: „Teraz we właściwym miejscu, przepraszam, że się wtedy pospieszyłem. Chciałbym, żeby to wybrzmiało bo sformułowanie, że staraliśmy się, żeby było jasno jest uspokajające. Natomiast, ja, bym chciał, bo prosiliśmy panią naczelnik jak referowała kilka miesięcy wcześniej, jakie jest stanowisko przedsiębiorców, którzy w tej branży działają, do tych rozwiązań w sensie oczywiście takim bardziej formalistycznym”.

Pani Wiceburmistrz: „Projekt tej uchwały został przedsiębiorcom, którzy się zajmują tym opróżnianiem zbiorników bezodpływowych przekazany. Były rozmowy telefoniczne, czy te zapisy, które tutaj są, są zgodne. Potwierdzili, że nie budzą żadnych wątpliwości.”

Przewodniczący Rady: „Dziękuję, czy ktoś jeszcze z pań, panów radnych? Nie widzę zamykam dyskusję.

Zatem, kto z pań, panów radnych jest za przyjęciem uchwały o liczbie porządkowej 309? Proszę o podniesienie ręki.

17 głosów za, kto jest przeciw? kto się wstrzymał? 1 głos wstrzymujący. Uchwała została podjęta.

Numer roboczy 25 - liczba porządkowa 310.

Pani Alicja Zajączkowska – Wiceburmistrz Miasta Lęborka odczytała treść uchwały.

Uchwała nr XXI-310/2012 w sprawie: Podziału Gminy miasto Lębork na stałe okręgi wyborcze, ustalenia ich granic, numerów oraz liczby radnych wybieranych w każdym okręgu.

Pani Wiceburmistrz: „Ta uchwała jest bardzo ważną uchwałą ponieważ zmienia dotychczasowy stan prawny. Gmina miasto Lębork obecnie była podzielona na 4 okręgi wyborcze. Zgodnie z nowymi przepisami powstanie 21 jednomandatowych okręgów wyborczych. Jeśli chodzi o koszty związane z przeprowadzeniem podziału na okręgi wyborcze poniesie je budżet państwa”.

Przewodniczący Rady: Opinię pozytywną do projektu uchwały wydała Komisja Budżetowa oraz Komisja Strategii i Rozwoju, Komisja Gospodarki nie wydała opinii, Komisja Polityki Społecznej wniosła wniosek. Otwieram dyskusję. W pierwszej kolejności przedstawię zgłoszony pisemnie wniosek Komisji Polityki Społecznej.

Komisja Polityki Społecznej wnioskuję, aby w załączniku do projektu uchwały dokonać następującej zmiany, aby z wiersza, któremu przypisany jest okręg 11, przenieść numery adresowe przypisane do ulicy Armii Krajowej wszystkie od 20 do 34 w tym miejscu tu wymienione, czyli 20, 22, 24, 26, 28,30,32,34 do wiersza w okręgu 9.

Czy ktoś jeszcze chciałby złożyć wnioski, uwagi do tego projektu? Inne niż komisja? Czy w tym projekcie uchwały są jakieś inne jeszcze wnioski? Prosiłbym Panią Przewodniczącą na wniosek Radnego Pana Macieja Szredera o uzasadnienie tej propozycji Komisji.

Pani Mariola Motyl – Przewodnicząca Komisji Polityki Społecznej: „Wysoka Rado! Komisja, omawiając ten projekt uchwały, jak weźmiecie państwo ten projekt uchwały z mapką to zobaczycie, że Komisja kierowała się logiką, racjonalnością tutaj tego obwodu, ponieważ tam około 300 osób jest to w tej samej okolicy a około 300 osób - wyborców dołączy do tego obwodu. Innego powodu tutaj nie ma. Państwo weźmiecie tę uchwałę z mapką to też zobaczycie, że te proponowane przez nas zmiany to taka wysepka i innej logiki jak gdyby tutaj Komisja nie miała. Armii Krajowej jakby w całości będzie przynależała do jednego okręgu. Ta uchwała, która była poprawiona z mapką ona doskonale to obrazuje. Cała będzie w jednym okręgu. Taka jest intencja Komisji – cała Armii Krajowej”.

Przewodniczący Rady: „Dziękuję za wyjaśnienie. Czy jeszcze ktoś z pań, panów radnych chciałby złożyć wnioski, uwagi do projektu uchwały? Nie widzę, zamykam dyskusję.

Proszę o przegłosowanie wniosku.

Kto z pań, panów radnych jest za tym, aby uwzględnić wniosek Komisji Polityki Społecznej w sposób przeze mnie przedstawiony, czyli z wiersza z okręgu 11

przenieść do wiersza do okręgu 9 numery adresowe przypisane przy ulicy Armii Krajowej. Kto jest za?

14 głosów za, kto jest przeciw? głosów przeciw zero, kto się wstrzymał? 5 głosów wstrzymujących?

Ile było głosów za, to jest 19 a jest 20. Jeszcze raz, kto jest za?

14 głosów za, 6 wstrzymujących. 20 radnych bierze udział w głosowaniu. Wniosek został uwzględniony.

Przewodniczący poprosił o przegłosowanie uchwały, z uwzględnionym wnioskiem Komisji Polityki Społecznej.

13 głosów za, przeciw – 1, wstrzymujących - 6, 20 radnych bierze udział w głosowaniu. Uchwała została podjęta przy 13 głosach za.

Kolejny projekt uchwały roboczy numer 26 – porządkowy 311.

Pani Alicja Zajączkowska – Wiceburmistrz Miasta Lęborka odczytała treść uchwały.

Uchwała nr XXI-311/2012 w sprawie: Wzniesienia pomnika „Kresowiaci i Osadnicy”.

Pani Wiceburmistrz: „Uchwała została zaproponowana w związku z wystąpieniem grupy inicjatywnej z Klubu Kultury Kresowej w Lęborku, którzy chcą uhonorować, docenić zasługi ludzi zaangażowanych w powojennym zagospodarowaniu ziem Odzyskanych, a zwłaszcza miasta Lęborka i okolic. Przygotowali koncepcję, przygotowali osoby wspierające realizację tego pomnika. W związku z tym podjęcie tej uchwały umożliwi im realizację myśli, którą prezentują od 4 lat”.

Przewodniczący Rady: Komisja Budżetowa oraz Komisja Strategii i Rozwoju wydała opinię pozytywną, pozostałe komisje w przedmiotowym projekcie uchwały nie wydały opinii. Otwieram dyskusję, kto z pań, panów radnych chciałby zabrać głos, złożyć wnioski lub uwagi do projektu uchwały? Radny Pan Włodzimierz Klata”.

Radny Pan Włodzimierz Klata: „Chciałbym w tej dyskusji zwrócić uwagę na jeden fakt. Na pewno niezręczność odnośnie lokalizacji, którą na Komisji Gospodarki Miejskiej poruszaliśmy, ale jak rozumiem jest to jakiś kompromis. Nie udało się nic lepszego wypracować. Tutaj na komisji, przynajmniej mojej, powróciła ta lokalizacja między Biblioteką a Bankiem, tym bardziej, że bliskość instytucji kultury bardziej współgra z tą deklaracją o przywracaniu zrębów Polskości. Pewna zaszczość historyczna, państwo wiecie, tego rejonu, który był cmentarzem. Ale deklaruje to samo, co deklarowałem na komisji, że każdej inicjatywie tego typu, która jest społeczna i z założenia wnioskodawcy deklaruja, że nie chcą środków publicznych na ten cel, jest tam deklaracja, że będą wnosili to samodzielnie, która jest realizowana w sposób maksymalnie zapewniający ich oczekiwania, a jednocześnie w miarę możliwości nie naruszający uczuć i dóbr osobistych osób innych. Każdą taką inicjatywę, która z prawem nie jest sprzeczna, będę popierał czy ten, czy inny pomnik. W związku z tym, według mojego rozpoznania na dzień dzisiejszy wydaje

się, że jest to chyba jedyny w miarę szeroki kompromis. Swój wniosek w tej sprawie złożę w momencie gdy będzie punkt wnioski, ale tu deklaruje, że będę popierał to rozwiązanie”.

Przewodniczący Rady: „Dziękuję. Czy ktoś jeszcze z pań, panów radnych w tym punkcie chciałby zabrać głos lub złożyć wnioski do projektu uchwały? Nie widzę. Zamykam dyskusję.

Kto z pań, panów radnych jest za przyjęciem uchwały o liczbie porządkowej 311? Proszę o podniesienie ręki.

19 głosów za, kto jest przeciw? kto się wstrzymał? 1 głos wstrzymujący. Uchwała została podjęta.

Na prośbę Radnych, Przewodniczący Rady, wobec braku głosu sprzeciwu, ogłosił przerwę w obradach do godziny 14.50.

Po przerwie, obrady wznowił Przewodniczący Rady p. Adam Stenka. 15 radnych obecnych na sali.

Kolejny projekt uchwały roboczy numer 27 – porządkowy 312.

Pani Alicja Zajązkowska – Wiceburmistrz Miasta Lęborka odczytała treść uchwały.

Uchwała nr XXI-312/2012 w sprawie: Zmiany Uchwały Nr XII-121/2011 Rady Miejskiej w Lęborku z dnia 25.10.2011r. w sprawie określenia warunków i trybu finansowania rozwoju sportu w mieście Lęborku.

Pani Wiceburmistrz: „W uzasadnieniu napisaliśmy, jakie są różnice i czym spowodowane są te zmiany. Jeśli państwo będziecie mieli jakieś wątpliwości to pewnie będzie jeszcze dyskusja na ten temat”.

Przewodniczący Rady: „Opinię pozytywną do projektu uchwały wydała Komisja Budżetowa, pozostałe komisje nie wydały opinii. Otwieram dyskusję, kto z pań, panów radnych chciałby złożyć wnioski, uwagi do projektu uchwały. Zanim rozpoczniemy tą dyskusję, na moje ręce wpłynął wniosek dwojga radnych: Pani Elżbiety Godderis i Pana Jarosława Litwina, aby w paragrafie 1 niniejszego projektu, czyli de facto w paragrafie 7 - dotyczy tych dwóch ostatnich wierszy,

czyli punktu 2.6 na pierwszej stronie, aby wartość 10% zamienić na 2,5%. Pozostała treść pozostaje taka sama, czyli brzmiałby:

„kosztów pośrednich do 2,5% wartości udzielonej dotacji”

i na drugiej stronie, państwo zgłaszają wniosek – ostatni punkt „e” paragrafu 1, żeby nie dokonywać skreślenia punktu 6, a nadać mu nowe brzmienie o treści:

„ W przypadku spadku zespołu do niższej klasy rozgrywkowej przyznane środki na pozostały okres” - ten fragment jest taki sam jak obecnie obowiązujący - *Burmistrz zmniejsza stosownie do potrzeb realizowanych zadań*”

Taka jest propozycja radnych. Kto z pań, panów radnych chciałby złożyć wnioski?
Pani Radna Bożena Pobłocka.

Radna p. Bożena Pobłocka: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu. Po kilku miesiącach funkcjonowania okazało się, że uchwała w sprawie określenia warunków i trybu finansowania sportu w Lęborku jest zła. Dlatego też przygotowano nową uchwałę, w której uwzględniono postulaty zgłoszone przez środowisko sportowe. Jedyne środowisko. Konkretnie środowisko piłki nożnej. Po raz kolejny Pan burmistrz przychylił się do wniosków sekcji piłki nożnej LKS Pogoń, nie patrząc na to, jakie konsekwencje to przyniesie. W mojej ocenie jest to świadome preferowanie jednego tylko środowiska sportowego w naszym mieście, bez względu na to, jakie wyniki osiąga i w jaki sposób przyczynia się do promocji Lęborka. Przyjęcie wniosków piłkarzy, które zapisane zostały w tej uchwale potwierdzi to, co już od dawna w mieście wiadomo. Mianowicie to, że Burmistrz Miasta nie jest Burmistrzem wszystkich sportowców, a jedynie niektórych. Panie Burmistrzu, uwzględnianie postulatów złożonych przez Sekcję Piłki Nożnej jeszcze bardziej preferuje to środowisko sportowe. Pańskim zadaniem tylko ono zasługuje na przychylność. Nie wystarczy tego, że Pogoń otrzymuje największą dotację z budżetu miasta, nie wystarczy, że pan hojną ręką przeznacza 3 miliony na budowę sztucznej murawy, z której korzystała będzie tylko wąska grupa ludzi. Trzeba jeszcze zmienić zasady przyznawania dotacji, tak aby piłkarze mogli ją jeszcze łatwiej i więcej otrzymać. Czy w ten sposób buduje Pan sobie zaplecze wyborcze? Panie Burmistrzu, czy orientuje się Pan tak w ogóle, ile sekcji i klubów działa w Lęborku? Ile dyscyplin sportu jest uprawianych, jakie osiągnięcia mają sportowcy w tych dyscyplinach? Panie burmistrzu, czy wie pan, że lęborszanka Paula Wrońska startowała na Olimpiadzie w Londynie, a niedawno zdobyła akademickie mistrzostwo świata w strzelectwie. Czy wiadomo panu, że lekkoatleta zdobył niedawno srebrny i brązowy medal mistrzostw Europy weteranów? Jakie działania podjął Pan w celu rozwoju tych talentów i umożliwienia im dalszych osiągnięć? Czy zastanowił się pan nad tym, że z powodu braku w Lęborku bazy dla lekkoatletów muszą oni trenować na obiektach poza miastem. Dlaczego więc miasto nie uwzględnia potrzeby finansowania choćby części kosztów, które muszą oni ponosić na dojazdy i wynajem bieżni? Odpowiem Panu – dlatego, że na sprawy miasta patrzy pan tylko z perspektywy tych, którzy dostarczą panu głosów wyborczych. Dziękuję bardzo”.

Przewodniczący Rady: „Dziękuję. Czy ktoś jeszcze z pań panów radnych chciałby złożyć wnioski, uwagi do projektu uchwały. To był głos w dyskusji. Czy ktoś chciałby złożyć wnioski, uwagi do projektu uchwały. Proponujemy wniesienie do projektu o roboczym numerze 27 w sprawie zmiany uchwały określającej warunki i tryb finansowania rozwoju sportu w mieście Lęborku następujących zmian:
- w paragrafie 1 lit”d” czyli nadać brzmienie – kosztów pośrednich do 2,5% dodaje się do punktu 2.6 o treści:

„kosztów pośrednich do 2,5% wartości udzielonej dotacji ogółem na realizowane zadanie (obsługa administracyjno – księgową realizowanego zadania osób bezpośrednio zaangażowanych w realizację projektu, opłaty telekomunikacyjne i pocztowe, zakup niezbędnych materiałów biurowych).”

I w paragrafie 1 lit. „e” - nadać brzmienie tego punktu w następujący sposób:

„W przypadku spadku zespołu do niższej klasy rozgrywkowej przyznane środki na pozostały okres Burmistrz zmniejsza stosownie do potrzeb realizowanych zadań”.

W paragrafie 1 niniejszego projektu w literze „e”, czyli to będzie w paragrafie 8 punkt 6...., ale ten projekt uchwały nad którym teraz pracujemy. Czyli paragraf 1 ... Tak, no i teraz bierzemy paragraf 1, jest tu litera „d” paragrafu 1 zmiany, która będzie dotyczyła w tekście uchwały paragrafu 7.... lit. „d” jest....przepraszam. W paragrafie 1 w punkcie 1 litera „d” – byłaby pierwsza zmiana, przepraszam to ja nie zauważyłem tej dwójki i w ustępie 2 paragrafu 1 - litera „e” zostaje zmieniona. Tak, w literze „e” w projekcie burmistrza jest skreślić punkt 6. A tu jest propozycja wnioskodawców, żeby nie skreślać tego punktu tylko nadać brzmienie tego punktu 6 w macierzystej uchwale o treści, który został odczytany. Przepraszam, dziękuję za uwagę.

Czyli w ustępie 1 litera „d”, w ustępie 2 paragrafu 1 projektu uchwały litera „e”.

Czy ktoś jeszcze, Radny Pan Włodzimierz Klata.

Radny Pan Włodzimierz Klata: „Państwo widzicie, ta konstrukcja samej poprawki wypracowanej jest taka dosyć piętrowa i jeszcze mamy teraz poprawki w sensie projektu uchwały i jeszcze jest wniosek Państwa. Pewnie Państwo jesteście zainteresowani wnioskodawcy bardziej na bieżąco, ale ja rozumiem, że generalnie jest intencja taka, że jak zmniejsza się zakres zadania to istnieje jak gdyby naturalny mechanizm odrobinę zmniejszenia tej dotacji, że taka jest intencja. Aha, dobrze. Czyli to jest pytanie, czy nie można by tego zapisać tak naprawdę jakoś uniwersalnie? Bo my mówimy z perspektywy tylko zmniejszenia zakresu zadań poprzez spadek do niższej klasy rozgrywkowej. Myślę, że to może dotyczyć wszystkich sportów, bo jeżeli ktoś składa wniosek o uczestnictwo, nie wiem, w mistrzostwach z zakresu lekkiej atletyki, tam o klasie rozgrywkowej trudno mówić, ale może się tak zdarzyć, że podając we wniosku konkretne imprezy, w których chce wziąć udział np; mistrzostwa weteranów, czy coś tam wymienia, nie uda się z jakiś względów – z powodu kontuzji, jakiś innych rzeczy czy odwołania imprezy nie uda się zrealizować – to myślę, że mechanizm powinien być jednolity, czyli generalnie, żeby to zapisać jak najogólniej. Jeżeli zakres realizowanego zadania z przyczyn niezawinionych, bo to przyczyny muszą być niezawinione, przecież spadek do niższej klasy to nie jest zawinienie, to jest naturalny efekt rywalizacji sportowej, nie będzie możliwy, zakres się zmniejszy to mi się wydaje, to jest naturalne, że odpowiednio. A, ile to już tam Pan burmistrz powinien wyliczyć bo przecież to z kosztorysu wynika; tak, na daną imprezę brałem tyle, nie wiem, a na klasę rozgrywkową „B” to kalkulację robiłem tyle, dojazdów tyle, opłaty sędziowskie tyle, ubezpieczenia itd., a na extra klasę - to robię taką kalkulację i Pan Burmistrz to różnicuje. Takie mi się wydaje, że naturalne i powiem z perspektywy czasu może ja bym tak drastycznie nie określał, że ta uchwała jest zła, tak. Z tego, co ja pamiętam, tam zapis jest taki ponieważ pojawiały się trudności interpretacyjne i ciągle prośby, jak spadliśmy – nie zabierajcie, a jak awansowaliśmy – dajcie. I to może było bezpieczne też dla Burmistrza zapisanie konkretnej kwoty. Ja bym zapisał tylko mechanizm, czyli jeżeli się pojawia, pojawiają się okoliczności, które sprawiają, że niemożliwe jest zrealizowanie zadania zleconego przecież, bo to jest zlecenie zadania, miasto zleca zadanie, czy to z zakresu sportów biegowych, czy sztuk walki, czy czegokolwiek innego, to jeżeli jest niemożliwe – trzeba wymienić jakie przypadki żeby to niebyło tak, że to jest jakieś widzimy się, że po prostu komuś się nie chce zorganizować imprezy. Ale, jeżeli są obiektywne przesłanki, to czy to jest Pogoń - piłkarze, czy to jest Pogoń- koszykarze, czy siatkarze, czy pingpongiści, czy to są inne Kluby, czy Fighter, czy Szkoła Czarnego Smoka, czy Maratończyk, czy Klub Braci Petk, czy może Lider -strzelecki, chyba tak się nazywa - to tak to bym zapisał. Jeżeli Państwo, to szczególnie mówię to do Pani Godderis i do Pana

Litwina, bo jesteście biegli – ja nie chciałbym tak na kolanie czegoś proponować bo siedzieć tam w tych przecinkach, podpunktach można się pogubić. Jeżeli tę państwa intencję można by zapisać bardziej ogólnie, czyli w przypadku uzasadnionego zmniejszenia- niezawinionego, czy jak to ująć, z zakresu realizowanego zadania dotacja ulega pomniejszeniu, nie wiem, jak państwo użyjecie- stosownie, czy proporcjonalnie, są od tego urzędnicy – to można zrobić. Więcej, można nawet i mówić to z perspektywy czasu, bo dzisiaj my jesteśmy mądrzejsi o doświadczenia dwóch, trzech lat funkcjonowania, nie wiem, kiedy ta uchwała była poprawiana, ale rodziła się też w wielkich bólach, środowisko sportowe, no trudno było pogodzić te interesy. W zasadzie te wszystkie kwestie mogły być w tej uchwale nie zapisywane, kwestie zwiększania bądź zmniejszania dotacji bo można to zrobić na etapie ogłaszania konkursu, prosząc, aby składający ofertę na uprawianie danej dyscypliny sportu, czy prowadzenie szkółki dla młodzików, żeby sam zaproponował przypadki, w których oczekiwałby zwiększenia dotacji i przypadki, w których byłby gotów zgodzić się na zmniejszenie dotacji z powodu mniejszej realizacji zadań niż zakładał pierwotnie. I to można zawrzeć w ogłoszeniu o konkursie. Komisja ocenia, co więcej komisja wtedy sprawdza czy wyliczenia wnioskodawcy, że jeżeli nie uda mi się dostać do mistrzostw Polski, albo z jakiś względów nie pozyskam sponsora, którego zakładam, że będę miał i nie wezmę udziału w tych mistrzostwach, bo tak Pan burmistrz ufunduje strzelbę dobrą, ale to nie wszystko to są koszty. Miasto jest jednym z ważnych sponsorów, ale nie jedynym, to można to zawrzeć w informacji o warunkach konkursowych. Startujący w konkursie sam proponuje, komisja to weryfikuje, jeżeli jest wiarygodne, bo przecież wszystkie wyliczenia sprawdza komisja, czy są wiarygodne, niektórzy radni, nawet chyba, brali udział, czy asystowali przy tego typu komisjach – to takie warunki, bo być może trzeba jakoś zindywidualizować, w jednym sporcie może to jest 2,5%, a w innym może 7 czy 30, to też mi jest trudno powiedzieć. Dwadzieścia było zaproponowane, raczej z tego co pamiętam, intuicyjnie i po to, żeby zobaczyć jak to w ogóle zadziała. Reasumując, jestem i uważam, że to jest zdrowy mechanizm, w którym, jeżeli się nie zrealizuje całego zadania, to część uzasadnioną, ona musi być uzasadniona i finansowo, ale też jakby jakoś tak społecznie, żeby kogoś nie pogrążyć, bo jednak on się podejmuje jakiegoś społecznie wartościowego zadania, to żeby część tej dotacji zabrać, a w przypadku uzgodnionego, ale uzgodnionego zwiększenia zakresu, czyli ten zwiększony zakres musi być znany już w ofercie, nie wiem, Klub Pogoń startuje, na kwestię tenisa stołowego, i mówi; chcemy 100 tysięcy, ale w przypadku gdybyśmy awansowali do extra klasy to chcielibyśmy 120 i to już zapisane jest w pierwszej ofercie. Jeżeli ta kalkulacja 100, 120 jest zweryfikowana przez odpowiedni zespół to moim zdaniem Pan Burmistrz ma też większy komfort, że nie jest to kwestia niewiadomo skąd wzięta i też proceduralnie jest czysto, nie trzeba aneksować żadnych umów itd. Jeżeli Państwo wnioskodawcy jesteście w stanie tak uogólnić ten wniosek, żeby on dotyczył, czyli ten regres potrącania wszystkim równo, w sensie zasady, oczywiście adekwatnie do uprawianej dyscypliny, bo wszystkich przypadków się nie da przewidzieć, to ja byłbym po prostu wdzięczny. Myślę, że to by było tak bardziej prosto i sprawiedliwie”.

Przewodniczący Rady: „Dziękuję. Pan radny Jarosław Litwin”.

Radny p. Jarosław Litwin: „Pomysł Pana Klaty jest generalnie dobry, bo tak naprawdę ten zapis obecny to tylko toleruje spadki i awanse w ligach. Biegacze mają 10 imprez rocznie i nieważne czy zajmą 10 miejsce, czy pierwsze, to niczym nie skutkuje rzeczywiście. Jak to zapisać w takim razie, bo to tak ciężko określić

jednym zapisem, żeby i biegaczy wrzucić do jednego zapisu i piłkarzy i koszykarzy i inne dyscypliny....

Radny p. Włodzimierz Klata: – (zapis nieczytelny)

Radny p. Jarosław Litwin: „To taki zapis jest rzeczywiście, który obejmuje wszystkie dyscypliny – tak zgadza się”.

Przewodniczący Rady: „Prosiłbym, ale do projektu uchwały trzeba wypracować wniosek. Prosiłbym w takim razie jakoś go, może Państwo we trójkę byście spróbowali go napisać. Bo w tym momencie to są luźne myśli. Czy ktoś jeszcze chciałby złożyć wnioski lub uwagi do tego projektu uchwały? Pan Radny Maciej Szreder.”

Radny p. Maciej Szreder: „Proszę Państwa! Tutaj nie ma co się oszukiwać, że chodzi o sekcję piłki nożnej. Tutaj nie chodzi o żadnych innych sportowców – wioślarzy, kajakarzy czy strzelców, czy też nie daj Boże, jeszcze lekkoatletów. Natomiast problem polega na tym, że w ogóle ja uważam, że w tej uchwale nie potrzeba już nic zmieniać – ona i tak została napisana dokładnie pod sekcję piłkarską piłki nożnej Pogoni – wcześniej została tak przyjęta. Natomiast, ja mam propozycję konkretną do wnioskodawców, akurat przepraszam, ale nie pamiętam panią jako kibica, ale być może się mylę, że pani radna jest kibicem, ale pan Litwin jest kibicem i wiem, że też jest działaczem sportowym. Jeszcze raz chcę przypomnieć, że jak nam zabrakło pieniędzy w latach dziewięćdziesiątych to ja musiałem wziąć kredyt 45 tysięcy w City Banku, obecny pan prezes Tkaczyk kwitował te pieniądze i jak brakowało pieniędzy to z własnych dołożyliśmy. Jak wam brakuje 40 tysięcy- zróbcie to samo, a nie tylko ciągle z kasy sięgacie - bo to jest taki układ. Wy macie świetny pomysł. Jesteście radnymi, szukacie teraz poparcia wśród kibiców, którzy wam dali pieniądze. To zróbcie zrzutkę, weźcie kapelusz, przychodzi 300 osób, zróbcie po 5 złotych i już macie jakieś pieniądze i systematycznie co mecz, albo zróbcie specjalne bilety okolicznościowe, bo są mecze nie ma pieniędzy na buty czy coś w tym rodzaju. Ale, ja, nie widzę takiego działania u was. Wy tylko kasę miejską chcecie. Dziwię się tylko panu Burmistrzowi, że pan Burmistrz na to przystaje. Skoro pani Burmistrz powiedziała przed wczoraj na komisji, że w ogóle pieniędzy nie ma na nic, nawet dla pedagogów trzech na etaty nie ma pieniędzy. A tutaj teraz łatwą ręką znowu się daje pieniążki. Proponuję, żebyście państwo to przemyśleli jednak mimo wszystko. Jak ktoś kocha coś, to może to finansować, jeżeli nie sam to z kimś innym, ale nie ciągle z kasy miasta. Dziękuję”.

Przewodniczący Rady: „Dziękuję, czy ktoś jeszcze z pań, panów radnych? Mamy dwa wnioski. Czy Państwo chcą zmodyfikować ten wniosek? Tak. Prosiłbym wtedy panią i pana o sformułowanie wniosku, żebyśmy mogli go zaprezentować. Ogłaszam przerwę na tyle, na ile potrzeba sformułować ten wniosek, 5 minut. Ogłaszam przerwę”.

Po przerwie obrady wznowił Przewodniczący Rady p. Adam Stenka.

Na tym etapie wniosek pisemny dotyczący dwóch zapisów, trzeci ustny bliżej niedookreślony – rozumiem, że treść tego została określona, który by zastępował drugą część Państwa wniosku zgłoszonego na piśmie. Proszę o przedstawienie propozycji tego wniosku.

Radna p. Elżbieta Godderis: „Szanowni Państwo! Mam nadzieję, że ten wspólnie wypracowany wniosek będzie bardziej uniwersalny i będzie odnosił się do wszystkich dyscyplin sportowych. Nasza propozycja jest następująca:

Punkt 5 - należy pierwszą część zastąpić słowami:

„w przypadku realizacji projektu z zakresu sportu kwalifikowanego, jeżeli podmiot realizujący zadanie będzie miał możliwość podjęcia zadań w zakresie szerszym niż pierwotnie zakładano, na przykład awans na wyższy szczebel rywalizacji, może ubiegać się o zwiększenie dofinansowania”.

Pozostała część tego punktu, czyli:

„Wówczas Burmistrz może w miarę posiadanych w budżecie miasta Lęborka środków finansowych zwiększyć dofinansowanie. W takiej sytuacji klub sportowy zobowiązany jest do złożenia dodatkowej oferty na warunkach i w trybie niniejszej uchwały”.

Czyli, jak gdyby, ta druga część punktu 5 pozostaje bez zmiany.

Natomiast, punkt 6 proponujemy, aby zapisać w następujący sposób:

„W przypadku realizacji projektu z zakresu sportu kwalifikowanego, jeżeli podmiot realizujący zadanie będzie zmuszony realizować je w zmniejszonym niż pierwotnie zakładano zakresie, na przykład z powodu spadku do niższej klasy rywalizacji – (tutaj skreśliliśmy „rozgrywek” żeby miało to brzmienie bardziej uniwersalne do wszystkich dyscyplin sportu), Burmistrz zmniejsza przydzielone środki na pozostały okres odpowiednio do zmniejszonych potrzeb realizowanych zadań”.

Przewodniczący Rady p. Adam Stenka „Dziękuję, czy ktoś jeszcze z pań, panów radnych? Nie widzę, Pan radny Marcin Milczewski”.

Radny p. Marcin Milczewski: „Wysoka Rado! Państwo Burmistrzowie! Mam taki właściwie drobny apel do Kolegi, który tutaj tak bardzo mocno uczestniczy w sporcie, żeby w tym momencie, kiedy dzisiaj chce, aby zlikwidowano zapis o zabieraniu 20% za spadek lub inne rzeczy, które powodują, że dany klub sportowy musi oddać dofinansowanie, myślę, żeby na przykład, Pan Litwin, jeżeli tak bardzo mocno nie pasuje mu ten zapis, żeby na przykład zrekompensował to ze swojej diety. To taki mój apel do Pana. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady p. Adam Stenka „To raczej głos w dyskusji niż wniosek. Czy ktoś jeszcze z pań, panów radnych chciałby zabrać głos? Pan radny Maciej Szreder?”

Radny p. Maciej Szreder: „Mam pytanie, skąd wnioskodawcy mają pewność, że przy spadku będą mniejsze potrzeby? A, jeżeli nie będą mniejsze, to tyle, ile się należy, bo mogą być przecież większe potrzeby, czyli Burmistrz przy spadku może nawet zwiększyć, rozumiem wówczas...”

Radna p. Elżbieta Godderis: (zapis nieczytelny)

Radny p. Maciej Szreder: „To nie rozdawnictwem pieniędzy – to na pewno. Dlatego pytanie, co się stanie, bo ja nie wiem skąd takie przeświadczenie, że jak ktoś spada

o klasę niżej to są potrzeby klubu mniejsze. Wszystko idzie w górę. ...Ja nie sędzę, żeby byli tańsi, bo jak pani zobaczy to wcale nie są tańsi tam sędziowie, może trochę wyjazdy będą gdzieś bliższe, ale ponieważ 5 liga od czwartej czy od szóstej się niewiele różni, mówiąc szczerze – te potrzeby nie będą mniejsze. Dlatego, skąd ta pewność ?”

Przewodniczący Rady p. Adam Stenka „Dziękuję, czy ktoś chciałby jeszcze z państwa zabrać głos, złożyć wnioski, uwagi do projektu uchwały? Nie widzę. Zamykam zatem dyskusję.

Państwa wniosek zostaje w ten sposób rozszerzony i składa się z trzech części. Będziemy głosować każdą część osobno. Czyli, pierwsza część wniosku dotyczy w punkcie 1 paragrafu niniejszego projektu w lit. „d” zmiany liczby 10% na 2,5%.

Kto z pań, panów radnych jest za zmniejszeniem tej wartości, zgodnie z wolą wnioskodawców? Proszę o podniesienie ręki....dobrze....w literze „d” dodaje się punkt 2.6. o treści tak właśnie czytam częściowo będziemy głosować te wnioski, w paragrafie 1 punkt 1 lit. „d” dodaje się punkt 2.6. o treści:

„2.6. kosztów pośrednich do 2,5% wartości udzielonej dotacji ogółem na realizowane zadanie (obsługa administracyjno – księgową realizowanego zadania osób bezpośredni zaangażowanych w realizację projektu, opłaty telekomunikacyjne i pocztowe, zakup niezbędnych materiałów biurowych).”

W tej części wniosku zmienia się tylko liczba 10% na 2,5%.

Kto z pań, panów radnych jest za taką zmianą? Proszę o podniesienie ręki.

12 głosów za, kto jest przeciw? 3 głosy przeciw, kto się wstrzymał? 4 głosy wstrzymujące. Nie zgadza się, ile, p. Marcin? Czyli, 19 radnych bierze udział w głosowaniu. Jest 19 radnych, biorących udział w głosowaniu.

Wniosek został uwzględniony.

Kolejna część wniosku dotyczy punktu 2 litery „d”. I w nowej proponuje się zastąpienie obecnej treści punktu 5 w uchwale macierzystej punktem o treści:

„W przypadku realizacji projektu z zakresu sportu kwalifikowanego, jeżeli podmiot realizujący zadanie będzie miał możliwość podjęcia zadania w szerszym zakresie niż pierwotnie zakładano, na przykład awans na wyższy szczebel rywalizacji i może się ubiegać o zwiększone dofinansowanie”

Takie jest brzemienie tego punktu. Przepraszam, to jest zdanie pierwsze – ulega zmianie, a drugie później zostanie niezmienione, jeżeli rozumiem:

„Wówczas Burmistrz może w miarę posiadanych w budżecie miasta Lęborka środków finansowych zwiększyć dofinansowanie. W takiej sytuacji klub sportowy zobowiązany jest do złożenia dodatkowej oferty na warunkach i w trybie niniejszej uchwały”.

Państwo proponuje zmianę zdania pierwszego, punktu 5 w uchwale macierzystej i zapisanie w całości. Dla porządku prawnego byłoby po prostu poprzez zmianę całego punktu, tak? który odczytałem.

Kto z pań, panów radnych jest za tą zmianą? Proszę o podniesienie ręki.

12 głosów za, kto jest przeciw? 2 głosy przeciw, kto się wstrzymał? 5 głosów wstrzymujących.

Poprawka zastała uwzględniona.

I trzecia poprawka.

W punkcie 2 lit. „e” . Punkt 6 by brzmiał:

„W przypadku realizacji projektu z zakresu sportu kwalifikowanego, jeżeli podmiot realizujący zadanie będzie zmuszony realizować je w zmniejszonym zakresie niż pierwotnie zakładano, na przykład z powodu spadku do niższej klasy rywalizacji, Burmistrz zmniejsza przydzielone środki na pozostały okres odpowiednio do zmniejszonych potrzeb realizowanych zadania”.

Kto z pań, panów radnych jest za dokonaniem tej zmiany? Proszę o podniesienie ręki.

12 głosów za, kto jest przeciw? 0 głosów przeciw, kto się wstrzyma? 7 głosów wstrzymujących. 19 radnych bierze udział w głosowaniu.

Poprawka została uwzględniona.

Zatem, kto z pań, panów radnych jest za przyjęciem uchwały o liczbie porządkowej 312 z przyjętymi poprawkami? Proszę o podniesienie ręki.

12 głosów za, kto jest przeciw? 3 głosy przeciw, kto się wstrzymał? 4 głosy wstrzymujące. 19 radnych bierze udział w głosowaniu.

Uchwała została podjęta

Kolejny projekt uchwały liczba porządkowa 313.

Proszę Pana Przewodniczącego o przedstawienie projektu uchwały.

Uchwała nr XXI-313/2012 w sprawie: Rozpatrzenia skargi na dyrektora Gimnazjum nr 1 w Lęborku.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej p. Jarosław Gosz odczytał projekt uchwały – (projekt w załączeniu do protokołu).

„Drodzy Państwo! Ponieważ komisja Rewizyjna jest dosyć liczna mamy wypracowane uzasadnienie, czy przeczytać całe uzasadnienie?”

Przewodniczący Rady p. Adam Stenka: „Jeżeli nie usłyszę głosu sprzeciwu to możemy wtedy odstąpić od czytania uzasadnienia. To własnymi słowami proszę zreferować parę zdań”.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej p. Jarosław Gosz: „Komisja na swoich posiedzeniach w jednym punkcie, opierając się na wytycznych, niejako, Pomorskiego Kuratora Oświaty uznała, że ta skarga w tym właśnie punkcie – przeprowadzenia rozmowy z uczniem bez powiadamiania i udziału rodziców, że ta skarga jest zasadna. Nadmienię, że to nie była jednomyślna opinia całej komisji.

W pozostałych punktach po zmianach jest sytuacja taka, że Rada uznaje tę skargę za bezzasadną i w niektórych wypadkach odsyła ewentualnie skarżącego do organów, w których mógłby ewentualnie się jeszcze odwołać. Dziękuję bardzo”.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję.

Radna p. Bożena Pobłocka: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panie Burmistrzu! Mamy dziś głosować nad uchwałą w sprawie skargi Rodziców ucznia Gimnazjum nr 1, na dyrektora tej placówki – Pana Macieja Barańskiego. W sprawie tej skargi ustanowiliśmy chyba ogólnopolski, jeśli nie europejski rekord, jeśli chodzi o termin rozpatrzenia skargi. Nie wiem, czy Rada zdaje sobie sprawę z tego, że skargą tą zajmujemy się już ponad, chyba, prawie 9 miesięcy, podczas gdy ustawowy termin rozpatrzenia skargi wynosi 30 dni. Świadczyć to może, albo o niekompetencji kolejnych przewodniczących komisji Rewizyjnej, albo o lekceważeniu przez radnych ludzi wnoszących skargę. Wysoka Rado! Pan przewodniczący komisji Rewizyjnej – radny Jarosław Gosz zaproponował Radzie przyjęcie uchwały wraz z uzasadnieniem, które jest integralną częścią uchwały. I właśnie to uzasadnienie w niektórych punktach kompromituje pana przewodniczącego Gosza i tę część członków Komisji, która głosowała za jego przyjęciem. Wygląda to tak, jakby sporządzający to uzasadnienie mieli problemy ze zrozumieniem znaczenia niektórych słów w treści skargi. Przechodzę do meritum. Większość zarzutów sformułowanych w skardze Komisja uznała za bezzasadne. W zakresie zarzutu punkt 2 podpunkt 1 – wymuszenie na rodzicach podpisania oświadczenia, że nie będą w tej sprawie kontaktowali się z mediami, uzasadniono to w następujący sposób: *„Dyrektor Gimnazjum nr 1 poinformował obecnych, że na spotkaniu zostaną ujawnione informacje niejawnne, które są prawem chronione. Ewentualnych roszczeń z tytułu ochrony dóbr osobistych można dochodzić przed Sądem Cywilnym”*.

Wysoka Rado! Zarzut dotyczył faktu wymuszania, powtarzam wymuszania na Rodzicach podpisania oświadczenia, a nie tego, co zostało ujawnione na spotkaniu. Komisja i Rada powinny więc rozstrzygnąć, czy wymuszanie było faktem, czy też nie było. Ewentualne roszczenia przed Sądem ni jak więc się mają do istoty zarzutu.

W zakresie zarzutu – punkt 3 podpunkt 1 – Wypytywania, czy Państwo Romaniszyn zwracali się do mnie o udział w spotkaniu w dniu 28 listopada ubiegłego roku, uzasadniono to w następujący sposób; *„Skarga jest bezzasadna z powodu braku dowodów. Ewentualnych roszczeń z tytułu ochrony dóbr osobistych można dochodzić przed Sądem Cywilnym”*.

Proszę Państwa! Zarzut dotyczył faktu wypytywania, a nie tego, czy Rodzice zwracali się do mnie, czy nie. Jeśli dla Komisji i Rady oświadczenia Rodzica ucznia i moje, że fakt wypytywania miał miejsce nie stanowi on dowodów, to, w jakim zakresie komisja ustalała te dowody. Czy bezzasadność zarzutów określiła jedynie na podstawie wypowiedzi dyrektora i jego personelu? Czy też na podstawie rozmów z innymi rodzicami. Podobnie jak poprzednio, ewentualne roszczenia przed Sądem nijak więc się mają do istoty zarzutu.

W zakresie zarzutu – punkt 3 podpunkt 2 – Grożenia, że żona p. Janusza Romaniszyna może zostać włączona w prowadzenie dochodzenia jako potencjalny, naoczny świadek, o ile była jedną z osób udzielających wywiadu TV Kanał 6, uzasadniono to w następujący sposób: *„Skarga jest bezzasadna z powodu braku dowodów. Ewentualnych roszczeń z tytułu ochrony dóbr osobistych można dochodzić przed Sądem Cywilnym”*.

Wysoka Rado! Zarzut dotyczył faktu grożenia włączeniem w prowadzenie dochodzenia. Pan przewodniczący Gosz twierdzi, że nie ma na to dowodów. Tymczasem p. Romaniszyn załączył do skargi kserokopię notatki służbowej z tego

spotkania, w której wyraźnie napisane zostało to, czego dotyczy zarzut. To, jakich jeszcze dowodów oczekuje komisja i Rada? To uzasadnienie, jak i tak długi czas rozpatrzenia skargi świadczyć może o tym, że głównym celem radnych Koalicji zasiadających w Komisji Rewizyjnej było uznanie całości skargi za bezzasadną. Odnoszę wrażenie, że standardem w pracy Komisji, nie tylko w przypadku tej skargi, jest uznawanie wszelkich skarg za bezzasadne lub oczywiście bezzasadne.

Innej opcji nie ma, szczególnie wtedy, gdy dotyczy to partyjnych kolegów.

W tym przypadku nie udało się całkowicie odrzucić skargi, bo dyrektor Barański ewidentnie naruszył prawo i gdyby ten zarzut koalicyjni koledzy pana dyrektora uznali za bezzasadny, to sami by to prawo naruszyli.

Wysoka Rado! **W związku z powyższym, wnoszę o odesłanie projektu uchwały do komisji w celu ponownego prawidłowego uzasadnienia poszczególnych punktów.** Termin rozpatrzenia uchwały i tak już został wielokrotnie przekroczony więc w tej chwili nie ma znaczenia, czy Rada skargą zajmie się dziś, czy na następnej sesji. Jeśli jednak uznacie państwo, że musimy to zrobić dzisiaj, to **wnoszę o ogłoszenie przerwy podczas, której p. przewodniczący Gosz zechce poprawić poszczególne punkty uzasadnienia tak, aby przedstawić do głosowania ich logiczne i prawidłowe brzmienie.** Pan przewodniczący Gosz może kompromitować siebie, bo to jego sprawa. Natomiast, nie może swoimi działaniami kompromitować komisji rewizyjnej i Rady Miasta, a tak się stanie, jeśli Wysoka Rada, mimo wszystko, przyjmie tę uchwałę w takim brzmieniu. Podjęcie tej uchwały bez przedstawionych wcześniej poprawek będzie skutkowało oczywiście jej zaskarżeniem. Dlatego też proszę państwa radnych o rozsądek. A do pana przewodniczącego Jarosława Gosza zwracam się z apelem o zrezygnowanie z funkcji przewodniczącego komisji Rewizyjnej”.

Przewodniczący Rady: „Dziękuję, czy ktoś z pań, panów radnych chciałby złożyć wnioski, uwagi? Pan radny Jarosław Walaszkowski”.

Radny p. Jarosław Walaszkowski: „Panie Przewodniczący! Panie Burmistrzu! Szanowna Rado! Chcę powiedzieć, że nie będę brał udziału w głosowaniu – moi Koledzy również, nad tą uchwałą. Ale chcę powiedzieć, dlaczego? Uważam, że to jest skandal, żeby skarga, którą składają mieszkańcy była rozpatrywana przez 9 miesięcy. Jest to wstyd dla całej Rady, wstyd dla nas tu wszystkich. My tu mamy stanowić prawo, a to jest jakby nieliczenie się z żadnym człowiekiem. Ja rozumiem, że może się rozpatrywanie skargi przedłużyć o tydzień, o dwa tygodnie, ale 9 miesięcy rozpatrywania skargi to jest obraz jakiejś niemocy kompletnej. Dlatego uważam, że jeżeli przewodniczący przedstawia komisji Rewizyjnej taki projekt uchwały po 9 miesiącach, to w tym momencie powinien złożyć również rezygnację z tej funkcji. I myślę, że Platforma ma większość - radziłbym państwu wybrać innego przewodniczącego, bo to źle o was świadczy, źle o nas świadczy, o Burmistrzu, że taka władza w Lęborku jest, która nie liczy się z człowiekiem tylko 9 miesięcy rozpatruje zwykłą skargę. Każdy mieszkaniec ma prawo złożyć skargę. A chcę powiedzieć, to nie jest pierwsza sprawa, która jest tyle miesięcy rozpatrywana przez tą komisję rewizyjną.”

Przewodniczący Rady: „Właściwie padł wniosek formalny o przerwę. Czy to należy uznać i jakiś nie doprecyzowany do końca wniosek o zmianę porządku obrad ze strony Pani Bożeny Pobłockiej. Czyli, nie ma wniosku o przerwę na tym etapie i nie ma wniosku o zmianę porządku obrad, żeby doprecyzować. Głos w dyskusji – radny p. Maciej Szreder”.

Radny p. Maciej Szreder: „Proszę państwa, na teren szkoły rodzice prowadzą swoje dzieci, nieletnich, na ten teren przychodzi policja bez nakazu prokuratorskiego, jakiegokolwiek pisma nawet od komendanta i mówi; chcielibyśmy porozmawiać z tym uczniem, tak zwane jak napisał pan komendant naszej policji pan pułkownik Partyka, chodziło o tzw. „rozpytanie”- pojęcie nie istniejące w kodeksie, ale istniejące w życiu. Czyli, policja chce zapytać o jakieś zdarzenie sprzed jakiegoś tam czasu. Pedagog szkolny, czy nauczyciele biorą tego ucznia i jeszcze chyba jednego, bodajże tam jeszcze był drugi uczeń i przez 4 godziny, tak jest odnotowane w dzienniku szkolnym, trwa rozpytanie ucznia. W tym czasie nauczyciele ani dyrekcja, pedagog szkolny nie powiadamiają rodzica, że dziecko nie jest na zajęciach szkolnych tylko jest rozpytywane, nazwijmy to tak. To rozpytywanie, jak żeśmy sprawdzili, 4-godzinne ma znamiona przesłuchania. Ale dokumentu na przesłuchanie, czyli postanowienia o wszczęciu itd., to co jest w ustawie o nieletnich, a nawet już z dorosłymi, nie ma żadnego. I Rodzice, jak o tym się dowiedzieli – zapytali, dlaczego tak się stało? – cała afera wynikła. Zamiast pracownicy szkoły, bo tutaj mówimy o dyrektorze, ale przecież tam nie było dyrektora tam byli jego zastępcy i pedagodzy, którzy są wychowawcami i to nie od wczoraj, nie od tamtego roku tylko wiele lat, wzruszają ramionami i mówią, że wszystko jest w porządku, jest dobrze itd. Ponieważ rodzice nie ustąpili, napisali skargę. Skarga poszła również do Kuratorium. Kuratorium znalazło się tam na kontroli i Kuratorium stwierdziło po pierwsze, że szkoła nie ma wymaganych procedur. Oczywiście, pan dyrektor się z tym nie zgodził, ale Kuratorium w swojej odpowiedzi podtrzymało, że szkoła nie ma dokumentu z procedurą postępowania z Policją, nie ma. Wszyscy znają te dokumenty, przynajmniej Komisja Rewizyjna zna świetnie te dokumenty. Nie ma takiego dokumentu, a obowiązkiem dyrektora szkoły było takie dokumenty, takie procedury wprowadzić. Wszedłem sobie na Internet, każdy ma w domu, mam nadzieję i proszę państwa w każdym Kuratorium to się od tego prawie zaczyna – procedury postępowania w sprawach trudnych – narkotyki, pobicia i właśnie wszystko głównie z nieletnimi – jak postępować. Mało tego jest Rozporządzenie Komendanta Głównego Policji jeszcze z lat osiemdziesiątych potem poprawiane, nowelizowane, które mówi dokładnie jak powinien się zachować, jak powinni się zachować pracownicy szkoły i dyrektor itd. Wszędzie jest napisane – powiadomienie rodziców. Jeśli dyrektor, nauczyciel, opiekun, wychowawca zauważą, że coś jest nie tak z uczniem i jest jakaś interwencja, zawiadomienie rodzica jest podstawową rzeczą. To, co tutaj Pani radna Poblócka mówiła, że jest skandalem rozpatrywanie tej sprawy - to jest fakt. Ten czas i to co mówił radny Walaszkowski tylko chcę powiedzieć, że komisja nie zajmowała się przez pierwsze miesiące w ogóle skargą tylko niestety członkowie Platformy chcieli spowodować, że ta sprawa nie należy do gestii Rady. Chcieli udowodnić, że to jest sprawa administracyjna, należąca wyłącznie do gestii Kuratorium. Ja się pytam; a co to ma do rzeczy? Każdy z nas ma dzieci w szkole, może nie każdy, przepraszam, ale znaczna część tutaj na sali w przedszkolach, szkołach. To są nasze placówki i oddaje tam pod opiekę swoje dziecko i z takim przeświadczeniem, że chce, żeby to dziecko bezpieczne tam było, odbyło zajęcia, które powinny się tam odbyć i żeby bezpiecznie wróciło do domu z rodzicem czy z opiekunem itd. Mało tego, rozumiem, że każdy rodzic ma prawo, już nie tyle chęć, ale ma prawo, a szkoła ma obowiązek powiadamiać o losie dziecka w czasie pobytu w placówce, rodzica. Na każdym etapie tego losu, panie dyrektorze. Dobrze mówię? prawda? - no właśnie. Skoro tak się nie stało – no to jest jakiś problem. Kuratorium proszę państwa dodatkowo jeszcze, oprócz tego co tu jest w uchwale, tu jest tak bardzo ładnie w tym punkcie skrócone, że Kuratorium, Kurator wskazał konieczność uzupełnienia istniejących w szkole procedur w zakresie postępowania itd. Ale, Kuratorium napisało również tam, że zostały naruszone prawa dziecka - tego nie ma w uchwale, prawa dziecka wynikające z ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich i to jest bardzo mocno

wyszczególnione. Nie wiem, czy państwo, może słyszeliście, może czytaliście; przedwczoraj afera na południu Polski i specjalna sesja Rady Miejskiej, bo pani dyrektor szkoły nie wpisała czwórki uczniów na język niemiecki, czego sobie rodzice życzyli i interweniował, nie tylko, że była specjalna sesja rady Miasta w tej sprawie, to jest aż nieprawdopodobne – ale tak się odbyło, Kurator zadziałał i administracyjnie nakazał wydać decyzję, że dyrektor musi, wydawałoby się w prostej sprawie – uczniowie chcą się uczyć, czy rodzice chcą, żeby dzieci się uczyły niemieckiego prawda, nie chciał z jakiś powodów, ale chodzi o sposób postępowania. Rada się tym zajęła bo tam były jakieś niesnaski, Kurator zmusił. U nas jest problem znacznie poważniejszy, ponieważ chodzi o bezpieczeństwo dziecka nie o to, czy on chce się uczyć, czy nie. On być może ten czyn popełnił, który został tam gdzieś oskarżony czy obwiniony, czy posądzony może w tym sensie. Ale z dokumentów późniejszych z policji wynika, że nic nie ustalono. 4 godziny był przesłuchiwany, pytany, obojętnie jak to nazwać, był pozbawiony i rodzice byli pozbawieni wiedzy, co się w tym czasie dzieje. Proszę państwa, to jest prosta sprawa, naprawdę prosta i gdyby, powiem to co na komisji, powiem Maćku, bo znamy się, co tam będę mówił panie dyrektorze, tak, że gdyby twój człowiek, bo tam była pani pedagog w to zamieszana, lub ty sam poszedł do rodziców- biję się w pierś, tak nie powinno być. Macie państwo rację, byłoby już po sprawie dzisiaj. A pan przewodniczący Gosz - to jest właśnie ten problem i pomagała mu bardzo pani wiceprzewodnicząca, bardzo chcieli odsunąć w ogóle sprawę z komisji rewizyjnej, co tak naprawdę wkurzyło ludzi. To jest właśnie problem, bo gdyby się nie upierali to byśmy poszli zupełnie innym torem i byłoby już dawno po sprawie, nie we wrześniu tylko w lutym, w ogóle byśmy zapomnieli i rodzice byłiby zadowoleni i byłoby po sprawie i pan dyrektor też by był zadowolony – właśnie to jest to. Natomiast te docinki typu, że pan jest w Platformie, radni Platformy o to walczą – no ewidentnie, tak, świadczy o tym, żeby odsunąć sprawę, broń Boże, żeby nic nie wyszło. A z tego wyszła chryja. Teraz powiem państwu tak; ja nie wiem, jak zagłosujemy dzisiaj na tej sesji, czy państwo z Platformy głównie odrzucicie, czy nie będziecie głosować, czy się wstrzymacie, żeby to głosami opozycji tzw. uwalić pana dyrektora to nie ma znaczenia. Dlatego, że ta uchwała pójdzie do pana Burmistrza. Co pan Burmistrz z tym robi, ze swoim pracownikiem? Może nic nie robi, zupełnie, ukarze, albo nawet kompletnie nie zareaguje - to jest po sprawie. Natomiast, rodzice, rodzice mają roszczenie. I teraz ja nie wiem panie dyrektorze, ja to proponowałem i to też zostało dziwnie przyjęte, żeby mediować. To było gdzieś w lutym – między panem a rodzicami mediować, po prostu załatwić, załagodzić spór i skończyć problem skargi. Nie wiem, dlaczego poszliśmy zupełnie w innym kierunku, ale to też właśnie przez upór pana przewodniczącego głównie. I ta treść uchwały, powiem państwu szczerze, jest napisana jak przez pierwszoklasistę i chyba nie wiem, czy w gimnazjum, panie przewodniczący, chyba w szkole podstawowej, to jest naprawdę, treść tej uchwały jest fatalna. Jak się te punkty tutaj czyta – to one się nie składają. Dlatego powiem panu szczerze – nie chciałem brać w tym udziału, bo to po prostu nie trzyma się kupy ta uchwała. Wniosek o pana odwołanie to jest zupełnie inna kwestia. Pan twierdzi, że Platforma może wszystko bo wygrała wybory tak jak pan powiedział ostatnio. Ja mam taką prośbę, wniosek taki właściwie w tej sprawie, jeżeli pan dyrektor, myślę, że jeszcze jest szansa żeby sprawę skargi formalnie tak zakończyć w taki sposób, że pan się jednak porozumie z rodzicami, że sobie wyjaśnicie wszystko od samego początku. Nie chodzi o to, żeby pan się uznał winnym, bo to nie na tym polega tylko wyjaśnić sytuację, jak to było z tym chłopcem. I wówczas, po prostu, może w ogóle nie będzie problemu skargi i żeby jednak odsunąć jeszcze tą uchwałę na następną sesję. Nic się już nikomu nie stanie to już jest prawda. Mamy 9 miesięcy po terminie to już jest aż śmieszne, ale spróbujmy tą sprawę załatwić. Jest pan obecny, nie ma chyba rodziców, są rodzice tego dziecka? – nie ma. Ale, ja bym proponował, żeby to

z pańskiej inicjatywy nastąpiło. Ja mogę tobie Maćku w ten sposób pomóc, że ja, ja byłem już kiedyś u pani Romaniszyn na rozmowie, więc mogę pójść razem z tobą i być takim „zderzakiem”, jeśli to potrzeba. Jeżeli taką formę byś przyjął, to ja bym to zrobił.

To ja bym proponował, proszę państwa, żeby tą uchwałę dzisiaj wycofać. Bo to nie chodzi o to, żeby kogokolwiek skazać, tylko żeby sprawę załatwić. Bo w naszym mieście tak się nie może więcej zdarzyć, po prostu, żeby rodzice nie wiedzieli, co z dzieckiem się dzieje w szkole. To jest problem. Dziękuję”.

Przewodniczący Rady: „Dziękuję. Jest wniosek formalny, p. radna Elżbieta Godderis- głos w dyskusji, pan radny Jarosław Gosz. Prosiłbym tylko trzymać się sprawy, nie personalizować niektórych zachowań. Przepraszam, jest wniosek formalny o zmianę porządku obrad o wycofanie tego projektu uchwały. Zatem, kto z pań, panów radnych jest za zmianą w porządku obrad? Wnioski formalne mają pierwszeństwo przed innymi, o to, aby dokonać zmiany w porządku obrad w punkcie III (rzymskim), wykreślając punkt arabski 28, czyli dyskutowany projekt uchwały. Kto z pań, panów jest za zmianą porządku obrad? Proszę o podniesienie ręki.....Dobrze, pani radna Elżbieta Godderis, pan Jarosław Gosz i pan Włodzimierz Klata będzie chciał zabrać głos? Proszę”.

Radna p. Elżbieta Godderis: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Państwo Burmistrzowie! Rzeczywiście długo rozpatrujemy tą skargę, ale jak widzicie państwo sprawa nie jest łatwa. Sprawa do tej pory budzi wiele emocji i kontrowersji. I szczególnie dlatego, że jest to skarga obywatela i chodzi...”

Przewodniczący Rady: „Przepraszam, taka może wypowiedź w kontekście tej dyskusji. Ta dyskusja może się toczyć tak tutaj radcy też sugerują, ale w zakresie tylko wniosku formalnego w związku z tą sprawą”.

Radna p. Elżbieta Godderis: „Ja do tego nawiażę. Ponieważ pan radny proponuje wycofanie z porządku obrad niniejszej uchwały, chciałabym państwa prosić o podjęcie decyzji właśnie dzisiaj, bo z jednej strony rozpatrywaliśmy skargę w różnych detalach, w różnych aspektach, kierując się również opinią Kuratorium. Dlatego, że chodzi o dobro dziecka. Dlatego, że skarga obywatela. Dlatego, że chodzi o ucznia, że chodzi też o dobre imię Gimnazjum nr 1 i o dobre imię wyróżniającego się, jak do tej pory wiemy, pana dyrektora Macieja Barańskiego. W międzyczasie, wszyscy pamiętamy, skład komisji rewizyjnej bardzo się powiększył i to jest na pewno też nietypowe w skali naszego kraju by komisja rewizyjna stanowiła większą część rady, więcej niż połowę. W zaistniałej nawet sytuacji, słysząc takie głosy przykre w stosunku do pana przewodniczącego Jarosława Gosza, myślę sobie, jak to tak łatwo oskarżać panowie radni. Wiele takich zachowań, utrudniających wypracowanie opinii, chociażby ostatecznie wyjście z posiedzenia komisji rewizyjnej, w trakcie obrad żeby nie było kworum. Ale, może nie czas na to teraz. Myślę, proszę państwa, że przyłożyliśmy serce i wiele starań, żeby wypracować opinię w sprawie tej skargi. I bardzo proszę kolegów o zachowanie jej w porządku obrad. Dziękuję”.

Przewodniczący Rady: „Formalnie można, wycofuje się pan z dyskusji, pan radny Włodzimierz Klata”.

Radny p. Włodzimierz Klata: „Wygłoszę, może troszeczkę odmienne zdanie niż niektóre osoby tutaj. Bo dla mnie ta sprawa jest akurat oczywista, a ze względu na dobro tego dziecka, innych dzieci, naszych dzieci – jest też fundamentalna i bardzo

ważna. Mówimy o potencjalnym, bo jesteśmy na etapie rozstrzygnięcia, naruszeniu praw ucznia i rodzica. I to jest istota tej skargi. Pozostałe wątki, które pewnie też są ważne, ale z tej perspektywy kilku miesięcy uważam, że są to wątki poboczne. Istotą i iskrą było naruszenie, w przekonaniu skarżącego, praw ucznia i praw rodzica. Mój syn był uczniem tej szkoły. Jako rodzic uczestniczyłem w spotkaniach z policją, gdy chciała się spotkać z moim synem, ówczesnym uczniem tej szkoły – a był poszkodowany – po prostu, był poszkodowanym i policja miała taką potrzebę rozmawiania. Ja zawsze byłem powiadamiany i uczestniczyłem i to było oczywiste dla dyrektora szkoły, dla szkoły. W mojej opinii, nieletni czy to sprawca, czy to poszkodowany, czy to świadek, powinien być traktowany według tych samych przepisów. Dlatego uważam, że bez względu na to, jaką rolę temu uczniowi przypisywano czy chciano go, nie wiem, profilaktycznie, bo takie tam padają argumenty, profilaktyczna rozmowa, z dokumentów wynika, że 4 godziny, nie wiem na ile to pewne. Ale, dlaczego akurat z tym uczniem profilaktyczna? Ja nie widzę istotnej różnicy przy traktowaniu rodziców i nieletniego, bez względu na to, jaka była jego rola czy ofiary, czy sprawcy, czy świadka przy czynie, którym zajmuje się policja. Dlatego nie chciałbym i namawiam pana dyrektora do tego i wszystkich dyrektorów w naszych szkołach, jeżeli zrobiliście błąd, czy zrobił pan dyrektor błąd, żeby go więcej nie popełniać. Z analizy dokumentacji, z korespondencji w szczególności prowadzonej między panem dyrektorem a Kuratorium, gdzie na wszystkich możliwych etapach pan dyrektor starał się odwoływać – ma do tego prawo, linia Kuratora była prosta, oczywista. Na dzisiaj, nie wiem, czy to jest okoliczność łagodząca, czy nie. Według mnie, a zajmowałem się tą skargą jako członek komisji rewizyjnej, pan dyrektor stanął w tej sytuacji dopuszczając, czyli kierując szkołą, do tego, że rodzice nie byli powiadomieni o spotkaniu ich syna z policją, myślę, że w przekonaniu, że robi słusznie. To ja tak z korespondencji, bronił do końca, nie wiem, dlaczego nie przyjmował argumentów Kuratora, bo do mnie one trafiały. A więc, to co się stało, myślę, że było nie jakby zaniedbaniem, nie niedopatrzaniem czegoś tam, nawet nie tym, że tam nie było jakiejś procedury opisanej, bo to nie o to chodzi, procedura może być opisana, ale to chodzi o to, że trzeba jej też przestrzegać. Więc nawet gdyby ona była opisana, że jak przyjdzie policja to trzeba gdzieś tam zadzwonić i wezwać rodziców, a gdy tego nie zrobiono to samo istnienie procedury, o której tu mówimy, bo to jest jak gdyby to główne zalecenie, które wydał Kurator, jest drobiazgiem w tym wszystkim. Myślę, że pan dyrektor był przekonany, że właściwie rozumie stan prawny. Ja tak uważam, ale to pana dyrektora nie usprawiedliwia, to tak uważam. Nieznajomość prawa po prostu nie chroni. Myślę, że wewnętrzne przekonanie pana dyrektora, że chciałby, jest organ, policja przychodzi, chcę nie utrudniać tylko pomagać i to nastawienie wewnętrzne – ja to rozumiem. Natomiast, myślę, że trzeba rozumieć też rodzica, tym bardziej, że w ramach programu, który realizowany był również za miejskie pieniądze, w ramach tego programu współfinansowaliśmy uruchomienie tzw. niebieskiego pokoju w Policji, w Komendzie, aby spotkanie funkcjonariuszy odbywały się w przyjaznej atmosferze, bezpiecznej z rodzicem, psychologiem. Są pewne inne elementy wystroju, żeby ten uczeń czy małoletni poczuł się w miarę bezpiecznie, żeby dojść do prawdy, a nie żeby zastraszyć. Zmierzam do wniosku o wycofanie. Nie znajduję usprawiedliwienia dla fatalnego tempa prac nad uchwałą. Ustawa mówi; miesiąc powinniśmy się ze skargą uporać. I, myślę, że było to do zrobienia. Ja wszedłem w sprawę dopiero od maja, jak wszedłem w skład komisji rewizyjnej i cały swój czas i wiedzę poświęciłem wsparciu i pana przewodniczącego i pozostałych kolegów. I wspólnie z trójką innych członków komisji, utworzyliśmy zespół, który w ciągu trzech tygodni przeanalizował skargę i wypracował propozycję rozwiązania, przedstawiając ją do dyspozycji pana przewodniczącego na początku czerwca. Pewnie jest jakaś moja część, że nie potrafiłem zmobilizować wszystkich członków komisji do tego, żeby odrzucić niemerytoryczne argumenty, które się też

pojawiły, jakaś intuicja, jakieś wewnętrzne przekonanie, jakieś unikanie sporządzenia opinii prawnej. Nie mogłem do tego kolegów przekonać. Sam w końcu w lipcu zawnioskowałem, bo mówię; już dosyć tego, o sporządzenie na mój indywidualny wniosek opinii prawnej. I ona wzbudziła niesamowite zainteresowanie. I cieszę się i ja bym chciał, żebyśmy tego błędu nie popełniali, żebyśmy, rozpatrując skargi zaczynali od opinii prawnej na temat właściwości – nie błędzilibyśmy. Być może, że by się okazało i ja mam poważne wątpliwości co do właściwości w tej sprawie. Ale skoro jest ta opinia prawna i na ostatniej komisji jeszcze raz pytałem się pana mecenasa, czy projekt uchwały pozostaje w zgodzie z opinią prawną o właściwości? Jeżeli pan mecenas dostrzega tutaj rolę, czy państwo tutaj tą opinię robili, dostrzega rolę Rady to myślę dokończmy tą sprawę i wydajmy jakiś werdykt. Dlatego, wstydząc się, wstydzę się tak samo, jak myślę, znacząca część komisji rewizyjnej i też robię wszystko, żeby wesprzeć pana przewodniczącego. Składam wnioski, żeby pokazać, jak można poprawić procedurę, od grudnia 2011 roku do września 2012 i to jest dla mnie główny argument, żeby nie odkładać sprawy. To, o co wnioskowała pani radna Poblócka, to ja myślę, zrobimy przerwę. Podała 3 przykłady pewnej, dalekiej niedoskonałości – dużego uproszczenia o tak bym powiedział, dużego uproszczenia w uzasadnieniu. Spotkajmy się z panią Poblócką, niech powie, jak to zapisać. Zapiszemy to w tych trzech miejscach bo myślę, że to jest do zrobienia te kilkanaście punktów. Jeżeli w trzech jest taka wątpliwość - to, to zmienimy. Moja osobista propozycja była taka, żeby używać sformułowania „z powodu niewystarczających dowodów”. Były tam, jest demokracja, tak komisja zdecydowała, ja tego nie neguję, tak sugerowali radcowie, żeby iść w tym kierunku. Istota sprawy jest najważniejsza i jeżeli żadnemu dziecku i żadnemu rodzicowi dzięki naszej pracy więcej się to nie przydarzy - to, to będzie nasz wspólny sukces. I nie chodzi o to, żeby kogokolwiek wieszać. Mój syn skończył tą szkołę, skończył dobre liceum - to znaczy, że i szkoła w sensie merytorycznym była dobra. Pan Burmistrz ma instrumenty odpowiednie do tego żeby pracę dyrektora ustawić. Dlatego zamiast zdejmować z porządku obrad, wnioskuję, jeżeli są wątpliwości co do samego rozstrzygnięcia i ktoś z państwa uważa, że jakieś zarzuty są zasadne, te które w projekcie uznano za bezzasadne lub odwrotnie- te, które w projekcie uznano za zasadne – on uważa, że są bezzasadne, to niech złoży taki wniosek - przegłosujemy. Tak się poprawia uchwały – tak się normalnie proceduje. I to jest pierwsza rzecz. A drugi to jest ten odnośnie samego uzasadnienia, z tym, że uzasadnienie jest sens poprawiać, jeżeli już będziemy pewni, jak chcemy, żeby wyglądała istota rozstrzygnięcia. Czyli, co uznajemy za zasadne, a co uznajemy za bezzasadne. Dlatego ja, w opozycji do tego wniosku, zgłaszam wniosek o ogłoszenie przerwy, pod warunkiem, że jest wola pani Poblóckiej, iż to, co powiedziała z mównicy, te trzy miejsca, zechce z komisją przedyskutować i spróbujemy to poprawić to uzasadnienie według pani propozycji. Mówię to przede wszystkim dlatego, że na prośbę skierowaną do komisji rewizyjnej przez Przewodniczącego Rady, bo był taki moment, że pan dyrektor z kolei poskarżył się na przewlekłość procedowania w tej sprawie, w każdym razie taka informacja była komisji przekazywana tam było zapytanie z Urzędu Wojewódzkiego i dlatego przewodniczący Rady zapytał komisję; co z tą sprawą? Co Komisja ma na swoje usprawiedliwienie? I komisja powiedziała, że się poprawi. Taki wniosek przegłosowaliśmy, że będziemy wspierali i liczymy na przewodniczącego, że usprawni procedury, którymi się komisja kieruje, tak, aby skargi można było rozpatrywać w ciągu miesiąca. To znaczy, aby w ciągu pierwszych 7 dni rozeznąć i uporać się z kwestią właściwości. I, jeżeli Rada jest niewłaściwa to dać taką propozycję rozstrzygnięcia. A, jeżeli się okaże, że jesteśmy właściwi jako Rada, żeby przez pozostałe 3 tygodnie doprowadzić do propozycji rozstrzygnięcia zgodnie z przepisami k.p.a. W opozycji więc do wniosku pana Szredera, z całym szacunkiem

oczywiście, ja wiem, ale mi po prostu jest wstyd bo sam głosowałem za tym, jeżeli na początku września chyba pisaliśmy przewodniczącemu, że jako komisja staniemy prawie na głowie, żeby to zamknąć – to zamknijmy to dzisiaj – będzie jeszcze wrzesień, bo za chwilę będzie już październik.”

Przewodniczący Rady: „Czy wokół wniosku formalnego? Proszę, mamy dwa o zmianę porządku obrad i ogłoszenie przerwy”.

Radny p. Maciej Szreder: „Proszę państwa! Muszę przeprosić, bo wyszedłem przed szereg. Właśnie się dowiedziałem, że nie będzie, bo ja jakby też troszkę w imieniu rodziców powiedziałem o wycofaniu, żeby tą mediację robić – nie ma zgody na mediację. Więc, co ja będę komuś proponował, jak ktoś chce żeby to zostało rozstrzygnięte. Dlatego wniosek o zmianę porządku obrad wycofuję - nie ma tego wniosku. Także przepraszam”.

Przewodniczący Rady: „Pozostaje w takim razie wniosek formalny o ogłoszenie przerwy... ale jest.... Czyli na razie powstrzymujemy ten wniosek formalny. Czyli jest dyskusja, ale jest drugi wniosek formalny o ogłoszenie przerwy. Wniosek był, padł, czyli na razie jest w zawieszeniu ten wniosek. Kto z pań, panów radnych w takim razie chce zabrać głos w dyskusji złożyć wnioski, uwagi do projektu uchwały? Pan radny Jarosław Gosz? Jeżeli nie usłyszę głosu sprzeciwu, ogłaszam 5 minut przerwy 16.30 jest do 16.35, 16.45 wznawiamy obrady”.

Po przerwie, o godzinie 16.50 obrady wznowił Przewodniczący Rady p. Adam Stenka

„Jesteśmy w punkcie III (rzymskim) 28, w trakcie dyskusji. Kto z pań, panów radnych chciałby zabrać głos, złożyć wnioski, uwagi do projektu uchwały? Pan radny Jarosław Gosz.”

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej p. Jarosław Gosz: „Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, Państwo Burmistrzowie! W związku z tym, co tutaj usłyszeliśmy od radnych; pana Szredera, pani Pobłockiej, pana Wałaszковского, uznaję to jako dalszy ciąg dyskusji prac komisji rewizyjnej. Usłyszeliśmy również bardzo dużo słów na temat roli, jaką w tej całej sprawie odegrało Kuratorium Oświaty i Wychowania, a w szczególności w punkcie 1 rozpatrywanych zarzutów. I w związku z tym, to mnie proszę państwa zmotywowało do tego, żeby postawić taką propozycję zmian w uchwale, a mianowicie:

w paragrafie 1 uchwały – punkt 2, lit. „a” proponuję takie brzmienie:

„W zakresie przeprowadzenia rozmowy z uczniem bez powiadamiania i udziału rodziców ucznia wskazuje skarżącemu, że właściwy do rozpatrzenia skargi jest Pomorski Kurator Oświaty.”

A, tym samym odpowiednio w uzasadnieniu proponuję w ad. paragraf 1 ust. 2 lit. „a” zapis następujący:

„Spotkanie w dniu 2 listopada 2011 roku ucznia Damiana Romaniszyna z pedagogami policjantem i z niezidentyfikowanym mężczyzną w sprawie obrzucenia jajkami domu nauczycielki.

W zakresie: przeprowadzenia rozmowy z uczniem bez powiadomienia i udziału rodziców ucznia, Rada Miejska wskazuje skarżącemu, że właściwy

do rozpatrzenia skargi jest Pomorski Kurator Oświaty. Pomorski Kurator Oświaty wskazał konieczność uzupełnienia istniejących w szkole procedur w zakresie postępowania w przypadkach podejmowania czynności służbowych przez funkcjonariuszy Policji na terenie szkoły”.

I taki jest mój wniosek, proszę państwa, bo dopóki tego nie przegłosujemy, to nie będzie spokoju i ta komisja będzie trwała jeszcze następne 9 miesięcy”.

Przewodniczący Rady: „Dziękuję, czy ktoś z pań, panów radnych chciałby zabrać głos w dyskusji? Pan radny Włodzimierz Klata? Pan radny Szreder, pani Pobłocka, następnie pan radny Szreder”.

Radny p. Maciej Szreder: „Tak możemy procedować rzeczywiście jeszcze kolejnie 9 miesięcy. Pan zamiast przyjąć uwagi krytycznie, abstrahując tam od jakiś wycieczek, ale fakty mówią same za siebie. Tak, nie jest pan sobie w stanie poradzić z prowadzeniem komisji, a w tej sprawie już szczególnie...”

Przewodniczący Rady: „Prosiłbym się trzymać sprawy...”

Radny p. Maciej Szreder: „Ale pan przewodniczący od tego zaczął a potem doszedł do wniosku, więc ja odpowiadam jakby na tą zaczepkę...”

Przewodniczący Rady: „Prosiłbym nie kontynuować tych wycieczek prywatnych, zajmijmy się sprawą”.

Radny p. Maciej Szreder: „Ma pan rację tylko bym prosił, żeby pan traktował wszystkich równo. Pan mi zwraca uwagę, to proszę innym też zwracać, a nie tylko opozycji panie przewodniczący”.

Przewodniczący Rady: „W momencie kiedy, jeżeli nazwę w cudzysłowie „radni opozycji” wypowiedzieli się w pierwszej części sesji nikomu nie odebrałem głosu. Więc uznałem, że jedni i drudzy wypowiedzieli się, jeżeli chodzi o kwestie prywatne i pracy radnych. Zamknijmy ten temat. To jest moja prośba i w tej sprawie już nikomu nie pozwolę się wypowiadać na tej sesji. Jeżeli państwo macie jakieś problemy z pracą komisji, macie do siebie jakieś wzajemne zastrzeżenia - wypowiadajcie to na komisji. Myślę, że też powinniśmy uszanować czas innych radnych, którzy nie są członkami komisji, a chcą usłyszeć tylko i wyłącznie o istocie sprawy.”

Radny p. Maciej Szreder: „To nie jest tak panie Przewodniczący”.

Przewodniczący Rady: „Ja tylko bym prosił, żeby się trzymać istoty sprawy”.

Radny p. Maciej Szreder: „Panie Przewodniczący, pan jest przewodniczącym i pan powinien też jakby może nie ingerować, ale dopytywać się, dlaczego komisja 9 miesięcy obradowała w tej sprawie. Pan nie zrobił w tej sprawie żadnego ruchu. I to jest też po części pana wina, bo może pan by zmobilizował przewodniczącego, żeby prace przyspieszyć, zmusić go w jakimś sensie. Pan organizuje pracę Rady ogólnie, więc z całym szacunkiem też...”

Przewodniczący Rady: „Każda komisja jest autonomiczną w swoim działaniu. Jej ustrój jest określony w statucie miasta Lęborka. I prace komisji organizuje przewodniczący komisji.....”

Radny p. Maciej Szreder: „To jest pańska interpretacja. Ja bym namawiał, żeby pan ingerował częściej...”

Przewodniczący Rady: „Bardzo bym prosił panie radny tylko trzymać się istoty sprawy”.

Radny p. Maciej Szreder: „Wie pan, pan dzisiaj jest tu jakby na władzy, ale radziłbym, żeby pan też trochę poczytał komentarzy może, to byłoby też łatwiej nam. Wracając do meritum sprawy, abstrahując od tych wycieczek osobistych, no to jeżeli mielibyśmy przyjąć teraz taką poprawkę, którą proponuje pan przewodniczący Gosz no to w ogóle znaczy, że cała sprawa jest o „kant”. Przecież nie chodziło o to, że kto co stwierdza. Tylko rodzice napisali skargę na pracownika samorządowego do Rady Miejskiej, a Rada Miejska zlecała to komisji rewizyjnej. Więc, jak mamy stwierdzić, że to, co stwierdził. Jeżeli pan już tak bardzo chce takie stwierdzenie, no to musi pan dodać dodatkowo, że Kurator stwierdził jeszcze naruszenie praw dziecka i rodzica w związku z ustawą o nieletnich. Tego się nie znalazło w pańskim komentarzu. Nie wiem, dlaczego...w uzasadnieniu. No, nie ma tego ani w uzasadnieniu, ani w punkcie pierwszym uchwały, palicho, ale nie ma tego w uzasadnieniu. Więc, powinna być taka zmiana, że jeżeli już, bo pan chce w ogóle odrzucenia tego całkowicie zmiany, ja uważam, że jeżeli teraz już coś ma być według tego co zostało nawet stwierdzone, udokumentowane przez Kuratora to zarzut taki, że wskazał brak koniecznych procedur i dodatkowo naruszenie ustawy o nieletnich, czyli naruszenie praw dziecka i rodzica. Tak to powinno wówczas brzmieć, a nie tak, jak pan proponuje”.

Przewodniczący Rady: „Czy to jest wniosek do zmiany uzasadnienia, to co pan wyartykułował?... uzasadnienia...dobrze. Kto z pań, panów radnych w tej sprawie? Pan radny Włodzimierz Klata”.

Radny p. Włodzimierz Klata: „Te kwestie były dyskutowane na komisji. Myślę, że wykazałem się wystarczającą przezornością i to będzie test. Przykro mi Jarku, że to składasz. Znasz moje zdanie. Ale otwieramy pewne drzwi. Najpierw unikaliśmy, żeby sporządzić opinię prawną, później poprosiłem o sporządzenie. A na ostatniej komisji jeszcze zapytałem, mam nadzieję, że to wszyscy słyszeli, chociaż z przezorności prosiłem o zanotowanie. Czy są pewne granice sporu politycznego, którego nie powinniśmy przekraczać? Ja do tego namawiam. I jestem ciekaw, jaka będzie odpowiedź na temat właściwości organu, bo wniosek pana radnego Gosza oznacza, że Rada Miejska w sprawie tego zarzutu nie jest właściwa. Na niespójność tego wskazywałem na komisji. Nie chciałem tej dyskusji tu na sesji. Myślałem, że argumenty, które przedstawiam merytoryczne są wystarczające, bo oto wychodzi, że pomysł jest taki, że tam, gdzie skarga mogłaby być bezzasadna – to z właściwością Rady jest inaczej, a tam, gdzie byłaby zasadna – jest inaczej. Dla mnie, jeżeli tyle razy pytam o właściwość, może za słabo kolegów z komisji przekonywałem, że to trzeba zrobić wcześniej. I na ostatniej komisji pan mecenas powiedział, że skarga jest rozstrzygana z uwzględnieniem i że projekt jest uzgodniony i poprawiony, jeżeli chodzi o właściwość. Jak to interpretować? Ja nie wnioskuję. Tylko mam nadzieję, że nie będzie tak, że na pytanie moje, jeżeli pytam o właściwość, czyli między innymi pytam o właściwość Kuratora – pan mecenas mówi, że rada jest w tej sprawie właściwa, a jak zapyta pan Gosz - to pan mecenas

powie co innego. No, to chyba stan prawny nie zależy od tego, kto pyta. Ja, miałem poważne wątpliwości po przeczytaniu tej opinii prawnej. Bo ona tak naprawdę w mojej ocenie, zresztą część z państwa ją czytała, wskazywała, że każda ze szczegółowych kwestii, szczegółowych kwestii co do istoty, to jest do rozstrzygnięcia przez całkiem inny organ. Kwestia naruszenia postępowania wobec nieletnich i złego dokumentowania tego spotkania – to jest domena Kuratora – tak wynika z tej opinii prawnej. Kwestie dostępu do informacji publicznej, wpuszczania bądź nie wpuszczania mediów, to jest kwestia regulowana i rozstrzygana tak naprawdę w oparciu o ustawę prawo prasowe oraz ustawę o dostępie do informacji publicznej oczywiście z uwzględnieniem ustaw o ochronie danych osobowych itd., i tu właściwe w sensie szczegółowym są Sady Administracyjne – tak pan mecenas wskazał w opinii. W pozostałym zakresie – grożenie, zarzucanie kłamstwa, zmuszanie itd., co do istoty sprawy szczegółowa kwestia właściwa jest dla Sądu Cywilnego. Ale pomimo tych szczegółowych kwestii, bo w swoim pytaniu zadałem jeszcze jedną rzecz, czy oprócz tego, że są szczegółowe kwestie to sama naczelną, konstytucyjną zasadą powieloną także w innych przepisach rangi ustawowej, że Samorzady i władza publiczna i ich urzędnicy działają w oparciu o przepisy prawa, stoją na straży praworządności, co więcej w k.p.a. zapisane jest, że postępowanie ma umacniać zaufanie obywateli do władzy publicznej. Wyszło, że skoro kwestia szczegółowa została przez Kuratora rozstrzygnięta i potwierdzona, że złamano prawo, to w sensie ogólnym Rada ma prawo się wypowiedzieć. Kwestię szczegółową i tak, jak ja zrozumiałem, gdyby ta osoba przedstawiła wyroki Sądu Administracyjnego, bądź Cywilnego, że naruszono jego dobra osobiste, że go zastraszano, że go pomawiano, że zabroniono dostępu do informacji publicznej, to wówczas mielibyśmy również wystarczające dowody, żeby w sensie ogólnym stwierdzić, że również i tam skarga jest zasadna, gdyby takie dowody były, albo gdyby były dowody, że nie naruszono dóbr osobistych, nie zastraszano, bo Sady dysponują szczegółowym aparatem procesowym, możliwości sporządzania dowodów czy opinii z biegłych i innych rzeczy. I na dzisiaj, jeżeli na ostatnim posiedzeniu komisji rewizyjnej pan mecenas potwierdził, że takie rozstrzygnięcie ten projekt jest zgodny z opinią o właściwości – to ja jestem całkowicie zagubiony. I nawet bym nie chciał, żeby pan mecenas wyjaśniał, bo myślę, że to się może skończyć chorobą, bo ciężko wzajemnie sprzeczne kwestie uzasadniać, ale może tak jest. Ja myślę, że albo jesteśmy właściwi w jakimś aspekcie albo nie. Jeżeli po rozpatrzeniu i przewertowaniu tego wzdłuż i wszerz i zaopiniowaniu tego przez dwóch radców prawnych tak państwo zaproponowaliście, to niech tak będzie. Bo idąc dalej, jeżeli jesteśmy niewłaściwi w kwestii naruszenia postępowania odnośnie nieletnich, to tak samo jesteśmy niewłaściwi w sensie stwierdzenia, czy spotkanie policjantów z małoletnim zostało zgodnie z prawem udokumentowane, czy nie. A tutaj jakoś nie ma wniosku, żeby mówić; samo spotkanie to nie jest sprawa Rady – to sprawa Kuratora. Ale to, czy o spotkaniu jest notatka czy nie, to o tym Rada może mówić. Ja nie chciałbym żeby był taki zarzut; może mówić tylko dlatego, że akurat wychodzi, że skarga jest bezzasadna. I tak pozostałe kwestie. Ja namawiam do tego, żeby nie przekraczać pewnych granic sporu politycznego. Jest gdzieś tam meritum i fakty są faktami. Jeżeli pan przewodniczący uzna, że warto, żeby pan mecenas się wypowiedział – proszę bardzo. Natomiast, otwieramy niebezpieczną ścieżkę, że bez względu na to jaką opinię radca prawny wystawi możemy postąpić tak, bądź inaczej. No to jest ciekawy obyczaj. Ale ja myślę, że on zamiast usprawniać pracę Rady, on będzie ją tylko utrudniał. I chociaż pani radna Poblócka powiedziała, że radni koalicji od samego początku uważali, że skarga jest niezasadna, nie wiem, może ja na przykład nie jestem zaliczany do radnych koalicji, to wtedy mógłbym tę tezę jakoś przyjąć. Ale moje stanowisko w tej sprawie było jasne od samego początku. I myślę, że mi pracowitości na ten temat pani nie zarzuci i starałem się zachęcić wszystkich kolegów do tego, nie wypinać się, nie wychodzić. Mam inny

pomysł- doprecyzować, poprawmy to. To był jakiś kompromis. Ja też co najmniej w kilku punktach opowiadałbym się za stwierdzeniem – „brak wystarczających dowodów”. Był to jakiś kompromis. Ja miałem wrażenie, że nas wszystkich. Na końcu okazało się, że byłem jednym z niewielu, który w ogóle zagłosował, żeby taką wersję skierować, mi się wydawało, że jakąś kompromisową, do Rady. Może są jakieś powody polityczne - mi one są dalekie. Mnie nie interesuje ta kwestia. I myślę, że możemy, sprawiając wrażenie, że wszystko jest cacy, wyrzucić krzywdę także panu dyrektorowi i wyrzucić krzywdę wielu innym osobom, które będą uważały, że w tym mieście sprawy rozstrzyga się niemerytorycznie, że są inne przesłanki. Uważam, panie przewodniczący, ponieważ na moją prośbę był pan łaskaw wystąpić do radców prawnych i skarga i treść opinii prawnej jest znana i panu i wielu radnym, którzy o to poprosili, bo ja tego nie trzymałem w tajemnicy, jeżeli jest stwierdzenie radcy prawnego, że jest to zgodne z właściwością to rozstrzygnięcie kompromisowe, to ja się pytam, jaka dzisiaj będzie opinia na temat wniosku pana Gosza? Jak on się ma do właściwości i opinii wydawanych na moją prośbę?”

Radny p. Zachariasz Frącek: „Panie Burmistrzu! Pani Burmistrz! Wysoka Rado! Panie Przewodniczący! To, co powiedział pan Włodzimierz jest stuprocentowe. Świetnie, że pan to powiedział tylko, że ja to powiedziałem parę miesięcy wcześniej. Bo, jak sobie przypominam wtedy rozmawialiśmy nad tym, czy w ogóle ta skarga jest zasadna, czy nie. I tak każdy na mnie patrzył – no jak to, jeżeli wpłynęła taka, no to my musimy to rozstrzygnąć, prawda? Było tak panie radny? Było tak. No właśnie i ja powiedziałem, że my nie powinniśmy się nawet tym zajmować...”

Przewodniczący Rady: „Panie radny Milczewski, jeżeli chciałby pan zabrać głos to zapraszam do mównicy. Bardzo bym prosił nie rozmawiać z radnymi tylko do mikrofonu”.

Radny p. Zachariasz Frącek: „...I co jeszcze wtedy zrobiłem? Powiedziałem, że nie będę brał w ogóle udziału w głosowaniu, bo uważam, że to co my robimy, jest w pewnym sensie nawet i złamaniem tego prawa, tak? Jeżeli tu nawet słyszę od pana Włodka, zresztą też było w protokołach, że nie wpuszczono mediów, dziecko zabrano na policję, że radna Pobłocka nie została wpuszczona. Dziwne jest to, jakby nie patrzeć, szkoła, która podlega nam, tak. W pewnym sensie zostało prawo złamane kilkakrotnie. I można by to było skwitować jednym słowem, albo tak, albo nie, albo zasadna, albo niezasadna. Tylko, że my oczywiście, jak to Rada, podzielili to na części, przemieszali do kotła, rozmieszali, wyciągamy i teraz właściwie nikt nie wie, o co chodzi. No, nikt, bo teraz jak otworzymy te punkty, podpunkty, w tym punkcie – nie, w tym punkcie – tak. I teraz, jak bym kogoś zapytał, czy w tym punkcie wie o co chodzi? To każdy; tak właściwie to chyba nie. Bo ja już też się pogubiłem – panie Włodku, autentycznie ja już się też pogubiłem. Pan mówi tutaj do radnego Gosza, ale tak po części to wiem, o co chodzi, ale tak do końca też nie. Bo przecież pan wie jaki galimatias jest w ogóle na komisji, tak? Nas jest po prostu za dużo... Tak, autentycznie, żeby to było w dwóch słowach; tak albo nie. Nie, dzisiaj to trzeba było tak pokroić po części, że nie wiem czy ktoś do kupy to po prostu złoży. A po trzecie, to powiem szczerze, że jest mi wstyd. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady: „Pan radny Marcin Milczewski. Prosiłbym się trzymać meritum sprawy”.

Radny p. Marcin Milczewski: „Jeżeli chodzi o kwestię związaną z rozpatrzeniem tej skargi Panie radny Zachariasz, pierwsze moje pytanie, które było w momencie kiedy zaczynaliśmy pracę w tym powiększonym gronie, bo ja nie byłem od samego początku tak zresztą jak pan, jak i kolega Włodzimierz, nie byliśmy od początku rozpatrywania tej skargi. I pierwsze moje pytanie skierowane do radców prawnych, zresztą nawet do pana Artema było, czy my jesteśmy jako Rada kompetentni i władni w tej kwestii? Na co pan Artem odpowiedział, że każda skarga na dyrektora każdej jednostki, której organem prowadzącym jest Gmina Miasto Lębork jest w gestii Rady, co według mnie było sprzeczne. To jest moja prywatna opinia oczywiście. Ja rozumiem, że pan Artem tu przedstawiał to ze strony prawnej i do mnie to dotarło. To, ile to trwało, to już jest kwestia rzeczywiście dyskusyjna. I, ja do dzisiaj szczerze nie jestem przekonany i zresztą, jeżeli wzięlibyście państwo protokoły z obrad nawet tego 3-osobowego składu komisji – ja do tego protokołu sam prosiłem o wpisanie zdania odrębnego w kwestiach, które były tam podnoszone przy dzieleniu tej skargi na poszczególne partie. Dzisiaj ten wniosek, który postawił przed chwilą pan kolega Jarek - powiem szczerze, że w moim przekonaniu wydaje się taki najbardziej realny, że Kuratorium, jako Nadzór nad jednostkami oświatowymi, jest najbardziej kompetentne. Takie jest moje wewnętrzne zdanie. Czy ono jest zgodne dzisiaj do końca z literą prawa? Ja tego nie wiem, bo nie mam na tyle na ten moment wiedzy. Mówi się, że tak jest, więc ja to przyjmuję, że tak być musi. I dlatego dla mnie ten wniosek, który postawił przewodniczący jest jak gdyby na ten moment przynajmniej, trafny. Dziękuję bardzo”.

Przewodniczący Rady: „Czy ktoś z pań, panów radnych? Zamykam dyskusję, może nie do końca, tak. W związku z wątpliwościami o kompetencje i właściwość, to poprosiłbym państwa o opinię w tej sprawie, bo czy możemy, jeżeli on nie mieści się w przepisach prawa, narusza właściwość któregoś z organów to prosiłbym, żeby radni mieli przynajmniej świadomość przed głosowaniem tego wniosku, jak powinno być. Przerwa , trzy, cztery minuty”.

Po przerwie o godzinie 17.35 Przewodniczący Rady p. Adam Stenka wznowił obrady XXI sesji.

Przewodniczący Rady p. Adam Stenka: „Oddaję głos panu mecenasowi”.

Radca prawny UM p. Artem Baranowski: „Panie Przewodniczący! Szanowna Rado! Rozpatrywanie tej skargi następuje w dość szczególnym momencie, a mianowicie takim, kiedy to już Pomorski Kurator Oświaty w zasadzie tą sprawę rozpatrzył. Biorąc pod uwagę tą właśnie okoliczność i uznając, że przedmiotem skargi może być ogólnie pojmowane naruszenie praworządności, biorąc pod uwagę fakt, iż w zaleceniach Pomorskiego Kuratora Oświaty znalazły się ogólne stwierdzenia dotyczące naruszenia konkretnych przepisów przez działanie pana dyrektora, można było uznać, iż doszło do określonych naruszeń i w związku z tym skarga w tym aspekcie jest zasadna. Dlatego też zaopiniowano projekt tej uchwały, który został przyjęty przez komisję rewizyjną, zgodnie z uzasadnieniem, które znajduje się do tej uchwały. W uzasadnieniu wyraźnie wskazuje się właśnie na ten aspekt, o którym teraz powiedziałem. To znaczy, to jest alternatywa, można tak powiedzieć. Dlatego że generalnie rzecz biorąc, tak jak zresztą wydaliśmy opinię w tej sprawie, jeśli chodzi o zasady bhp w szkole, to rzeczywiście właściwym jest organ prowadzący nadzór pedagogiczny, czyli Kurator Oświaty.”

Przewodniczący Rady p. Adam Stenka: „Dziękuję, jeżeli ktoś chciałby zabrać głos w dyskusji, proszę bardzo. Pan radny Włodzimierz Klata”.

Radny p. Włodzimierz Klata: „Odwieczne pytanie; czy połowa prawdy jest prawdą, czy nie? Pan mecenas mówi o dwóch różnych aspektach. A w odpowiedzi słyszę komentarz, że może być alternatywa, co by znaczyło, że można równocześnie być właściwym i niewłaściwym. Ja gratuluję logiki tym, którzy tak interpretują słowa pana mecenas. Albo jesteśmy właściwi, albo nie. Pan mecenas nakreślił, że są różne aspekty tej sprawy, zresztą ja o tym mówiłem – aspekt szczegółowy i aspekt ogólny i potwierdził, że w aspekcie szczegółowym właściwym jest Kurator. Ja tego w ogóle nie kwestionuję. Tylko, jeżeli istnieje jakikolwiek aspekt, w którym jesteśmy właściwi, to nieporuszenie tego aspektu oznacza nie rozstrzygnięcie skargi. Są dwa różne aspekty, ale może to jest nowa jakość. Przyznam się, że ja ponieważ jestem z wykształcenia ścisłego i miałem na studiach bardzo ciekawe przedmioty i są również takie dokonania logików i matematyków, gdzie logika nie jest dwuwartościowa – prawda i fałsz. Ja nie mówię tego z przekąsem, ale to na zasadzie eksperymentów umysłowych, na zasadzie zobaczenia, co z tego wychodzi. Nasze prawo, z tego co ja wiem, nasze prawo jest skonstruowane na zasadzie logiki klasycznej, klasycznej. Jeszcze niedawno uczono tego w Ogólniakach zwykłą tą logikę. Później, jak zaprzestano, to na kierunku prawa, myślę, że mecenas to potwierdza, że jest tam logika i ja nie neguję, że są różne teorie. Tak samo jak w fizyce są różne teorie i w filozofii są różne teorie. Jedni uważają, że świat się skończy, bo kalendarz Majów się kończy, a inni, że nie. Tylko my się obracamy w logice klasycznej, chyba, że dziś otwieramy nowy rozdział w pracy Rady, że tu ta logika, której się uczyliśmy – alternatywa, koniunkcja, patrzę nawet na mojego kolegę z klasy, którego św. pamięci profesor Łomża uczył tej logiki. I wszyscy to lubiliśmy i szukaliśmy ciekawych przykładów, jak Q i P przerobić na normalne takie ludzkie zdania; jeżeli Andrzej ma pieniądze, a ktoś tam ich nie ma i zachodzi jeszcze jakaś przesłanka, to co tam z tego będzie? Ale ustalmy, czy w tej sprawie w tym aspekcie, jeżeli są dwa różne aspekty, to zapiszmy to w uchwale, że w aspekcie szczegółowym- złamania takiego a takiego przepisu – właściwy jest Kurator, a w aspekcie ogólnym działania na podstawie przepisów prawa i stania na straży praworządności - jest zasadna- i tyle. Ja się nie upieram. Ja ubolewam, że będąc w komisji rewizyjnej samotnie parłem do tego żeby ta opinia powstała. I pamiętam komisję zrobioną w przerwie ad hoc, w przerwie poprzedniej sesji i kilka nawet głosów takich jednoznacznych; mnie opinia prawna w tej sprawie nie jest potrzebna, mnie ona nie interesuje. Ja to szanuję, ale przyznam się, że się gubię. Od samego początku miałem na ten temat jakiś pogląd jak trzeba procedować. Pani mecenas przyszła, powiedziała o pewnych aspektach. Ja powiedziałem ok., to tak zrobimy. Jeżeli to jest niezgodne z klasycznymi kanonami, pisanie w rozstrzygnięciu, że brak wystarczających dowodów, więc trudno stwierdzić czy zasadna, czy niezasadna. To ja mówię; ok., to jak z tego pani mecenas wybrnąć? Takie rozważania można przenieść do uzasadnienia, a rozstrzygnięcie musi być proste, jak nie ma wystarczających dowodów to się mówi, że jest bezzasadna bo jest domniemanie niewinności. Ale o braku wystarczających dowodów można powiedzieć w uzasadnieniu, można też powiedzieć o istnieniu wręcz dowodów uzasadniających bezzasadność - bo tak też czasami bywa. Od tego są uzasadnienia i to wszyscy rozumieją. Ale przyznam, że wrócę do tych ciekawych teorii, do podręczników. Może coś jeszcze z tego będzie? Ta logika niedwuwartościowa - to jest pociągające wyzwanie”.

Wiceprzewodnicząca Rady p. Małgorzata Bresler: „Przed głosowaniem chciałabym usłyszeć logiczne, jasne sformułowanie. Jeżeli wniosek pana radnego Gosza przejdzie, pan radca prawny podpisze się pod względem formalno-prawnym, że wszystko jest w porządku? To bym musiała wiedzieć, bo tutaj praktycznie jest alternatywa, jest zadawane pytanie. Zawsze jest tak, że projekt uchwały jest opiniowany i to muszę wiedzieć. To nie może być tak, że ja głosuję, a okazuje się, że coś jest niezgodne z prawem”.

Radny p. Maciej Szreder: „Proszę państwa! Jest w logice takie zdanie aksjomatyczne, które brzmi mniej więcej tak, to znaczy zdań jest więcej, ale taki przykład: samochód ciężarowy wyprzedza samochód osobowy. Tak naprawdę jak się temu przyjrzymy, to który samochód, który wyprzedza? To jest właśnie logika klasyczna, na studiach też ją miałem. I z wypowiedzi pana mecenasa niestety wynika nam takie zdanie; który samochód wyprzedza który? Bo, czytając je z innym akcentem; raz ciężarowy, a raz osobowy. A sprawa jest oczywista. I proszę państwa, tu pozwoliłem sobie sięgnąć do dokumentów. Kwestia tylko zapisania, tak jak chce pan przewodniczący Gosz, żeby nie padło broń Boże nawet najmniejsze podejrzenie, że pan dyrektor, tutaj w uchwale oczywiście Rady Miasta- cokolwiek, że znaczy, że szkoła cokolwiek zrobiła, więc zapiszmy ogólnie, że tak jak stwierdził Kurator. A Kurator stwierdził ewidentnie i to jest w odpowiedzi Kuratorium Oświaty tutaj w dokumentach do pana dyrektora i do pana Burmistrza Miasta, stwierdził 3 rzeczy. Mianowicie; braku procedur, które mówiłyby o tym jak należy postępować w tego typu szczególnych przypadkach. Ponieważ w szkole istniały procedury co do demoralizacji, zagrożenia dzieci demoralizacją, przestępczością itd. Natomiast nie było w ogóle procedur takich, które by mówiły jak się zachować w takiej sytuacji, a powinny być. Tak twierdzi właśnie pan Kurator i wytknął jeszcze rzeczy, nie napisał, że brak tego było, ale w zaleceniach napisane jest tak: przestrzegać artykuł 95 paragraf 1 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, który stanowi, że władza rodzicielska obejmuje w szczególności obowiązki i prawa rodziców do wykonywania pieczy nad osobą i majątkiem dziecka oraz wychowaniem dziecka - robić to. Tego nie zrobił, czyli jest zarzut jeden. Dwa – zgodnie z artykułem 39 ustawy z dnia itd. o postępowaniu w sprawach nieletnich – przesłuchanie nieletniego przez Policję powinno odbywać się w obecności jego rodziców. Obecność rodziców przy przesłuchaniu wynika z moralnego prawa do opieki nad małoletnim, a ja jeszcze chcę państwu podać, że nie tylko moralnego, ale kodeksowego. Nie wiem, czemu pan Kurator użył słowa moralnego, bo on pewno wynika z moralnego, to żeśmy mówili, ale wynika ewidentnie z kodeksu, z tej ustawy, że jest obowiązkiem przy przesłuchaniu, co podkreśla pan dyrektor szkoły, że nie było przesłuchania, ale sam Kurator stwierdził, że to miało znamiona przesłuchania. I tu jeszcze jest trzeci zarzut, przepraszam zalecenia, czyli skoro się coś zaleca, czyli tego nie było. Czyli dyrekcja, czy szkoła załamała przepis. A mianowicie, że nie przestrzegano zapisów artykułu 7 ust.1 Karty Nauczyciela w sprawie bezpieczeństwa i higieny w publicznych i niepublicznych szkołach, itd., gdzie dyrektor zapewnia bezpieczne i higieniczne warunki pobytu w szkole. To jest jakby trzeci też taki zarzut. Czyli są ewidentne rzeczy stwierdzone, że szkoła, dyrektor szkoły jako organ tego nie dopilnował. Więc, jest wina, że tak powiem, orzeczona. Więc, jeżeli mielibyśmy przyjąć nawet to, co pan przewodniczący Gosz zaproponował, że my nie orzekamy, bo stwierdzamy to co zrobił Kurator, to należy te trzy rzeczy co najmniej wpisać. Ale wówczas mamy problem z logiką. Bo, jeżeli mamy prawo orzekać jako Rada, mamy prawo orzekać o tym, czy ta skarga jest zasadna czy nie, no to mając tą podstawę ewidentnie nie da się nie stwierdzić, że skarga jest niezasadna. Po prostu sam Kurator wpycha nam w ręce dokument gotowy. Więc tak to wygląda. Dlatego moja propozycja jest taka, żeby tak naprawdę to właściwie zakończyć dyskusję, aczkolwiek, myślę, że to będzie trudne i przyjąć, że skarga jest w tym punkcie

zasadna, ewentualnie z dopełnieniem tych punktów, jeśli sobie państwo życzą, żeby było wiadomo o co chodzi, żeby ewentualnie Wojewoda, który będzie rozpatrywał tą uchwałę, czy ona jest zgodna z prawem, czy nie, żeby wiedział dokładnie o co chodzi. Dziękuję bardzo”.

Przewodniczący Rady p. Adam Stenka: „Czy pan radny jakiś formalny wniosek ma do projektu?”

Radny p. Maciej Szreder: „Tak, ja, to co powtórzyłem, bo rozmawialiśmy o tym, żeby uzupełnić ten pierwszy punkt, ale wtedy pan Gosz jakby swój dalej idący punkt podał. Ja się upieram, że jeżeli ten pierwszy punkt no to właśnie z dodaniem tych trzech punktów, które przeczytałem, które trzeba było teraz szybko sformułować i dołożyć, bo Kurator Oświaty nie zwrócił tylko uwagę na to, co jest napisane w uchwale w uzasadnieniu, ale właśnie to co w dokumentach stwierdził. I tego pan przewodniczący do uchwały nie dopisał do uzasadnienia. A w uzasadnieniu jak pan mecenas nam na komisji nie raz mówił, właśnie trzeba dopisać, można dodać wszystko nie w uchwale, w treści uchwały, czyli na stronie pierwszej paragraf, tylko w uzasadnieniu, że wszystkie te rzeczy właśnie, po to jest uzasadnienie, żeby je tam dopisać. Ja uważam, że ok. już nie piszmy w uchwale coś tam, tylko skarga jest zasadna, a w uzasadnieniu dlaczego jest zasadna bo to, to i to, trzy punkty”.

Przewodniczący Rady p. Adam Stenka: „Prosiłbym wtedy jakoś to sformułować, żebyśmy byli gotowi, dobrze?”

Radny p. Maciej Szreder: „To nie jest pan gotowy, panie przewodniczący?”

Przewodniczący Rady p. Adam Stenka: „Ja gotowy jestem, tylko treść zapisu muszę znać, a pan jest wnioskodawcąw sprawie? Proszę”.

Wiceburmistrz Miasta p. Alicja Zajązkowska: „Proszę państwa! Każdy ma swoje, że tak powiem, kompetencje jeśli chodzi o szkoły. Kurator Oświaty ma w kompetencjach swoich rozstrzyganie spraw dotyczących pracy szkoły pedagogicznej, merytorycznej, bhp, w zakresie zapewnienia bezpiecznych, psychologicznych i wszystkich innych warunków bezpieczeństwa w szkole. Jest takie rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej, które dokładnie to określa. Jest oczywiście jeszcze rozporządzenie o pomocy psychologiczno-pedagogicznej i tym się posługuje Kurator Oświaty. I, gdyby ta skarga szła normalnym trybem, a wszyscy się czegoś uczą, to Rada by odpowiedziała, że tak jak burmistrz przesłał do Kuratorium, Rada w tej kwestii nie jest władna. Gdyby w skardze było, że nie ma w szkole ciepłej wody, że nie ma toalet, że nie ma czegoś innego, to by badał organ prowadzący, czy dyrektor mając środki zabezpieczone przez Radę, stwarza warunki bhp dobre. Więc stało się tak, że Kurator szybciej rozpatrzył. Kurator miał całą skargę. Ze skargi wybrał rzeczy w jego kompetencji i powiedział jasno i wyraźnie jakie ma zalecenia do szkoły. Trwała ta cała procedura. Państwo w międzyczasie zastanawialiście się nad innymi aspektami. Aspektem było, czy pani Pobłocka została wpuszczona do szkoły, czy nie. Dyrektor twierdzi, że pani Pobłocka jego nie pytała, a on jest, ja tak na skróty mówię, dysponentem. Więc pani mówi, że chciała wejść. Nie ma rozstrzygnięć takich, no trudno powiedzieć, czy było tak, czy tak. Druga sprawa, która była - zmuszanie do podpisu tych deklaracji. Dyrektor twierdzi, że nikogo nie zmuszał. Poinformował rodziców o tym, że na spotkaniu

porusza aspekty danych osobowych uczniów, a w związku z tym prosi o to, żeby nie ujawniać danych osobowych ponieważ można podlegać odpowiedzialności o ujawnieniu danych osobowych. Znow mieliście państwo kłopot, czy to jest zasadne, czy niezasadne bo jest słowo przeciwko słowu, notatka przeciwko notatce. Gdyby w międzyczasie się okazało, że pani Pobłocka sądziła się z dyrektorem w ramach ustawy o dostępie do informacji publicznej itd., i Sąd by dał jakieś rozstrzygnięcie – Sąd w swojej właściwości by je zajął. I, gdyby rodzice się skarżyli, że dyrektor ich ubezwłasnowolnił też by tą drogą sądową by mogli pójść. Ponieważ tamtych rozstrzygnięć nie mamy – mamy to jedno. To państwo chcieliście, bo uważaliście – odrzucmy politykę, znajomych, odrzucmy to wszystko, patrzmy na to z jakąś logiką, państwo uznaliście, niektórzy z was, że trzeba powtórzyć w uchwale rozstrzygnięcie jednego organu. Druga grupa osób uważała, że tego rozstrzygnięcia organu nie powinno się powtarzać. I tego dotyczy spór i tak naprawdę pan mecenas znalazł się w trudnej sytuacji dlatego, że chodziło o zamknięcie sprawy przeciągniętej już przez organy. Natomiast chciałby podpowiedzieć takie rozwiązanie, które jest prawnie właściwe. I być może mniej ważne jest już w tej chwili, które rozwiązanie jest bardziej właściwe bo tu działają emocje i państwa osobiste przekonania i trzeba jakoś panie mecenasie tą sprawę zamknąć i którąś z tych propozycji przegłosować i zobaczyć, co zrobi Nadzór, bo tak będziemy się tutaj przepychać, udowadniać. A bardzo proszę, żebyście państwo nie robili z tego takiej sprawy, że tu ktoś kogoś broni i że chcemy wybronić dyrektora bo to jest członek Platformy – takiej sytuacji nie ma. Przyszedł protokół Kuratorium wobec dyrektora, w którym Kuratorium stwierdziło naruszenie prawa. Kurator wyciągnie odpowiednie konsekwencje przy okazji pisania opinii, przy okazji przydzielenia nagród i medali. I również organ prowadzący, kiedy opiniuje nagrody, gdzie jest głos Kuratorium, może wyciągnąć konsekwencje, z tego co Kurator stwierdził, że nie było dopełnienia prawa.”

Przewodniczący Rady p. Adam Stenka: „Czy ktoś, z pań panów radnych? Pan radny Włodzimierz Klata?”

Radny p. Włodzimierz Klata: „Pozwolę sobie wystąpić ponieważ nadal łudzę się, że jest sens zasięgania opinii prawnych. Tylko dlatego rozmawiam. Jeżeli państwo mnie przekonacie, że nie ma sensu zasięgania opinii prawnych, to będzie inaczej. To, to też spróbuję jakoś uwzględnić. Po pierwsze – nie zgadzam się z tezą, jeżeli jest inaczej to niech mnie prawnicy sprostują, że właściwość organu zależy od tego czy ktoś inny zdaży przedtem zanim ja rozstrzygnę, sprawę zbadać. Każdy organ bada właściwość we własnym zakresie i w tym zakresie decyduje o właściwości i podejmuje postępowanie bądź informuje skarżącego albo informuje, że kto inny jest właściwy albo przekazuje według właściwości. Więc tu ta zbitka i ta logika, że Kurator jeszcze nie wydał, więc państwo mogliście się zastanawiać czy skarga jest zasadna czy nie a propro policjanta. Ale, jak Kurator już wydał, zasadność jest bez względu na to czy Kurator podjął czy nie podjął, gdyby się okazało, że Kurator jest właściwy w tym aspekcie, to Rada nawet gdyby Kurator nie podjął jeszcze postępowania i tak powinna według właściwości przekazać do Kuratora. Więc to, to nie, bo to akurat pan mecenas tak mówi, że była inna sytuacja prawna. Tak państwo rozmawialiście o skardze, jak jeszcze nie było wiadomo co w tej sprawie Kurator powie, itd. Ja mówię o dwóch różnych aspektach i o tych dwóch różnych aspektach; o aspekcie szczegółowym i aspekcie ogólnym mówił pan mecenas. I teraz jest pytanie, bo ja się zgadzam; zasada tej skargi - to jest przepis specjalny i, jeżeli nie ma trybu odwoławczego w danym postępowaniu bądź nie ma możliwości wniesienia pozwu w postępowaniu sądowym bądź złożenia wniosku w postępowaniu administracyjnym, tylko wtedy stosuje się ten tryb ekstra

skargowy. I, jeżeli przyszedłby człowiek i powiedział, że on się skarży na jakiegoś dyrektora dlatego, że on ze względu na to ten hipotetyczny dyrektor ma wyrok za to, za to, za to, za to, i posiadanie tych wyroków nie licuje z zajmowaniem tej funkcji czy się może poskarżyć. W takim ogólnym postępowaniu żaden Sąd nie podejmie, przepraszam w takiej ogólnej skardze, że ktoś ogólnie często łamie prawo, i z tego co ja czytam główny zarzut i ogólny... (zapis nieczytelny)... pana Romaniszyna był sformułowany, że on zarzuca łamanie prawa i przekroczenie kompetencji, tak – zarzuca i te szczegółowe rzeczy, dojdziemy do obłędu – myślę. Prosiłbym o opinię w tej sytuacji bo ja chcę to uszanować, tylko bądźmy konsekwentni do końca. Jeżeli Kurator rozstrzygnął, że nieprawdą jest, iż spotkanie z policjantami nie zostało udokumentowane, a rozstrzygnął to, bo wiedzę o tym, że zostało udokumentowane Komisja ma nie z tego, że sprawdziła materiały źródłowe, bo nikt z członków komisji nie zaglądał do dziennika pedagoga, chyba, że się mylę. Wszyscy poprzestali na rozstrzygnięciu i ustaleniu Kuratora, który napisał, że notatka o tym spotkaniu – a tam godzina i to wszystko i jest w dzienniku pedagoga. Komisja Rewizyjna przyjęła to rozstrzygnięcie. To ja się pytam, jeżeli nie jesteśmy właściwi w pierwszej sprawie, dlaczego jesteśmy właściwi w rozstrzygnięciu, że skarga jest niezasadna w aspekcie nie udokumentowania, bo na to się skarży pan Romaniszyn, że było spotkanie, a nie ma z tego żadnego śladu, tak jakby to ktoś chciał ukryć, tak? Kurator to stwierdził, że ślad jest, jest notatka. To jak jesteśmy niewłaściwi w pierwszej sprawie spotkania to jesteśmy też niewłaściwi w sprawie stwierdzenia czy to spotkanie zostało odnotowane. I tak możemy przejść przez pozostałe aspekty. To ja w takim razie stawiam 9 czy 10 pozostałych pytań, czy jesteśmy właściwi? Jak pan mecenas powie, że jesteśmy niewłaściwi w całym aspekcie, w żadnym z tych aspektów i przedstawi argumenty, ja jestem gotów się z tym zmierzyć. Ale nie mieści mi się w głowie, że dając przez trzy miesiące szansę, prosząc o sporządzenie opinii pisemnej – trwało to sporo czasu, sporo czasu trwało sporządzenie tej opinii pisemnej. Pomnę, że ona była przedmiotem dyskusji zanim do mnie dotarła, co mnie też nie zdziwiło, ale taki jest obyczaj. Byłem świadkiem, że się dyskutuje publicznie o tej opinii sporządzonej na mój wniosek. A ja opuszczam szczękę i mówię do tej osoby; czy nie uważasz, że to niestosowne, że jeżeli ja wnioskowałem to niech chociaż się z tym zapoznam. A nie, jestem niemym świadkiem omawiania opinii co rzekomo ona zawiera, interpretowania. Dla mnie to jest trudne, osobiste doświadczenie i tych granic ja bym proponował nie przekraczać. Skracam. Nie zgadzam się z tezą, że to jak inny organ zdaży – decyduje o tym, że skarga jest niewłaściwa. Nie zgadzam się z tezą, że równocześnie może istnieć podwójna właściwość, bo byłoby to sprzeczne z tą zasadą. Jest jednotorowość postępowania skargowego, jak dostrzegamy inny aspekt to sformułujmy tak, jeżeli mamy wątpliwość, to niech pan mecenas podpowie, że państwo dostrzegliście inny aspekt niż Kurator. Rozstrzygnięcie pana Kuratora jest państwu pomocne, żeby ten aspekt nazwać w sensie ogólnym. Ale mówienie i tutaj państwa ten komentarz, że, no, czyli jest alternatywa – można tak, albo tak. Nie ma takiej możliwości, żeby równocześnie można było uznać się za właściwego i niewłaściwego w sprawie. Nie ma takiej możliwości. Na marginesie, jest zaparafowane pod względem zgodności formalno-prawnej przez pana mecenasa to rozstrzygnięcie zaproponowane przez Komisję. Jeżeli coś jest nieszczęśliwego, to poprawmy. Ale przestańmy sobie wmawiać, że można być równocześnie właściwym i niewłaściwym, bo tego nie przyjmuję. Pozostaje pytanie o właściwość w pozostałych aspektach”.

Radny p. Marcin Milczewski: „Ja bym chciał tylko tu dopowiedzieć, jeżeli chodzi o słowa Pana radnego Klaty, że nikt nie stwierdził, bo już rozbijamy się na części pierwsze, jeżeli chodzi o tą skargę. Uważam, że dzisiaj tu na sesji prowadzimy taką swoistą komisję rewizyjną, bo ta dyskusja, która jest w tej chwili, powinna odbyć się na komisji rewizyjnej, a nie tutaj. Ale, jeżeli już tak daleko zaszliśmy ...no, jeżeli

ona się odbyła, to ja nie wiem do czego my tutaj... Ja mogę dzisiaj w tej chwili powiedzieć, bo się nie podpiszę tutaj pod pewnymi słowami i stwierdzeniami tutaj, z pełnym szacunkiem dla twojej osoby Włodku. Nie ma dzisiaj też jednoznacznej też to, co mówił Maciek, tu nie ma jednoznacznie, że to było przesłuchanie. Wszędzie i tak nawet podpisuje się pod tym Komendant Powiatowy Policji w Lęborku, że było to rozpytanie do którego, to jest jego notatka, do którego nie było potrzeby wzywania rodziców. My idziemy, brniemy cały czas w to, że było to przesłuchanie. Stwierdzamy to na podstawie tego, że trwało to 4 godziny, czego też de facto, tak jak ty mówisz, nikt, bo ja się przyznaję do tego, że sam nie widziałem dziennika ze szkoły, w którym bym widział że trwało to 4 godziny. Tam kiedyś to było wywnioskowane z jakiś tam godzin, o której Policja przyjechała, o której wyszła. Czy trwało to na pewno 4 godziny, bo przez 4 godziny był przesłuchiwany uczeń jeden czy drugi, to tego nie ma. Jest tylko tyle właściwie, ile policja była na terenie szkoły. To jest w ogóle pierwsza podstawowa kwestia. Dlatego w momencie kiedy obradowaliśmy w 3-osobowym składzie, demokracja ma to do siebie, że decyduje większość, ja będąc w tej mniejszości wtedy, no nie byłem w stanie przekonać swoimi argumentami was tutaj, że dla mnie nie ma jednoznaczności do tego, kto powinien w tym momencie zawiadomić i czy w ogóle powinien być zawiadomiony rodzic. I ja do dzisiaj tej pewności nie mam. Ja nie obstawiam ani przy jednej ani przy drugiej sprawie. Ale też nie można tutaj powiedzieć, że nikt jak gdyby nie zrobił ku temu nic więcej, bo takie gdzieś tutaj sformułowanie padło, że tylko ty chciałeś opinię prawną, a nikt więcej nie chciał. Ja może rzeczywiście nie słyszałem, może nie zażądałem tej opinii prawnej. Ale, jeżeli już tak się dzisiaj rozbijamy, to ja dzisiaj zadaję pytanie i w takim razie może powinniśmy stworzyć opinię prawną i dokładnie skontrolować. Tylko pytanie; czy to nasza rola? Czy to nasza, czy w tym rola Rady, żeby dzisiaj prowadzić dochodzenie. Bo my w którymś momencie już dochodzimy do punktu, w którym zaczynamy prowadzić po prostu dochodzenie, bo my dzisiaj mamy wyraźnie napisane pod czym się podpisuje człowiek, który pełni funkcję komendanta, więc rozumiem, że z pełną odpowiedzialnością pisze to, co pisze i jest to prawdą. Tak samo też zresztą pisze w wyjaśnieniu do Kuratorium dyrektor szkoły. Ja nie chcę dzisiaj rozstrzygać tego, bo ja ani nie jestem z Platformy ani nie jestem z innego ugrupowania. Naprawdę mnie do dzisiaj nikt po 9 miesiącach zajmowania się tą sprawą, a 4 miesiącach, kiedy ja przy tej sprawie uczestniczę, nikt do tego nie przekona. Ja dzisiaj powiedziałem, też finalnie tutaj występując poprzednio w tej sprawie, że to, że jeżeli już dziś mamy podjąć rozwiązanie tej sprawy to, to, które zaproponował przewodniczący Gosz, wydaje mi się najbardziej rozsądne. Ale to nie jest coś, co mnie przekonuje do końca, bo ja sobie dzisiaj zadaję pierwsze podstawowe pytanie; kto miał dokonać tego powiadomienia i czy to powiadomienie musiało być? Bo na te, uważam, fundamentalne pytanie w tej kwestii my odpowiedzi nie mamy. Dziękuję bardzo”.

Przewodniczący Rady p. Adam Stenka: „Pan radny Włodzimierz Klata?”

Radny p. Włodzimierz Klata: „Powiem krótko. W jakimś sensie pan radny Milczewski ma rację. Tylko że mówił o innym aspekcie niż my dyskutujemy. Powiedział o tym, że nie jest przekonany czy skarga w tym zakresie jest zasadna czy nie, bo nie ma takiej wiedzy, nie jest przekonany. I oczywiście ja zaproponowałem, że tę kwestię trzeba rozstrzygnąć bo to jest kwestia ocenna. Rzeczywiście tu może działać demokracja. Tylko, że nie padł wniosek, żeby uznać skargę za niezasadną tylko padł wniosek żeby wpisać, że nie jesteśmy organem właściwym. A tutaj kwestia demokracji o tym nie decyduje. O tym decydują wprost przepisy prawa i opinią powinniśmy się kierować. W związku z tym, ja uważam Marcinie, jeżeli uważasz, że skarga jest zasadna czy nie, to możesz się wstrzymać. Jak uważasz, że jest zasadna. Możesz poprzeć, jeżeli uważasz, że jest bezzasadna to złóż wniosek,

żeby zmienić z zasadna na bezzasadna i to przegłosujemy. Myśmy rozmawiali o właściwości, a nie o tym, czy jest zasadna czy nie. Także to są dwie różne rzeczy. Nie ma żadnej sprzeczności. Tylko to co proponuje pan radny Gosz jest z innej materii. Mówi o tym, że nie jesteśmy właściwym organem, a ty mówisz, że masz wątpliwości bo na tym się nie znasz. I się zgadzam. Nie wiesz, czy był obowiązek powiadamiania czy nie”.

Przewodniczący Rady p. Adam Stenka: „Czy pan radny chce zabrać głos?”

Radny p. Marcin Milczewski: „Włodku, z pełnym przekonaniem w słowa, wiesz o tym dokładnie, że bardzo szanuję ciebie za twoją wiedzę, ja nie powiedziałem tego, że ja dzisiaj, rozpatrując tą skargę, nie powiedziałem tego, że nie, nie wiem, nie przeczytałem tego. Ja przeczytałem kwestie, które były tam załączone do tej skargi. Jeżeli podpisują się pod nimi osoby w postaci komendanta Powiatowego Policji w Łęborku, to ja uważam, że ten człowiek wie co pisze. I, jeżeli doszliśmy już do momentu rozbijania tej skargi na czynniki pierwsze i właściwie prowadzenia na sesji Rady Miejskiej obrad komisji rewizyjnej, to po prostu wystąpiłem i powiedziałem, że ja, jeżeli mamy taką dyskusję prowadzić, nie jestem przekonany od samego początku co do właściwości tego. I, ja to swoje nieprzekonanie zaznaczyłem w protokole obrad 3-osobowej komisji w postaci zdania odrębnego. Jeżeli chodzi o mówienie o mojej córce, czy o moim synu, ja jak najbardziej w tym momencie kiedy by przyszła policja i przeprowadziła z moim dzieckiem, nie wiem, 5-godzinne przesłuchanie, bez mojej wiedzy, to na pewno byłbym tym faktem zszokowany i zniesmaczony. Pewnie by mi się to nie podobało. Ale, jeżeli my dzisiaj mówimy, że podchodzi do mojego dziecka policjant i pyta się: słuchaj, czy ty wczoraj widziałaś, że ten ktoś kopnął piłką i zbił szybę? I ja bym miał za to mieć pretensje do policjanta, który przyszedł, to nie wiem czy do końca bym ją miał. Do tego na ten moment przekonany nie jestem. Oczywiście łatwo się mówi tam, gdzie nas nie ma. Ja tego wcale nie neguję. Tylko, że wtedy, kiedy już mówimy o takich kwestiach dzisiaj związanych z tym, to uważam, że powinniśmy normalnie przeprowadzić śledztwo w tej kwestii. A śledztwo powinno w takim układzie wyjaśnić całe spektrum sprawy. Jeżeli dzisiaj dochodzimy już, na to wychodzi, że nie do końca dochodzimy, co do kwestii związanej z konsensusem w tej sprawie, ale jeżeli jest opinia, opinia Kuratora Oświaty, który jest organem kontrolnym jednostek takich jak szkoły czy przedszkola, czy gimnazja i on się w tej kwestii wypowiada i daje swoje wskazówki, no to rozumiem, że wie co robi. Jeżeli tak nie jest, no to Włodku, ja w taki razie nie rozumiem tego, że są ludzie, którzy podpisują się pod pewnymi dokumentami, no i nie wiedzą co piszą. No bo z tego tak dzisiaj wychodzi, poniekąd, ja nie mówię, że we wszystkich kwestiach, ale poniekąd, z rozmów, które tu prowadzimy, tak się tu okazuje”.

Przewodniczący Rady p. Adam Stenka: „Dziękuję. Proszę zachować powagę sesji. Czy ktoś z pań, panów radnych chciałby zabrać jeszcze głos w dyskusji? Nie widzę. Zanim przejdziemy do głosowania, pojawiły się dwa zapytania, jeżeli jest ich więcej, to proszę mnie poprawić. Tak je sobie zanotowałem. Pani Małgorzaty Bresler; czy jeżeli przegłosujemy uchwałę z poprawką zgłoszoną przez przewodniczącego p. Jarosława Gosza, państwo, jako radcy prawni pod względem formalno – prawnym parafujecie tą uchwałę? I, rozumiem zapytanie pana radnego Włodzimierza Klaty; czy w kwestii wcześniejszej wypowiedzi, jeżeli chodzi o właściwość, czy są jakieś aspekty, które mogłyby tę opinię wcześniejszą zmienić? Tak zrozumiałem zapytanie. Czy jesteśmy właściwi przy pozostałych kwestiach sformułowanych w uzasadnieniu do projektu uchwały. Tak?”

Radca prawny UM p. Artem Baranowski: „Panie Przewodniczący! Wysoka Radol! O ile dobrze zrozumieliśmy wniosek radnego p. Jarosława Gosza, to owszem, taka uchwała zostanie przez nas zaparafowana pozytywnie, za wyjątkiem takim, że w podstawie prawnej wówczas należałoby dodać także artykuł 231 k.p.a. W kwestii pytania zadanego przez radnego p. Włodzimierza Klatę to opinię w tej sprawie wydawaliśmy i jest ona dostępna”.

Przewodniczący Rady p. Adam Stenka: „Czy ktoś z pań, panów radnych chciałby zabrać jeszcze głos w dyskusji? Pan radny Jarosław Gosz...o podstawę prawną, czy ktoś jeszcze? Zamykampan radny Maciej Szreder”.

Radny p. Maciej Szreder: „Jeżeli już bawimy się w komisję rewizyjną na Radzie, na posiedzeniu Rady, to ja tylko w tej kwestii wyjaśnienia. Bo pan radny Milczewski mówi, że nie wie, albo nie jest pewny itd. Więc powiem krótko. Jeśli chodzi o ten aspekt stwierdzenia w dzienniku pedagoga szkolnego. Zdarzenie wysłuchania miało miejsce w gabinecie pedagogów w godzinach ósma-dwunasta, tak w godzinach ósma-dwunasta. I z wyjaśnień dziecka, syna państwa Romaniszyn wynika, że przez 4 godziny byli w gabinecie pedagogów. I oczywiście możemy to sprawdzić nie ma żadnego problemu, znaczy, jeżeli pan ma inne informacje. Ja mam takie informacje bezpośrednio od rodziców państwa Romaniszyn. Dziecko oświadczyło, że razem z kolegą byli na zmianę cały czas przy gabinecie i w gabinecie. I teraz kwestia, kto powinien powiadomić? Kurator uznał jednoznacznie, nie nakazał w zaleceniach policji, że policja ma powiadamiać, tylko dyrektorowi szkoły, przestrzegać artykuł 95, przestrzegać artykuł 39 i procedury, i jeszcze Kartę Nauczyciela. To nie są zalecenia dla Policji tylko dla dyrektora, że teraz w algorytmie postępowania w takich sprawach ma być informacja do rodziców, ma być, powiadomienie rodziców. Czyli jest jednoznaczne stwierdzenie, kto powinien to robić. Kuratorium nie jest władne, żeby stwierdzić, że policja coś ma robić, może oczywiście taką rzecz, ale napisało w zaleceniach pokontrolnych, więc tu nie ma żadnej dwuznaczności, kto powinien co robić. Gospodarzem postępowania nie była Policja. Gospodarzem był gospodarz terenu, szkoły. A policja sobie przysłała, jak twierdzi pani pedagog, tutaj nawet nie powiadamiając o tym, że coś chce robić i zapytała, czy może. No, proszę – może. Tak jest tutaj napisane w tym dokumencie. Myślę, że to można przeczytać, jeśli pan radny Siwka wątpi w to. Ja, powiem szczerze, czekaliśmy 9 miesięcy, to poczekajmy jeszcze miesiąc i poprośmy w takim razie ucznia i sprawdzmy u pedagogów szkolnych, jak wyglądało to przesłuchanie, żeby nie było żadnych niejasności. Po co mamy z nieczystym sumieniem coś podpisywać, czy głosować. Więc, ja stawiam wniosek w takim razie, o odsunięcie sprawy na następną sesję. Dziękuję bardzo”.

Przewodniczący Rady p. Adam Stenka: „Czy jest to wniosek formalny o zmianę porządku obrad? Dobrze, zatem zaczniemy od wniosku formalnego.

Kto z pań, panów radnych jest za tym, aby dokonać zmiany w porządku obrad poprzez wykreślenie w punkcie III (rzymskim) punktu 28(arabskiego)? Proszę o podniesienie ręki.

4 głosy za. Kto jest przeciw? 11 głosów przeciw. Kto się wstrzymał? 2 głosy wstrzymujące. 17 osób biorących udział w głosowaniu.

Porządek nie został zmieniony.

Zatem, mamy dwa wnioski:

Wniosek p. Jarosława Gosza, składający się z dwóch części o to, aby dokonać zmiany w podstawie prawnej o dopisanie artykułu kpa, czyli artykuł 229 punkt 3 i 231 oraz zmianę zapisu w paragrafie 1 punkt 2 lit „a” *wykreślić słowa; uznaje (do myślnika) – skargę za zasadną i zastąpić je słowami; wskazuje skarżącemu, że właściwym do rozpatrzenia skargi jest Pomorski Kurator Oświaty.*

Druga część wniosku jest taka, aby w uzasadnieniu w akapicie trzecim zapisać po słowach, do pierwszego zdania dopisać na końcu słowa:

„W zakresie przeprowadzenia rozmowy z uczniem bez powiadamiania i udziału rodziców ucznia, Rada Miejska wskazuje, że właściwym do rozpatrzenia skargi jest Pomorski Kurator Oświaty. Rada Miejska wskazuje skarżącemu, że właściwym do rozpatrzenia skargi jest Pomorski Kurator Oświaty”.

To byłby wniosek jeden, składający się z dwóch części do materii uchwały i uzasadnienia.

To zostaje. Zmiana dotyczy tylko pierwszego zdania w zgłoszonym przez pana wniosku. Natomiast pan radny zgłosił wniosek, aby w tym samym akapicie w uzasadnieniu, proszę tu o pomoc... nie ja tylko chcę przeczytać wnioski, żeby ustalić czy o takiej są treści i będziemy głosować osobno. Bo tutaj jeszcze jakby doprecyzowanie przez pana treści tego wniosku, bo to, co napisaliśmy w międzyczasie, w przerwie pan tu powiedział coś jeszcze więcej ...

Radny p. Maciej Szreder: (wypowiedź bez mikrofonu) Radny wycofał wszystkie swoje wnioski.

Przewodniczący Rady: „Czyli nie ma wniosku. Czyli jest wniosek pana Jarosława Gosza, który będziemy głosować w dwóch częściach; najpierw do materii, a potem uzasadnienie. Czy możemy głosować też razem? Dobrze, w takim razie głosujemy razem. Czy jeszcze raz przedstawić ten wniosek?”

Zatem, kto z pań, panów radnych jest za wnioskiem zgłoszonym przez p. Jarosława Gosza, zmieniającego przygotowany projekt uchwały? Proszę o podniesienie ręki.

10 głosów za. Kto jest przeciw? 6 głosów przeciw. Kto się wstrzymał? 1 głos wstrzymujący. 17 razem, 17 radnych biorących udział w głosowaniu.

Wniosek został przyjęty.

Radny p. Maciej Szreder: „Ja bym prosił, żeby w protokole było napisane, że Maciej Szreder głosował przeciw, bo tutaj nie ma imion, że imiennie głosowałem przeciw temu wnioskowi. Dziękuję”.

Na prośbę radnych: Pani Bożeny Pobłockiej, p. Zachariasza Frącka, p. Jana Przychody i p. Macieja Szredera odnotowuje się, iż w głosowaniu nad wnioskiem radnego p. Jarosława Gosza, byli przeciw wnioskowi.

Przewodniczący Rady p. Adam Stenka: „Jeszcze musimy przegłosować projekt uchwały, z przyjętą poprawką.

Kto zatem z pań, panów radnych jest za przyjęciem uchwały o liczbie porządkowej 313? Proszę o podniesienie ręki.

10 głosów za. Kto jest przeciw? 6 głosów przeciw. Kto się wstrzymał? przy 1 głosie wstrzymującym. Pan radny nie bierze udziału w głosowaniu? 17 radnych bierze udział w głosowaniu.

Uchwała została podjęta.

Ad. Punkt IV.

Sprawozdanie z wykonania uchwał podjętych na sesjach Rady Miejskiej w Łęborku od 01.01.2012r. do 30.06.2012r.

Wobec braku wniosków, uwag do sprawozdania, Przewodniczący przeprowadził głosowanie nad przyjęciem sprawozdania.

Wynik:

14 głosów za, przeciw-0, wstrzymujące-3, 1 osoba nie brała udziału w głosowaniu, 17 radnych brało udział w głosowaniu.

Ad. Punkt V.

Sprawozdanie z realizacji Uchwały Nr XIX-219/2008 Rady Miejskiej w Łęborku z dnia 31.03.2008r. w sprawie określania zasad nabycia, zbycia i obciążania nieruchomości oraz ich wydzierżawiania lub najmu na okres dłuższy niż trzy lata.

Wobec braku wniosków, uwag do sprawozdania, Przewodniczący przeprowadził głosowanie.

Wynik:

15 głosów za, przeciw-0, wstrzymujące-2, 17 radnych brało udział w głosowaniu.

Ad. Punkt VI.

„Interpelacje i zapytania radnych”.

Radna p. Bożena Pobłocka - (interpelacje w załączeniu do protokołu).

Radny p. Maciej Szreder: „Mam taką prośbę, w związku z czekającą nas rewolucją, chodzi o podatek śmieciowy, nie było pana, szkoda, na tym ostatnim spotkaniu z tym specjalistą panem Michałem, nie pamiętam nazwiska, ale byliśmy tutaj, kilku radnych było, pani Burmistrz też była.

I tam padło kilka takich pytań, na które ten pan po prostu nie potrafił odpowiedzieć. Przeczytaliśmy tą, jak to nazwać, przygotowaną koncepcję wywozu nieczystości już według tego nowego schematu i tam jest pewien problem ponieważ tam nie jest napisane, jak to się ma odbywać panie Burmistrzu. Pan specjalista

zapropował, że z gruntu uznajmy, że wszyscy mają segregować śmieci, ale nie powiedział jak. Mam zasadnicze pytanie, ja bym prosił, gdyby pan mógł swoim autorytetem na nich wpłynąć, żeby oni dopracowali tą koncepcję. Na ostatniej Komisji Gospodarki wydaliśmy opinię negatywną, nie cała, pan Gosz był pozytywnie ustosunkowany, ale pozostali negatywną ponieważ ona nie spełnia podstawowych rzeczy. Jeśli można by było, bo tam nie ma elementu takiego na przykład: co ze śmietnikami u osób w domkach jednorodzinnych? – one nie mają, Czy one teraz będą przez miasto będą wykupione? Bo ludzie się pytają, co mają zrobić czy mają kupić już teraz śmietnik, bo jest okazja trochę taniej? Czy mają czekać? Wie pan to są takie niuansiki. No i właśnie jest problem śmieci organicznych, czy odpady organiczne, a te inne. W tej koncepcji jest tylko napisane, że może będzie częściej, może nie, może raz w tygodniu, może raz na dwa tygodnie. Ale chodziło właśnie o ten aspekt – jak technicznie będzie odbywała się segregacja i wywożenie tych śmieci? Mamy problem w centrum, ja tutaj podawałem, my tutaj nie mamy miejsca na swój śmietnik. Czyli będziemy z kimś innym, a pan Michał mówi, każda kamienica, każda wspólnota będzie miała swój. No u nas się nie da tego, my mamy już wspólny. Prosiłbym zanim się to rozegra wszystko, żeby po prostu to jakoś rozstrzygnąć. Niech powie, pokaże coś. Ja chętnie bym pojechał gdzieś zobaczyć, mówię o Legionowie, ale nikt tam się nie chwalił tym miastem”.

Wobec braku dalszych zgłoszeń, Przewodniczący uznał punkt za wyczerpany i otworzył następny:

Ad. Punkt VII

„ Wnioski i oświadczenia radnych”

Radna p. Bożena Poblócka: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu! Mieszkańcy ulicy Sportowa w Lęborku domagają się zabezpieczenia ich posesji znajdujących się po prawej stronie ulicy Sportowa, idąc od ronda, przed spływającą z jezdni wodą. Stosowana petycja tych mieszkańców prawdopodobnie już znajduje się w posiadaniu Pana Burmistrza. Mieszkańcy ulicy Sportowa zwrócili się z tą sprawą także do mnie. W związku z powyższym, składam wniosek o wykonanie wzdłuż tych posesji, odpowiedniego systemu odprowadzania wody, który zapobiegał będzie zalewaniu tych posesji, w tym piwnic i garaży podczas deszczu i roztopów.

Zapoznałam się z tym problemem w terenie i rzeczywiście poziom ulicy Sportowej na tym odcinku jest wyższy od poziomu znajdujących się tam posesji. Mieszkający tam ludzie wielokrotnie informowali mnie, że spływająca z ulicy woda wyrządza im szkody. Proszę, więc, o podjęcie niezbędnych działań w celu wykonania wzdłuż ulicy korytka lub rynny, które odprowadzałyby wodę.

Od rodziców uczniów tzw. „Zerówek” doszły nas radnych niepokojące informacje, że Pan Burmistrz odmówił finansowania z budżetu miasta zajęć na pływalni miejskiej dla tych dzieci.

Panie Burmistrzu! Proszę o informację, dlaczego tak Pan zrobił?

Dlaczego zrobił to Pan w tajemnicy przed radnymi – przynajmniej radnymi opozycji? Jakie były powody tej decyzji? Ile „zaoszczędził” Pan w cudzysłowie, odbierając dzieciom możliwość pływania?

Na co przeznaczył Pan zaoszczędzone w ten sposób pieniądze? Będzie Pan teraz szukał oszczędności kosztem dzieci? Ja kategorycznie sprzeciwiam się takim działaniom.

Dlatego składam wniosek o przywrócenie finansowania zajęć z pływania dla klas „zerowych”. Przecież i tak te pieniądze wracają do kasy miasta”.

Radny p. Zachariasz Frącek: „Tylko taki mały niuans odnośnie ulicy Armii Krajowej – kiedyś prosiłem, czy można by było założyć znak, bowiem tu jest zakaz zatrzymywania się i postoju, to jest stara sprawa, tam jest sklep, jeden, drugi trzeci, no i oni nie mogą się zatrzymać, jeśli chodzi o wypakowanie towaru do sklepu, zresztą tam był nawet mandat o 4 rano – to jest dziwne, ktoś tam przyjechał i wlepił mandat. I ja już to wałkuję 5 miesięcy. Złożyłem do Pani Motyl, potem jeszcze pytałem następną radną, co się z tym dzieje, czy po prostu gdzieś utknęło, czy nie można by było tej sprawy popchnąć, bo to już tak troszeczkę niesmaczne, 5 miesięcy człowiek mnie pyta, ja nie wiem, co odpowiedzieć. Ja mówię tak, tak to się już robi, a jednak to stoi w miejscu. Jakby można było panie Burmistrzu poruszyć tą sprawę. To nie jest duży koszt, chodzi tylko o tabliczkę, że można się zatrzymywać, nie dotyczy to zaopatrzenia. Także myślę, że można by to było zrobić. Dziękuję bardzo”.

Radny p. Włodzimierz Klata: „Pozwolę sobie, w takim razie zacząć od sprawy, o której mówił pan radny Frącek ponieważ ona rzeczywiście jest „wałkowana” już od jakiegoś czasu i utknęła tak naprawdę w Komisji Organizacji Ruchu. Problemem nie jest pomysł, żeby tam był zniesiony zakaz zatrzymywania się dla konkretnych pojazdów bo w godzinach dużego natężenia to i tak... Natomiast, sklepikarze byliby zadowoleni gdyby ten zakaz zatrzymywania, na przykład był do godziny 8 rano, żeby, przepraszam, sam zakaz był dopiero od 8 rano i oni sobie wtedy poradzą. To ja tylko tyle podpowiadam, żeby tak wniosek sformułować, bo bezwzględne zniesienie zakazu zatrzymywania będzie tam niemożliwe do realizacji. A, wracam do wniosków, które chciałbym złożyć.

Po pierwsze. Tak, jak sygnalizowałem na etapie podejmowania uchwał, które poparłem, wnioskuję, aby przy realizacji uchwały odnośnie modernizacji ulicy Mieszka I, zaplanować zatoki parkingowe pełne lub o połówkowej głębokości lub w inny sposób rozwiązać problem miejsc parkingowych w tamtym rejonie.

Drugi wniosek:

Ze względu na konieczność poniesienia kosztów przy konieczności dostarczenia mieszkania i spłacenia wartości budowy budynków, przy realizacji uchwał 303 i 304 dotyczy to przejęcia nieruchomości od Nadleśnictwa, wnioskuję, że gdyby okazało się, że „odpukać” nie ma szans na pozyskanie dotacji na modernizację kotłowni to, żeby tych uchwał wtedy nie realizować. Mam nadzieję, że szanse na pozyskanie będą i ten aspekt nie zaistnieje. Ale, gdyby się okazało, że jednak tej dotacji nie można pozyskać, to nie przejmowałbym od Nadleśnictwa tych tak wnioskuję, żeby nie przejmować tego od Nadleśnictwa i nie wydawać tych środków.

Trzeci wniosek: Wniosek sformułuję na końcu po krótkim wstępie.

Chciałbym nawiązać do bolesnej historii dzisiejszego parku Michalskiego, który obecnie będzie miejscem lokalizacji także pomnika Kresowiaków i Osadników i tę uchwałę poparłem. Przypominam, że kilkaset lat znajdował się tam cmentarz, a wśród kilkunastu tysięcy pochówków Polaków, Niemców, Kaszubów – głównie protestantów, ale byli tam również chowani niezamożni, bądź zmarli w szpitalach, wówczas bez względu na wyznania to się odbywało. Pięknie opisują to słowa Pana Zachariasza Fracka w 26 numerze Biuletynu Historycznego. Likwidację nagrobków przeprowadzono, nazywając to likwidacją cmentarza. Przez pierwsze dwadzieścia powojennych lat nagrobki były niszczone, rozkradane, lub decyzją władz wykorzystywane jako materiał dla kamieniarzy na powojenne pochówki, na budowę

schodów, na budowę chodników, itd. Spoczywają tam nadal szczątki i myślę, że zasługują one na szacunek. Chcę, aby pomnik, za którym głosowałem, nie był traktowany przez przypadek jak zwykły akt rewanżyzmu, podobnie jak postawienie czołgu, tak naprawdę, w odwecie za pomnik, który był wystawiony poległym w I wojnie światowej. Nie chciałbym, żeby takie skojarzenia były. W związku z tym, że szczątki widywałem tam jako młody chłopiec, obserwując wykopy pod linię energetyczną gdy zakładano oświetlenie, wykopy pod fundamenty gdy budowano kawiarnię Różna. Myślę, że jesteśmy coś winni także tamtym mieszkańcom naszego miasta.

W związku z tym składam wniosek, aby przy wejściach do Parku ustawić tabliczki informujące o historii tego miejsca jako cmentarza, o relokowanych, ale także i o nadal spoczywających tam szczątkach, o okresie funkcjonowania tego cmentarza, z krótką modlitwą za dusze pogrzebanych tam zmarłych. Myślę, że to jesteśmy winni, a wiem, że takie pomysły od lat krążyły, żeby tego typu kwestie w skali całego miasta w formie żałobnego nabożeństwa rozwiązać.

I ostatni wniosek, te trzy były do Pana Burmistrza – liczę na jakąś odpowiedź.

A ostatni myślę, że przede wszystkim polecam Panu Przewodniczącemu. Chciałbym po prostu prosić o wsparcie w równym traktowaniu radnych. Na pytanie o właściwość w pierwszym aspekcie skargi na dyrektora Barańskiego, który to aspekt podniósł Pan radny Gosz, a rozwinęła Pani radna Bresler, udzielono na sesji dwukrotnie ustnej opinii prawnej, wyczerpującej, pomimo, że ten aspekt był już przecież opiniowany pisemnie na mój wniosek poprzez parafę radcy prawnego na projekcie uchwały. To też jest opinia i poprzez złożenie ustnej opinii o zgodności tego projektu starszego z zasadami właściwości, złożoną do protokołu Komisji Rewizyjnej. Ci radni uzyskali, mimo tego, jeszcze raz potwierdzenie rozwinięte w formie opinii prawnej. Gdy radny Klata zapytał też o aspekty z tej uchwały, tylko inne – to otrzymał odpowiedź, że w tej sprawie już sporządzono kiedyś opinię. Myślę, że to jest bardzo nieeleganckie i po prostu niepotrzebne. Ubolewam, że nie padły chociaż słowa zachęty, żeby pan radca, który przecież jest na naszych usługach, też na potrzeby Rady, a nie na potrzeby wybranych radnych, żeby tę kwestię rozwinął. I tym ubolewaniem, i takim wnioskiem skierowanym na ręce Pana Przewodniczącego zakończę. Dziękuję”.

Radny p. Marcin Milczewski: „Chciałbym złożyć tylko oświadczenie. Oświadczenie będzie się tyczyło zamkniętej już sprawy uchwały 313 w sprawie skargi na dyrektora. Chciałbym oświadczyć, że to, że dyskutuję z kimś na temat zasadności, legalności czy rzetelności przy wykonywaniu pewnych czynności nie jest stwierdzeniem, że ja aprobuję lub zgadzam się z pewnymi działaniami, które były podejmowane czy przez dyrektora, czy przez pedagogów, czy przez rodziców, wszystkich tych, których dotyczy ta skarga. W moim życiu spotkałem się kiedyś z tym, że dwoje ludzi podjęło decyzję ważącą na moim dalszym życiu i zrobiono to w ciągu 5 sekund, nie sprawdzając dalszych konsekwencji, czym to skutkuje. Ja w każdym momencie przy podejmowaniu dyskusji czy my sprzedamy coś, czy kupimy, czy my na coś dołożymy czy nie, my nie decydujemy o niczym losie tak naprawdę. Tu decydowaliśmy o losie dziecka, dyrektora, ewentualnie ludzi, którzy przy tej sprawie uczestniczyli. Ja powiedziałem jedno, że ja nie jestem przekonany do tego, iż wyrok, który zapada w tej dyskusji, czy zapada w tej sprawie jest dla mnie oczywisty tak jak wynika to oczywiście jest to dla jednego kolegi, dla drugiego, z pełnym szacunkiem oczywiście bo każdy ma prawo mieć swoją opinię. Moja opinia nie była taka, żebym ja był na 100% pewien tego, co w tej skardze miało miejsce. Jeszcze raz podkreślam, to nie jest moja aprobata dla tego, jeżeli ktokolwiek nie dopełnił w tej kwestii obowiązku to uważam, że powinien za to odpowiedzieć w tej

lub w każdej innej. Tam gdzie dotyczy ona jakiegokolwiek osoby. I na tym chciałbym, zakończyć”.

Wobec braku dalszych zgłoszeń, Przewodniczący uznał punkt za wyczerpany i otworzył:

Ad. Punkt VIII. „Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych”

Burmistrz Miasta p. Witold Namyślak: „Co do jednego punktu taka informacja dosyć ważna. Myśmy już podpisali porozumienie z władzą wdrażającą z Ministerstwem i środki są przyznane. W tej chwili jesteśmy na etapie przygotowywania specyfikacji istotnych warunków zamówienia dla ogłoszenia wyboru wykonawcy na realizację tego przedsięwzięcia. Także te sprawy będą biegać równolegle i na dzień dzisiejszy nie ma żadnych powodów, żeby mieć jakieś informacje, które by mówiły o tym, że nie będziemy tego realizowali. Projekt jest podpisany, pieniądze są przyznane. My przygotowujemy specyfikację i konsultujemy ją z władzą wdrażającą, bo tu mamy taką dobrą pomoc, myślę. Wszystkie czynności jakie są na etapie, teraz i w trakcie realizacji i będą bardzo sprawdzane, będą konsultowane, bo projekt jest realizowany ze środków zewnętrznych z Programu Polsko-Szwajcarskiego, więc mamy dobry nadzór. Myślę, że będzie przydatny bo zadanie jest trudne, drogie, ale podjęliśmy się tego, podejmując tą uchwałę prawie rok temu i wcześniej te przedsięwzięcia, które były. Także mam nadzieję, że ona będzie biegła i dlatego też równolegle chcielibyśmy te rzeczy realizować. Także tutaj jak najszybciej będziemy chcieli ten grunt odkupić i ten budynek wykwaterować bo może być taki moment, że będziemy mieli kłopot z tym, ale jesteśmy do tego przygotowani. Mam nadzieję, że w najbliższych tygodniach będzie ta sprawa też zamknięta. Dziękuję bardzo”.

Przewodniczący Rady p. Adam Stenka: „Rozumiem, że na pozostałe interpelacje będzie odpowiedź pisemna”.

Ad. Punkt IX. „Informacje Przewodniczącego Rady”

Przewodniczący poinformował, iż do 14,15 października zostanie przygotowane spotkanie w sprawie prezentacji planu, gdyż do Biura Rady wpłynął już projekt planu „Osiedla – Sportowa”.

Przewodniczący w swoim imieniu i Pana Burmistrza zaprosił do udziału w spotkaniu oświatowym, związanym z Dniem Edukacji Narodowej, które odbędzie się w dniu 11 października o godzinie 12.

Ad. Punkt X. „Zamknięcie obrad”

Po wyczerpaniu porządku obrad, o godzinie 18.50, Przewodniczący Rady p. Adam Stenka, dziękując wszystkim za udział, zamknął obrady XXI Sesji Rady Miejskiej w Lęborku, zwołanej na dzień 28 września 2012 roku.

Protokołowała:
Jolanta Pawlaczyk,
insp. BRM

PEŁNOMOCCNIK
ds. ochrony informacji niejawnych

2012.12.09

Z up. BURMISTRZA MIASTA
ADMINISTRATOR
Bezpieczeństwa Informacji

PRZEWODNICZĄCY RADY

A. Stenka

Adam Stenka

URZĄD MIEJSKI W LĘBORKU
Wydział Organizacji i Kierownictwa

2012.11.30

2012.12.09